

**WYŻSZA SZKOŁA BIZNESU – NATIONAL–LOUIS UNIVERSITY**  
**WYDZIAŁ STUDIÓW POLITYCZNYCH**  
**KIERUNEK POLITOLOGIA**

**Michał Izworski**

nr albumu 9133

**Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej**  
**i jej Klub Parlamentarny w latach 2001-2007**

**Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej**  
**and its Parliamentary Club in the years from 2001 to 2007**

Praca licencjacka napisana  
pod kierunkiem dr Rafała Matyi



Nowy Sącz  
2008

*Pragnę złożyć serdeczne podziękowania  
mojemu promotorowi – dr Rafałowi Matyi  
za rozbudzenie moich zainteresowań  
w zakresie nauk politycznych  
oraz za poświęcony czas i cenne rady  
związane z niniejszą pracą.*

*Dziękuję również  
Pani Poseł Elżbiecie Wiśniowskiej  
za okazaną życzliwość i zainteresowanie  
powstawaniem mojej pracy licencjackiej.*

## SPIS TREŚCI

<b>SPIS TABEL .....</b>	<b>4</b>
<b>SPIS WYKRESÓW .....</b>	<b>4</b>
<b>UŻYWANE SKRÓTY .....</b>	<b>4</b>
<b>WSTĘP .....</b>	<b>6</b>
<b>Rozdział I</b>	
<b>SAMOBRONA RP JAKO PODMIOT RYWALIZACJI WYBORCZEJ .....</b>	<b>10</b>
1.1. Wybory w latach 90-tych.....	10
1.2. Kampania prezydencka 2000 i parlamentarna 2001 roku .....	13
1.3. Wybory lat 2002-2006.....	19
1.4. Samoobrona w wyborach 2007 roku .....	26
<b>Rozdział II</b>	
<b>SAMOBRONA W PARLAMENCIE. OD PARTII PROTESTU DO KOALICJI RZĄDOWEJ .....</b>	<b>31</b>
2.1. Wybór marszałka i wicemarszałków Sejmu RP – IV kadencja.....	31
2.2. Odwołanie Leppera z funkcji wicemarszałka Sejmu RP .....	32
2.3. We władzach Sejmu V kadencji .....	34
2.4. Posłowie Samoobrony w prezydiach komisji sejmowych .....	35
2.5. Posłowie Samoobrony w komisjach śledczych.....	39
2.6. KP Samoobrona RP a relacje z rządami Leszka Millera i Marka Belki.....	44
2.7. KP Samoobrona wobec rządów Kazimierza Marcinkiewicza i Jarosława Kaczyńskiego .....	48
2.8. Samoobrona wobec wniosków o samorozwiązanie Sejmu.....	50
2.9. Samoobrona RP w koalicji rządowej.....	52
2.10. Skład i elita KP Samoobrona RP.....	58
<b>Rozdział III</b>	
<b>AFERY I KONTROWERSYJNE DZIAŁANIA SAMOBRONY.....</b>	<b>70</b>
3.1. Komisja Etyki Poselskiej .....	70
3.2. Wsypanie zboża .....	74
3.3. „Taśmy Beger” .....	76
3.4. „Seksafery” .....	79
3.5. Afera gruntowa.....	81
<b>Rozdział IV</b>	
<b>SAMOBRONA RP JAKO PARTIA - PRÓBA KLASYFIKACJI.....</b>	<b>85</b>
4.1. Samoobrona jako partia mała .....	85
4.2. Samoobrona jako partia antysystemowa.....	86
4.3. Samoobrona jako partia protestu .....	86
4.4. Samoobrona a populizm.....	88
4.5. Samoobrona na osi podziałów prawica-lewica .....	89
4.6. Portret wyborcy Samoobrony .....	91
4.7. Krótkotrwała parlamentyzacja.....	93
<b>ZAKOŃCZENIE .....</b>	<b>97</b>
<b>LIOGRAFIA .....</b>	<b>100</b>
<b>IKS.....</b>	<b>103</b>

## SPIS TABEL

Tabela 1. Posłowie Samoobrony RP w prezydiach komisji sejmowych IV i V kadencji oraz w Komisjach Śledczych (w okresie przynależności do KP Samoobrona RP)	37
Tabela 2. Głosowania wniosków o wyrażenie wotum nieufności ministrom rządu L. Millera i M. Belki	47
Tabela 3. Głosowania wniosków o wyrażenie wotum nieufności ministrom rządu K. Marcinkiewicza i J. Kaczyńskiego	49
Tabela 4. Głosowania nad skróceniem IV i V kadencji Sejmu RP	51
Tabela 5. Osoby desygnowane do rządu z ramienia Samoobrony RP	56
Tabela 6. Klub Parlamentarny Samoobrona RP (IV kadencja Sejmu, V kadencja Senatu)	59
Tabela 7. Klub Parlamentarny Samoobrona RP (V kadencja Sejmu, VI kadencja Senatu)	62
Tabela 8. Elita Samoobrony w IV kadencji Sejmu RP	67
Tabela 9. Elita Samoobrony w V kadencji Sejmu RP	68
Tabela 10. Uchwały Komisji Etyki Poselskiej IV kadencji Sejmu RP, dotyczące posłów KP Samoobrona RP	70
Tabela 11. Uchwały Komisji Etyki Poselskiej V kadencji Sejmu RP, dotyczące posłów KP Samoobrona RP	72

## SPIS WYKRESÓW

Wykres 1. Usytuowanie polskich partii politycznych w wyborach 2001	90
Wykres 2. Usytuowanie polskich partii politycznych w wyborach 2005	91

## UŻYWANE SKRÓTY

AWS – Akcja Wyborcza Solidarność
KP - Klub Parlamentarny
KPEiR – Krajowa Partia Emerytów i Rencistów
KW - Komitet Wyborczy
LiD – Lewica i Demokraci
LPR – Liga Polskich Rodzin
NBP – Narodowy Bank Polski
NKP – Narodowy Kongres Polski
OMOS – Ogólnopolska Młodzieżowa Organizacja Samoobrony
PiS – Prawo i Sprawiedliwość
PO – Platforma Obywatelska Rzeczypospolitej Polskiej
PPS – Polska Partia Socjalistyczna
PSL – Polskie Stronnictwo Ludowe
PSL „Odrodzenie” – Polskie Stronnictwo Ludowe „Odrodzenie”
PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
– Ruch Ludowo-Narodowy
– Ruch Odbudowy Polski
RI – „Solidarność” Rolników Indywidualnych

Samoobrona NP – Samoobrona Narodu Polskiego  
SdPI – Socjaldemokracja Polska  
SLD – Sojusz Lewicy Demokratycznej  
UP – Unia Pracy  
UW – Unia Wolności  
ZSL – Zjednoczone Stronnictwo Ludowe

## WSTĘP

Celem niniejszej pracy jest zbadanie i określenie, jaką partią jest Samoobrona Rzeczpospolitej Polskiej. Niezbędna w tym celu była szczegółowa analiza funkcjonowania ugrupowania na scenie politycznej, zarówno w czasie, gdy partia ta miała parlamentarną reprezentację, jak również wtedy, gdy starała się wejść do parlamentu. Samoobrona i jej Klub Parlamentarny stały się obiektem moich analiz po tym, gdy po sześcioletnim okresie funkcjonowania w parlamencie, ugrupowanie w kolejnych wyborach nie zdołało przekroczyć progu wyborczego.

Samoobrona dopiero po dziewięciu latach istnienia wprowadziła swoich przedstawicieli do Sejmu i Senatu, będąc dwukrotnie trzecią co do wielkości siłą w parlamencie. Poparcie dla tej partii w wyborach parlamentarnych w 2001 i w 2005 roku miało podobną skalę i wyniosło odpowiednio 10.20% i 11.41%. Kolejne wybory były sromotną klęską ugrupowania, na które swój głos oddało zaledwie 1.53% głosujących. W swojej pracy próbowałem ustalić przyczyny sukcesu tej formacji politycznej, jak również powody, dla których partia przegrała batalię o kolejną kadencję w parlamencie.

Teza niniejszej pracy wychodzi od założenia, iż Samoobrona RP to partia protestu, która poprzez krytykę elit sprawujących władzę od momentu transformacji ustrojowej, zjednała sobie osoby niezadowolone z dokonanych zmian, będące często „ofiarami transformacji”. Antysalonowe zachowanie lidera partii Andrzeja Leppera i jego najbliższych współpracowników, połączone z licznymi demonstracjami i akcjami protestacyjnymi kierowanymi pod adresem decydentów, spotkało się z uznaniem tej części elektoratu, która w przewodniczącym Samoobrony ujrzała wyraziciela swoich przekonań i poglądów. Podnoszone przez Samoobronę hasła, zawierające elementy populizmu, jak również dobrze przygotowane kampanie wyborcze, otworzyły politykom tego ugrupowania drzwi do parlamentu. Aktywność posłów i senatorów z ramienia Samoobrony w latach 2001-2005 może być potwierdzeniem tezy, iż formacja ta była partią protestu. Natomiast po wyborach w 2005 roku obserwujemy zmianę wizerunku Samoobrony, która łagodząc język w dyskusjach politycznych i odchodząc od metod, które przyniosły sukces (blokady, protesty, krytyka władzy) otworzyła sobie drogę do rządu i weszła w skład gabinetu Kazimierza Marcinkiewicza i Jarosława Kaczyńskiego. Druga część tezy stanowi, iż bezdyskusyjnie

odejście od taktyki właściwej dla partii protestu i zaprzeczenie dotychczasowemu wizerunkowi ugrupowania, było działaniem samobójczym, które przesądziło o porażce Samoobrony w kolejnych wyborach.

W pierwszym rozdziale pracy przedstawiłem drogę Samoobrony do parlamentu, opisując kolejne wybory, w których udział wzięło ugrupowanie Andrzeja Leppera. Rozdział ten zawiera opis poszczególnych kampanii wyborczych tej partii, informacje o zarejestrowanych listach kandydatów na parlamentarzystów oraz wyniki wyborów. W opracowaniu tej części pracy niezbędne były dane Państwowej Komisji Wyborczej, materiały prasowe, pozycje książkowe dotyczące kampanii wyborczych, jak również raporty z badań opinii publicznej, przedstawiające preferencje wyborcze Polaków i ich opinie na temat polityki. Podporą były również materiały zamieszczone na stronach i serwisach internetowych partii, polityków i urzędów.

Drugi rozdział przedstawia Samoobronę jako partię protestu, funkcjonującą na arenie parlamentarnej (lata 2001-2005) jak również jako ugrupowanie zrywające z elementami protestu i współtworzące koalicję rządową (lata 2005-2007). Opisałem tu najważniejsze głosowania posłów Samoobrony (nad wyborem Marszałka i Wicemarszałków Sejmu, nad wnioskami o wyrażenie wotum zaufania i wotum nieufności dla rządu i poszczególnych ministrów, nad wnioskami o skrócenie kadencji Sejmu) oraz ich pracę w sejmowych komisjach. Analiza głosowań parlamentarzystów Samoobrony jest bardzo ciekawa, gdyż obrazuje dwa, sprzeczne ze sobą oblicza tego ugrupowania (IV kadencja kontra V kadencja). Rozdział ten pokazuje w Samoobronie cechy partii protestu (politycy tego ugrupowania w Sejmie IV kadencji używali języka i metod przypominających demonstracje rolnicze, a Klub Parlamentarny w większości przypadków głosował odmiennie od zdominowanej przez SLD koalicji) jak również pozwala na udowodnienie, iż ugrupowanie Leppera w V kadencji Sejmu zerwało z taktyką typową dla partii protestu (odstąpiono od manifestacji ulicznych i akcji protestacyjnych, co wynikało z zawarcia paktu stabilizacyjnego z PiS i LPR, a później koalicji tych partii).

Następnie opisałem obecność Samoobrony RP w koalicji rządowej, co było „golem samobójczym” tego ugrupowania i przyczyniło się do utraty zaufania społecznego dla tej formacji, która poprzez pakt z PiS-em przestała być ugrupowaniem protestu, a stała się zapleczem rządu. W podrozdziale tym przedstawiłem przebieg negocjacji pomiędzy PiS, Samoobroną i LPR, jak również osoby, które z ramienia

Samoobrony objęły stanowiska w rządzie K. Marcinkiewicza i J. Kaczyńskiego.

W ostatniej części tego rozdziału przybliżyłem skład Klubu Parlamentarnego Samoobrony i podjąłem próbę rekonstrukcji elity parlamentarnej i partyjnej. W tym celu przeanalizowałem najważniejsze funkcje sprawowane przez członków Samoobrony oraz skład kierownictwa partii i Klubu w latach 2001-2007.

Rozdział ten powstał głównie w oparciu o materiały przedstawiające skład osobowy i działalność Klubu Parlamentarnego Samoobrona RP oraz koalicji rządowej PiS-Samoobrona-LPR.

W osobnym - trzecim - rozdziale opisałem kłopoty z prawem polityków Samoobrony. Część z nich wynika z tego, iż Samoobrona jako partia protestu nie wahała się zablokować sejmową mównicę, użyć ostrych słów krytyki pod adresem najważniejszych decydentów, czy też wysypać importowaną pszenicę na tory kolejowe. Czym innym jest natomiast tzw. seksafera, która ujawnia rzekome molestowanie seksualne działaczek partii przez ich zwierzchników, czy domniemana afery gruntowa w Ministerstwie Rolnictwa, rzucająca podejrzenia korupcyjne na Andrzeja Leppera. Nie wytłumaczalne jest też zachowanie posłów Samoobrony, którzy zostali ukarani przez Komisję Etyki Poselskiej np. za stosowanie przemocy fizycznej, czy za nie regulowanie zobowiązań finansowych.

Posłużyłem się tutaj efektami prac Komisji Etyki Poselskiej, jak również wieloma materiałami prasowymi, dotyczącymi poruszanych przeze mnie zdarzeń.

W ostatniej części mojej pracy przedstawiłem partię Andrzeja Leppera w kilku kategoriach analitycznych, dotyczących się funkcjonowania ugrupowania w systemie partyjnym. Dokonałem analizy Samoobrony pod względem wielkości partii, jej antysystemowości i populizmu, jak również położenia na osi prawica-lewica. Dokonana w ten sposób analiza partii była pomocna w określeniu przyczyn sukcesu ugrupowania, jakim było uzyskanie parlamentarnej reprezentacji. Ponadto określiłem również portret potencjalnego wyborcy Samoobrony.

Pomimo tego, iż rozdział ten jest częścią badawczą mojej pracy, został umieszczony jako ostatni, gdyż jest podsumowaniem wcześniejszego materiału.

Przygotowując ten rozdział pracy korzystałem z pozycji książkowych dotyczących się do kwestii związanych z badaniem systemu partyjnego, polską sceną

polityczną i funkcjonowaniem na niej partii politycznych. Posłużyłem się również publikacjami traktującymi o wizerunku Andrzeja Leppera i jego ugrupowania, a także odnoszącymi się do treści programu politycznego i wyborczego Samoobrony. Skorzystałem również z pozycji książkowych dotyczących populizmu, który zdaniem specjalistów, był ważnym elementem retoryki wyborczej Samoobrony.

# Rozdział I

## SAMOOBRONA RP

### JAKO PODMIOT RYWALIZACJI WYBORCZEJ

#### 1.1. Wybory w latach 90-tych

W 1991 roku Samoobrona jako partia jeszcze nie istniała, ale ludzie ją tworzący wzięli wówczas udział w wyborach parlamentarnych. Powstał wtedy Wojewódzki Komitet Samoobrony Rolników w Koszalinie z siedzibą w Darłowie, który zarejestrował listę kandydatów do Sejmu zaledwie w jednym spośród 37 okręgów wyborczych. Trzej kandydaci na posłów z ramienia tego komitetu (Andrzej Lepper, Leszek Siudek oraz Józef Kołodziej) w okręgu koszalińskim uzyskali łącznie 3247 głosów, co stanowiło 1.35% głosów ważnych oddanych w tym okręgu i 0.03% głosów ważnych oddanych w skali całego kraju<sup>1</sup>. Była to pierwsza próba sił rodzącej się dopiero partii politycznej.

„Historia Samoobrony, jako szeroko rozumianego ruchu społecznego, rozpoczęła się latem 1991 roku, kiedy to późniejszy założyciel partii Andrzej Lepper stanął na czele licznych rolników protestujących przeciwko fatalnym warunkom gospodarowania w rolnictwie i braku pomocy rządowej dla gospodarstw dotkniętych klęską suszy”<sup>2</sup>. Z biegiem czasu powstawać zaczęły Gminne Komitety Samoobrony Rolnictwa. Oprócz rolników z Pomorza Zachodniego, którym przewodniczył Lepper, zrzeszać zaczęli się również ich koledzy z Zamojszczyzny. 10 stycznia 1992 roku sądowo zarejestrowany został Związek Zawodowy Rolnictwa „Samoobrona”. Kilka miesięcy później – 12 czerwca 1992 roku zarejestrowano partię polityczną Przymierze „Samoobrona” (od roku 2000 pod nazwą Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej). Wówczas dominującą rolę odgrywał ZZR „Samoobrona”, który organizował liczne protesty i demonstracje. Partia natomiast służyła wsparciem tych działań i przygotowywała się do kolejnych wyborów parlamentarnych<sup>3</sup>.

19 września 1993 roku odbyły się wybory do Sejmu II i Senatu III kadencji. Przeprowadzono je w oparciu o nową ordynację, która wprowadziła progi wyborcze – 5% dla partii oraz 8% dla koalicji. Zwiększono też liczbę okręgów wyborczych. Zamiast dotychczasowych 37 było ich 52. Komitet utworzony przez ludzi związanych

<sup>1</sup>odst. danych wyborczych opracowanych przez PKW.

na internetowa partii Samoobrona RP, [www.samoobrona.org.pl](http://www.samoobrona.org.pl).

<sup>2</sup>iskorski, *Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej*, /w:/ K. Kowalczyk, J. Sielski, *Polskie partie upowowania parlamentarne*, Toruń 2004, s. 197-199.

z Lepperem nosił nazwę Samoobrona – Leppera. Pod szyldem tym o mandat poselski ubiegało się 350 kandydatów zarejestrowanych w 44 spośród 52 okręgów wyborczych<sup>4</sup>. „Wiodące hasło kampanii wyborczej Samoobrony brzmiało: <<może, a więc musi być lepiej>> (...) Aktywiści Samoobrony w okresie kampanii wyborczej nie stronili od radykalnych akcji protestacyjnych, organizując m.in. głośny atak na burmistrza Praszki, zaś w programach wyborczych emitowanych w telewizji publicznej eksponowano wyraźnie wątek obawy przed kapitałem zagranicznym i potęgą korporacji ponadnarodowych”<sup>5</sup>.

Wynik ugrupowania był o wiele lepszy, niż dwa lata wcześniej, ale ponownie był on zbyt niski, aby kandydaci Komitetu mogli zasiąść w parlamentarnych ławach. Samoobronę–Leppera poparło 383967 wyborców, czyli 2.78% głosujących. Najwyższe poparcie partia zanotowała w okręgu wyborczym nr 20 (Koszalin). Na poziomie okręgu wyniosło ono 13.93%. (w obwodach położonych na terenie wsi na Samoobronę głos oddało 22.55% głosujących, natomiast w obwodach na terenie miasta – 10.41%). Komitet wystawił tam sześciu kandydatów na posłów. Największą liczbę głosów otrzymał lider listy – Andrzej Lepper, na którego swój głos oddało 24480 osób. Pozostałych pięciu kandydatów uzyskało poparcie od 183 do 378 osób. Widać zatem – już wtedy - wielką przewagę Leppera nad jego partyjnymi kolegami. W okręgu nr 42 (Słupsk) na Samoobronę zagłosowało 10.04% spośród osób biorących udział w głosowaniu, co było drugim co do wielkości wynikiem partii na poziomie kraju. Na rezultat ten z pewnością wpłynęło sąsiedztwo okręgu z terenem, na którym partia się rodziła. Z tego też powodu kandydaci Samoobrony na parlamentarzystów poprzez swoją aktywność społeczno-polityczną mogli być lepiej znani wyborcom. Stosunkowo dobry wynik ugrupowanie Leppera uzyskało w okręgu nr 32 (Piła), gdzie zdobyło 6.14% głosów ważnych. Najwięcej, bo 3978 głosów uzyskał kandydat z pierwszej pozycji na liście Jerzy Trojanowski – rolnik, który brał udział w licznych blokadach organizowanych przez Samoobronę na tym terenie. Jego konkurentką była późniejsza posłanka tej partii Renata Beger, która kandydując z trzeciego miejsca uzyskała drugi wynik – 1476 głosów. Komitet Leppera pięcioprocentowy próg wyborczy pokonał również w okręgu nr 43 (Suwałki) uzyskując 5.73% głosów (liderem listy był tam Janusz Bryczkowski, współzałożyciel Samoobrony, ówczesna prawa ręka Leppera), w okręgu nr 7 (Chełm) – 5.22%, w okręgu nr 10 (Elbląg) – 5.12% oraz

<sup>4</sup> y nie zostały zarejestrowane w okręgach: Bielsko – Biała, Sosnowiec, Kraków, Nowy Sącz, Tarnów, Skierniewice i Tarnobrzeg. (Na podst. danych wyborczych opracowanych przez PKW).

<sup>5</sup>iskorski, *Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej*, /w:/ K. Kowalczyk, J. Sielski, *Polskie partie ugrupowania parlamentarne*, Toruń 2004, s. 199-200.

w okręgu nr 23 (Legnica) – 5.09%. Samoobrona – Leppera najgorzej wypadła w okręgu nr 1 (Warszawa), gdzie uzyskała poparcie 1.11% głosujących (listę kandydatów do Sejmu otwierał Stanisław Skalski – generał lotnictwa, który m.in. uczestniczył w Bitwie o Anglię), w okręgu nr 16 (Katowice) – 1.36% (liderem listy był Andrzej Supron – znany zapaśnik) oraz w okręgu nr 31 (Ostrołęka), gdzie poparło ją 1.51% osób biorących udział w głosowaniu<sup>6</sup>. (zob. Aneks nr 1).

Andrzej Lepper stojąc nieraz na czele chłopskich protestów wyrastał powoli na przywódcę polskich rolników, domagając się od władzy pomocy dla tej grupy społecznej, która raz po raz na swojej drodze spotykała liczne problemy – powódź, podwyżki cen, rosnące oprocentowanie kredytów, itp. Mając za sobą coraz większą grupę osób niezadowolonych z tych, którzy w ich imieniu sprawują władzę, postanowił ubiegać się o najwyższy urząd w państwie. Udział Leppera w wyborach prezydenckich w 1995 roku był kolejną próbą przedostania się do świata władzy. Wielu liczyło na jego sukces, nie zważając na to, że elektorat Samoobrony, a więc poniekąd również jej przewodniczącego nie jest zwarty i skupia zaledwie garstkę społeczeństwa, co było widoczne podczas wyborów parlamentarnych. „W kampanii wyborczej Andrzej Lepper koncentrował się przede wszystkim na stanowczej i niekiedy bardzo dosadnej krytyce transformacji ustrojowej, piętnując szczególnie decyzje prywatyzacyjne dotychczasowych rządów. Nawoływał przy tym do częściowej renacjonalizacji sprywatyzowanego majątku, jako jedyne sposobu zapobieżenia dalszemu pogłębianiu się zapaści społeczno-gospodarczej”<sup>7</sup>.

W przemówieniach Leppera słowo „prywatyzacja” pojawiało się bardzo często. Mówił on: „Kapitalizm jest ustrojem, który już się przeżył. (...) W tej chwili prywatyzacja, to krótko mówiąc, jest to jedno wielkie złodziejstwo. Dostęp do narodowego mienia, do przejmowania zakładów pracy mają różni, polityczni kolesie, kumple ministrów, ich rodziniki, znajomi. Często robi się to wszystko za łapówki (...)”<sup>8</sup>. Jednak lider Samoobrony nie ujął wyborców tymi hasłami. Leppera jako kandydata na urząd głowy państwa poparło 1.32% głosujących<sup>9</sup>.

Kolejne wybory parlamentarne, w których walczyła Samoobrona, odbyły się 21 września 1997 roku. Jednak już przygotowania do nich pokazały, że partia nie była jeszcze na tyle silna, aby dostać się do parlamentu. Komitet Wyborczy

<sup>6</sup> Na podst. danych wyborczych opracowanych przez PKW.

<sup>7</sup> M. Piskorski, *Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej*, /w:/ K. Kowalczyk, J. Sielski, *Polskie partie upowowania parlamentarne*, Toruń 2004, s. 202.

<sup>8</sup> Łudek, *Pierwsze lata III Rzeczypospolitej 1989-2001*, Kraków 2005, s. 410.

<sup>9</sup> Piskorski, *Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej*, /w:/ K. Kowalczyk, J. Sielski, *Polskie partie upowowania parlamentarne*, Toruń 2004, s. 202.

Przymierze Samoobrona zarejestrował swoje listy wyborcze tylko w 16 spośród 52 okręgów wyborczych. O mandat poselski z list okręgowych ugrupowania walczyło 76 kandydatów, natomiast o fotel w Senacie ubiegało się 8 osób. Słabość wewnętrzna Samoobrony przełożyła się na wynik wyborczy tej partii, który w skali kraju wyniósł 0.08%. Na kandydatów z ugrupowania Leppera zagłosowały w całej Polsce zaledwie 10073 osoby. Szef partii postanowił wówczas ubiegać się o mandat senatora, lecz nie uzyskał odpowiedniej liczby głosów by móc sprawować tą funkcję. Ponownie największe poparcie Samoobrona odnotowała w okręgu koszalińskim (0.96%), a najniższe w Warszawie (0.03%)<sup>10</sup>. (zob. Aneks nr 2).

Wybory samorządowe, które odbyły się w 1998 roku sprawiły, że nieliczni członkowie Samoobrony objęli mandaty radnych. Wśród nich był Andrzej Lepper, który został radnym Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego. Był to moment przełomowy w jego życiu, albowiem ten, który do tej pory słynął z krytykowania rządzących, z blokad pod urzędami państwowymi, otrzymał zaufanie wyborców i w ich imieniu mógł pracować w lokalnym samorządzie. W wyborach tych Samoobrona nie uczestniczyła samodzielnie. Zdecydowano, że działacze tej partii wystartują z list wyborczych Przymierza Społecznego, które były tworzone przez koalicję PSL-UP-KPEiR. Sprawowanie mandatu radnego było dla wielu działaczy Samoobrony pierwszym doświadczeniem politycznym, a zarazem swoistym treningiem przed ewentualną pracą w parlamencie, albowiem ludzie Leppera nieustannie wierzyli, że ich formacja niebawem znajdzie się w gmachu przy Wiejskiej.

## 1.2. Kampania prezydencka 2000 i parlamentarna 2001 roku

Mandat radnego województwa nie był dla Leppera spełnieniem politycznych ambicji. Szef Samoobrony mierzył znacznie wyżej. Toteż w 2000 roku postanowił on ponownie walczyć o fotel Prezydenta RP. Komitet Wyborczy Kandydata na Prezydenta RP Andrzeja Leppera w przeważającej części składał się z osób, które od kilku już lat działały w strukturach Samoobrony. Pełnomocnikiem Komitetu został adwokat Henryk Dzido, a pełnomocnikiem finansowym - Krzysztof Filipek, uchodzący za jednego z najbliższych współpracowników szefa Samoobrony. Ponadto w skład Komitetu wchodził m.in.: Genowefa Wiśniowska, Elżbieta Maziarz (późniejsza

synowa Wiśniowskiej), Renata Beger, Tadeusz Dębicki i Czesław Kosik. Hasłami wyborczymi Leppera były: „Kandydat zwykłych ludzi” oraz „Najpierw Polska!”<sup>11</sup>.

W swojej kampanii wyborczej przewodniczący Samoobrony skupił się na sprawach dotyczących: opieki socjalnej, gospodarki – podzielonej na dwa główne sektory, czyli budownictwo i rolnictwo, spraw międzynarodowych, finansów państwa, przedsiębiorczości i energetyki. Lepper w swoim programie uwzględnił również zwalczanie korupcji i grup mafijnych. Jednak za najważniejszy punkt uznał tzw. „trzecią drogę” i powołując się na słowa Jana Pawła II – „Nie do przyjęcia jest twierdzenie, iż po upadku komunizmu jedyną alternatywą jest kapitalizm”, podkreślił swoje negatywne podejście do przemian gospodarczych mających miejsce w ostatnich latach. Gwarancją zrealizowania przez Leppera obietnic wyborczych miało być podpisane przez niego oświadczenie, w którym zadeklarował, iż nie będzie pobierał uposażenia przysługującego Głowie Państwa, do czasu wprowadzenia w życie swojego programu wyborczego w zakresie spraw społeczno-socjalnych, gospodarczych, finansowych i międzynarodowych<sup>12</sup>.

Sondaże wyborcze dla lidera Samoobrony były bezlitosne. Według CBOS w okresie od stycznia 2000 do tygodnia przed wyborami, poparcie dla Andrzeja Leppera nie przekraczało 3%<sup>13</sup>. Wynik wyborczy kandydata był zbieżny z prognozami. Na Leppera zagłosowało 3.05% korzystających z czynnego prawa wyborczego<sup>14</sup>.

23 września 2001 r. odbyły się kolejne wybory parlamentarne, do których partia Andrzeja Leppera, doświadczona w przeszłości kilkoma porażkami wyborczymi, tym razem przygotowała się znacznie lepiej. Ugrupowanie zarejestrowało swoje listy wyborcze we wszystkich 41 okręgach w wyborach do Sejmu i w 19 spośród 40 okręgów wyborczych do Senatu. Komitet Wyborczy Samoobrona RP zgłosił 664 kandydatów na posłów i 20 na senatorów<sup>15</sup>.

Przewodniczący Andrzej Lepper otwierał listę kandydatów do Sejmu w okręgu koszalińskim, sekretarz generalny partii - Genowefa Wiśniowska w okręgu białostockim, a wiceprzewodniczący Krzysztof Filipek w okręgu siedleckim. W Poznaniu liderem listy był kolejny wiceszef partii – Tadeusz Dębicki, a w Piotrkowie Trybunalskim pierwsze miejsce przypadło Stanisławowi Łyżwińskiemu – który również był zastępcą Leppera. W Radomiu z pierwszego miejsca startowała Wanda Łyżwińska – żona wiceprzewodniczącego Łyżwińskiego, a w Bydgoszczy Wojciech Mojzesowicz

<sup>11</sup> *Wybory prezydenckie 2000: programy kandydatów*, (red.) I. Słodkowska, Warszawa 2004, s. 87.  
<sup>12</sup> *ibidem*, s. 88-92.

<sup>13</sup> podst. sondaży przeprowadzonych przez CBOS. Komunikaty z badań, [www.cbos.pl](http://www.cbos.pl).

<sup>14</sup> Dudek, *Pierwsze lata III Rzeczypospolitej 1989-2001*, Kraków 2005, s. 490.

<sup>15</sup> strona internetowa Państwowej Komisji Wyborczej, [www.pkw.gov.pl](http://www.pkw.gov.pl).

– wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa „Samoobrona” i kolega Andrzeja Leppera z młodości, a dokładniej ze szkolnej ławki.

Pierwsze miejsca na listach wyborczych w pozostałych okręgach w zdecydowanej większości zajęły osoby, które Samoobronę zakładały, budowały terenowe struktury partii, brały udział w manifestacjach i blokadach rolniczych. Listy Samoobrony otwierali m.in.: Renata Beger w Pile, Stanisław Dulias w Gliwicach, Franciszek Franczak w Wałbrzychu, Wacław Klukowski w Szczecinie, Alicja Lis w Krośnie, jak również Maria Zbyrowska w Rzeszowie i Józef Żywiec w Lublinie. Inaczej było m.in. w Łodzi, gdzie liderem listy został niezwiązany wcześniej z partią, znany detektyw Krzysztof Rutkowski<sup>16</sup>.

Ponadto chęć pracy w parlamencie przejawiały również osoby będące członkami rodzin prominentnych działaczy Samoobrony. Na listach wyborczych do Sejmu łatwo można było odnaleźć powinowatych Genowefy Wiśniowskiej. Jej syn Piotr ubiegał się o mandat poselski startując z trzynastego miejsca na liście w okręgu nr 18 (Siedlce), synowa Elżbieta kandydowała z siódmego miejsca w okręgu podwarszawskim, córka Sylwia – z dziewiętnastego miejsca w Warszawie, a siostra - Bożena Garbacz o miejsce w Sejmie walczyła z siódmej pozycji na liście w okręgu nr 2 (Wałbrzych). Pośłem chciała również zostać Wiesława Filipek – małżonka wiceszefa partii. Kandydowała z jedenastego miejsca w okręgu warszawskim. O mandat posła ubiegała się niemal cała rodzina Tadeusza Szukały – lidera listy w okręgu nowosądeckim. Jego małżonka startowała w okręgu nr 22 (Krosno), a synowie Sylwester i Tomasz zamykali sieradzką listę wyborczą. Nikt z Szukałów nie walczył o mandat w swoim rodzinnym okręgu – rzeszowskim, gdzie listę Samoobrony otwierała Maria Zbyrowska<sup>17</sup>.

O mandat senatorski w całej Polsce walczyło 20 kandydatów Samoobrona. Zostali oni zarejestrowani w 19 spośród 40 okręgów wyborczych. W wyborach do Senatu białą plamą Samoobrony RP okazało się województwo pomorskie, gdzie w żadnym z dwóch okręgów wyborczych partia Leppera nie zarejestrowała swojego kandydata. W okręgu wyborczym nr 20, który obejmuje całe województwo opolskie, ugrupowanie również nie zgłosiło żadnego kandydata. W województwie śląskim, na terenie którego istnieje aż sześć okręgów, zarejestrowano tylko jednego człowieka Samoobrony. Podobna sytuacja miała miejsce w województwie wielkopolskim, gdzie

partia Leppera zarejestrowała swojego kandydata tylko w jednym z czterech okręgów wyborczych<sup>18</sup>.

Podczas kampanii wyborczej, do której Samoobrona przystąpiła z hasłami: „Samoobrona – sam decydujesz, sam zwyciężasz, sam korzystasz” oraz „Dla Ciebie tworzymy lepszą Polskę”<sup>19</sup> politycy ugrupowania konsekwentnie krytykowali politykę rządu Jerzego Buzka. Członkowie partii Leppera najwięcej zastrzeżeń kierowali w stronę wicepremiera i Ministra Finansów - Leszka Balcerowicza, od wielu lat obwinianego przez środowisko Samoobrony, za wprowadzenie w życie tzw. planu Balcerowicza, którego negatywne skutki Lepper i jego przybocznicy odczuwali przez długi czas. Co więcej, podczas rządów AWS-UW „ugrupowanie Andrzeja Leppera organizowało szereg protestów rolniczych, które przybierały najczęściej formę blokad dróg będących ważnymi szlakami komunikacyjnymi, korzystając przy tym ze wsparcia innych organizacji związkowych. (...) Intensyfikacja, rozszerzanie i radykalizacja akcji protestacyjnych na przełomie roku 1998 i 1999, wymierzonych w politykę rolną otworzyła liderowi Samoobrony drogę do coraz liczniejszych wystąpień w środkach masowego przekazu”<sup>20</sup>. W tym samym tonie prowadzona była kampania wyborcza przed wyborami parlamentarnymi. W wystąpieniach Leppera dominowała krytyka władzy i wytykanie błędów rządzącym. W tezach programowych Samoobrona przedstawiła swoje cele na kolejne cztery lata. Zawierały się one w ośmiu punktach: gospodarka, polityka wobec wsi i rolnictwa, bezrobocie i sprawy socjalne, służba zdrowia, rząd, parlament i samorząd, praworządność i bezpieczeństwo, edukacja, kultura, oświata i sport oraz finanse<sup>21</sup>. Partia Leppera zapewniała, że po wejściu do parlamentu skupi się na tym, aby wprowadzić m.in. zasiłki dla bezrobotnych na czas nieokreślony, wcześniejsze emerytury i roboty publiczne, które zmniejszą bezrobocie. W sferze bezpieczeństwa ugrupowanie postulowało m.in. konfiskatę mienia dla aferzystów, przywrócenie kary śmierci oraz dofinansowanie policji. Likwidacja kas chorych i bezpłatne leki dla emerytów i rencistów, to natomiast niektóre z planów dotyczących służby zdrowia. Samoobrona opowiadała się również za likwidacją Senatu i wprowadzeniem większościowej ordynacji wyborczej<sup>22</sup>.

Tydzień przed wyborami parlamentarnymi CBOS przeprowadził badanie opinii publicznej nt. preferencji partyjnych. Na pytanie respondentów brzmiało:

<sup>18</sup> Ibidem.

<sup>19</sup> *Wybory 2001. Partie i ich programy*, (red.) I. Słodkowska, Warszawa 2002, s. 85.

<sup>20</sup> Piskorski, *Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej*, /w:/ K. Kowalczyk, J. Sielski, *Polskie partie upowania parlamentarne*, Toruń 2004, s. 203.

<sup>21</sup> *Wybory 2001. Partie i ich programy*, (red.) I. Słodkowska, Warszawa 2002, s. 85-88.

<sup>22</sup> aradowska, *Ile SLD?*, „Polityka”, nr 38/2001.

„Na kandydatów której partii, ugrupowania lub koalicji ugrupowań zamierza Pan(i) głosować 23 września br.?” 6% badanych odpowiedziało, że chce oddać swój głos na Samoobronę RP. To wynik o wiele lepszy od rezultatu z sierpnia 2001 r., albowiem wówczas zaledwie 1% badanych wskazał partię Andrzeja Leppera jako ugrupowanie, na które zagłosuje. W styczniu 2001 r. odsetek ten wynosił 1%, w lutym – 0%, w marcu – 1%, w kwietniu – 1%, w maju – 2%, w czerwcu – 2%, w lipcu – 2%<sup>23</sup>. Tak więc do ostatniej chwili nie było wiadomo, czy partia przekroczy pięcioprocentowy próg wyborczy.

Nadszedł dzień, w którym obywatele zdecydowali o kształcie polskiej sceny politycznej na kolejne lata. W dniu 23 września 2001 r. sen Samoobrony RP i jej przewodniczącego Andrzeja Leppera stał się rzeczywistością. Partia przez niego kierowana w dziewiątym roku swojego istnienia pokonuje wysokie progi parlamentu, przed którymi do tej pory się zatrzymywała. W wyborach do Sejmu na Samoobronę swój głos oddało 1327624 wyborców, co stanowiło 10.20% głosów ważnych. Wysokie poparcie pozwoliło partii wprowadzić do Sejmu 53 swoich przedstawicieli. Natomiast senatorami Samoobrony zostali: adwokat Henryk Dzido, który w okręgu piotrkowsko-trybunalskim zdobył 53081 głosów, oraz rolnik Sławomir Izdebski, na którego w okręgu siedleckim zagłosowało 70940 osób<sup>24</sup>.

Samoobrona RP największe poparcie zanotowała w okręgu nr 40 (Koszalin), gdyż właśnie tam liderem listy był Andrzej Lepper. W okręgu tym ugrupowanie zdobyło 22.74% głosów. Oprócz Leppera do Sejmu wszedł również Jan Łączny, który będąc drugim kandydatem na liście wyborczej, uzyskał zaledwie 498 głosów. Kolejnym okręgiem wyborczym, który można uznać za bastion Samoobrony RP był okręg nr 11 (Sieradz). Tam na partię Leppera zagłosowało 17.76% wyborców, co przełożyło się na dwa mandaty poselskie. Pierwszy przypadł liderce listy - Renacie Rochnowskiej, a drugi Waldemarowi Borczykowi, startującemu z pozycji drugiej. Następnym okręgiem, w którym partia zdobyła dwa mandaty poselskie był okręg nr 10 (Piotrków Trybunalski). Samoobronę RP poparło tam 15.90% głosujących. Mandat uzyskał wiceprzewodniczący partii – Stanisław Łyżwiński, który otwierał listę wyborczą, oraz kandydatka z pozycji piątej – Dorota Kwaśniewska. Partia Leppera najsłabszy wynik wyborczy odnotowała w okręgu nr 19 (Warszawa). W stolicy poparło ją zaledwie 3.05% głosujących<sup>25</sup>.

Tak więc Samoobrona RP po raz pierwszy znalazła się w parlamencie i stała się trzecią siłą polityczną w Polsce. (zob. Aneks nr 3).

Uczestnictwo partii w wyborach parlamentarnych nie mogłoby się odbyć bez pieniędzy przeznaczonych na ten cel. Jak wynika ze sprawozdania finansowego Samoobrony za 2001 rok, Fundusz Wyborczy utworzony przez partię pozyskał 506.820.34 zł. Ponad połowa z tej kwoty pochodziła z wpłat od osób fizycznych. Natomiast po stronie wydatków zapisano kwotę 1.816.247.05 zł., z czego na korzystanie ze środków masowego przekazu wydano 74.448.20 zł., na wykonanie materiałów wyborczych przekazano 1.555.391.17 zł., a na spotkania z wyborcami zaledwie 22.195 zł.<sup>26</sup>

Dla porównania, druga obok Samoobrony partia reprezentująca głównie interesy wsi - Polskie Stronnictwo Ludowe, która w wyborach uzyskała 8.98% głosów i wprowadziła do Parlamentu 42 posłów i 4 senatorów, ze swojego Funduszu Wyborczego na kampanię wydała aż 9.409.950,28 zł.<sup>27</sup>

Sukces Samoobrony zaskoczył wielu doświadczonych polityków. Mało kto przypuszczał, że rządząca przez ostatnie cztery lata Akcja Wyborcza Solidarność i współtworząca z nią koalicję rządową w latach 1997-2000 Unia Wolności znajdą się poza parlamentem, a ich miejsce na scenie politycznej zajmie partia utworzona przez kilkunastu zadłużonych rolników z gminy Darłowo.

W nocy z 23 na 24 września 2001 r., a więc kilka godzin po opublikowaniu sondażowych wyników wyborów parlamentarnych, Prezydent Aleksander Kwaśniewski udzielił wywiadu, w którym powiedział, iż „na wynik Samoobrony wpłynął fakt, że mieli dobrą kampanię, że jej działacze zaczęli mówić umiarkowanym językiem, że włożyli te biało-czerwone krawaty. To świetny pomysł. W ten sposób ugrupowanie, które łamało prawo, występowało przeciwko konstytucji, pokazało się jako związane z polską tradycją, oddane sprawom kraju i gotowe do służby”<sup>28</sup>. Z kolei szef Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych Władysław Serafin, który bezskutecznie ubiegał się o mandat poselski z listy PSL, o wyniku Samoobrony powiedział: „To jest dla nich szok. Są absolutnie na ten wynik nieprzygotowani. Liczyli na mały sukces i w prezencie dostali wielki”<sup>29</sup>.

Nad kampanią wyborczą Samoobrony pracował sztab ludzi. Wśród nich był również Piotr Tymochowicz, specjalista ds. wizerunku i marketingu politycznego, który

wcześniej doradzał m.in. Marianowi Krzaklewskiemu i Stanisławowi Tymieńskiemu. Jednak biało-czerwone krawaty, które stały się symbolem partii, nie były pomysłem jego, ale przewodniczącego Leppera. „Szedłem spać zastanawiając się, jak mogliby się nasi działacze wyróżniać. Pomyślałem o opaskach na ramieniu, ale to nie było to. Przebudziłem się o piątej nad ranem i już wiedziałem, że to będą biało-czerwone krawaty”<sup>30</sup>. Przykład ten pokazuje, iż kampania wyborcza Samoobrony skupiała się nie tylko na aspektach merytorycznych, ale uwzględniała również techniki marketingowe, tak, aby przyciągnąć do partii jak największą ilość wyborców.

### 1.3. Wybory lat 2002-2006

Rok później przyszedł czas na wybory samorządowe. Odbyły się one 27 października 2002 roku (druga tura – 10 listopada). Popularność Samoobrony i wciąż rosnące poparcie dla tej partii, pozwoliły na to, aby kandydaci tego ugrupowania objęli mandaty radnych, a także wójtów. Samoobrona wprowadziła 988 swoich przedstawicieli do Rad Gmin, 441 do Rad Powiatów, a 101 zasiadło w Sejmikach Wojewódzkich<sup>31</sup>. Ponadto piętnastu kandydatów Samoobrony zasiadło w fotelach wójtów, a czterech kolejnych objęło urząd burmistrza. Żaden z kandydatów tej partii nie został wybrany na Prezydenta Miasta<sup>32</sup>.

Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, na terenie kraju odbyły się wybory do Parlamentu Europejskiego. Były one przeprowadzone 13 czerwca 2004 roku. W 13 okręgach wyborczych wydzielonych na terenie RP wybierano 54 deputowanych. Na Samoobronę głosowało 656782 osób, czyli 10.78% biorących udział w głosowaniu, co pozwoliło na wprowadzenie do Parlamentu Europejskiego sześciu kandydatów tej partii. Posłami zostali: Marek Czarnecki, Ryszard Czarnecki, Bogdan Golik, Wiesław Kuc, Jan Masiel oraz Leopold Rutowicz<sup>33</sup>.

W 2005 roku przyszedł czas na kolejne wybory parlamentarne i prezydenckie. Przed Samoobroną, która została osłabiona odejściem kilkunastu posłów pojawiła się szansa na odrobienie strat i ponowne wprowadzenie do gmachu przy Wiejskiej swojej reprezentacji, która będzie stanowić zwartą całość.

Strategia przydzielania miejsc na listach wyborczych do Sejmu RP była podobna do tej sprzed czterech lat, albowiem posłowie i długoletni działacze, którzy cieszyli się

<sup>30</sup> lem.  
ona internetowa Państwowej Komisji Wyborczej, [www.pkw.gov.pl](http://www.pkw.gov.pl).

<sup>31</sup> lem.  
<sup>32</sup> lem.

zaufaniem Leppera pojawili się na nich na czołowych pozycjach. Nie brakowało również nowych twarzy. O mandat poselski ubiegało się więcej osób z wyższym wykształceniem, niż poprzednio. Ponadto całkiem niezłe lokaty na listach wyborczych zostały objęte przez młodych aktywistów. Wszystko po to, aby partia nie kojarzyła się już wyłącznie z rolnikami, którzy do tej pory Sejm widzieli tylko i wyłącznie na ekranach telewizorów i nie posiadali zbyt bogatej wiedzy nt. pracy parlamentarnej.

Osoby zasiadające w prezydium partii (Andrzej Lepper, Genowefa Wiśniowska, Krzysztof Filippek i Stanisław Łyżwiński) zostały liderami list wyborczych w tych samych okręgach co w 2001 roku. Natomiast Tadeusz Dębicki zmienił okręg wyborczy z poznańskiego na kaliski, aby w ten sposób zwiększyć prawdopodobieństwo uzyskania mandatu. (Dębicki był jedną z ważniejszych osób w Samoobronie, która w 2001 roku nie znalazła się w parlamencie). Dla niektórych pewnym zaskoczeniem był fakt, iż Renata Beger, która do tej pory cieszyła się sporym zaufaniem Leppera i została przez niego oddelegowana do pracy w Komisji Śledczej badającej tzw. „Aferę Rywina”, startowała do Sejmu nie z pierwszego, a dopiero z czwartego miejsca na liście<sup>34</sup>.

Szef Samoobrony postanowił wystawić na listy wyborcze również młodych, ale z pewnym doświadczeniem politycznym. Przykładem jest np. Elżbieta Wiśniowska, liderka listy w Nowym Sączu, która w IV kadencji Sejmu kierowała biurem Klubu Parlamentarnego Samoobrony, prywatnie synowa wiceprzewodniczącej Genowefy Wiśniowskiej, Grzegorz Skwierczyński, który kandydował z drugiego miejsca na liście w okręgu siedleckim i był asystentem i dyrektorem Biura Poselskiego Krzysztofa Filipka, sekretarzem Ogólnopolskiej Młodzieżowej Organizacji Samoobrony, a od 2002 roku również radnym Sejmiku Mazowieckiego, czy też Sandra Lewandowska, która mandat poselski zdobyła będąc liderką listy w okręgu opolskim, a przed wstąpieniem do Samoobrony należała do SLD i pracowała w gabinecie politycznym szefa MSWiA – Krzysztofa Janika<sup>35</sup>.

Ponadto o mandat poselski z ramienia Samoobrony starały się także osoby będące już wcześniej w parlamencie, reprezentujące wówczas inne ugrupowania: Janusz Maksymiuk – poseł I kadencji (wybrany z listy PSL) oraz II kadencji (wybrany z listy SLD), wówczas doradca i prawa ręka Andrzeja Leppera, a także posłowie IV kadencji, którzy na krótko przed wyborami zasilili szeregi partii Leppera. Byli nimi w większości dawni politycy SLD - Aldona Michalak, Grzegorz Tuderek, Mirosław Krajewski,

a także Andrzej Aumiller z Unii Pracy<sup>36</sup>.

Łącznie o mandat poselski w 2005 roku ubiegało się 837 kandydatów Samoobrony zarejestrowanych w 40 spośród 41 okręgów wyborczych. Wśród nich znalazło się 191 kobiet, co stanowiło 22.82% wszystkich kandydatów i 646 mężczyzn, którzy stanowili 77.18% ogółu kandydatów). W Sosnowcu (okręg nr 32) ugrupowanie nie zdołało zarejestrować listy kandydatów, co było spowodowane nieporozumieniami i konfliktem między lokalnymi działaczami. Natomiast w wyborach do Senatu RP partia Leppera wystawiła 54 kandydatów w 31 spośród 40 okręgów wyborczych. Wśród nich było 5 kobiet (9.26%) i 49 mężczyzn (90.74%). Powtórzyły się problemy z zarejestrowaniem kandydatów w województwie opolskim (okręg nr 20). Identycznie jak w 2001 roku Samoobrona nie zgłosiła tam żadnego kandydata. Problemy wystąpiły również w województwie śląskim. W porównaniu z poprzednią elekcją, w 2005 roku partia wypadła na tym terenie znacznie gorzej, albowiem tym razem nie zarejestrowała ani jednego kandydata w żadnym z sześciu okręgów. Ponadto Samoobrona nie zgłosiła swojego kandydata na senatora w okręgu pilskim (okręg nr 37) oraz w okręgu nr 12 (okręg krakowsko-chrzanowski)<sup>37</sup>.

Kampania wyborcza Samoobrony w roku 2005 była prowadzona z wielkim impetem. Wypadła o wiele lepiej od poprzedniej, m.in. dlatego, że partia po raz pierwszy w swojej historii dysponowała wielkimi środkami finansowymi pochodzącymi z budżetu państwa. (Subwencja dla Samoobrony z państwowej kasy w roku 2002 wyniosła 5.276.542 zł, w roku 2003 – 7.537.917 zł, a w latach 2004 i 2005 partia otrzymała po 11.546.617 zł)<sup>38</sup>. Dzięki temu można było zaangażować profesjonalne firmy, wynajmując wiele lokali w których odbywały się spotkania z wyborcami i co najważniejsze i najbardziej zauważalne w kampanii wyborczej tej partii – udało się podjąć współpracę z osobami z pierwszych stron gazet – z muzykami, sportowcami a nawet z cyrkowcami, którzy przyciągali tysiące osób na spotkania z kandydatami Samoobrony do Sejmu i Senatu.

Podczas licznych spotkań przedwyborczych, mieszkańcy wielu miast i miasteczek mogli nie tylko poznać ubiegających się o mandaty parlamentarne, ale również uczestniczyć w dobrze zorganizowanych i licznie odbywających się koncertach, na których występowali m.in.: zespół Ich Troje, Trubadurzy, Ivan i Delfin czy też Waldemar Kocoń. Potencjalny elektorat partii Leppera miał również okazję spotkać się z popularnym strongmanem Mariuszem Pudzianowskim. Nie zapomniano

również o dzieciach, które co prawda nie posiadają praw wyborczych, ale na koncerty organizowane przez Samoobronę przybywały wraz z rodzicami. Specjalnie dla nich zorganizowano inscenizację bajki. Prawdziwe biesiady trwały do późnych godzin nocnych. Co jakiś czas w przerwach pomiędzy występami powracał najważniejszy temat będący zarazem przyczyną wielkiej fety – a mianowicie zbliżające się wybory.

Politycy Samoobrony w trakcie kampanii wyborczej zwracali uwagę m.in. na konieczność podwyższenia wysokości najniższych rent i emerytur, wprowadzenia zasiłków dla bezrobotnych, którzy nie z własnej winy nie mają pracy, czy też obniżenia akcyzy na paliwo<sup>39</sup>. Ważnym punktem programu wyborczego była propozycja zmniejszenia podatków dla przedsiębiorców, aby mogli oni utworzyć nowe miejsca pracy, co zmniejszyłoby poziom bezrobocia. Samoobrona opowiadała się również za bezpłatnym szkolnictwem i służbą zdrowia<sup>40</sup>. Postulaty o charakterze społecznym były istotnym elementem apelu wyborczego Samoobrony.

W podobnym tonie została napisana przez Trubadurów piosenka będąca swego rodzaju hymnem wyborczym ugrupowania. „Bezrobotni, bez nadziei, w pośredniakach, nie ma pracy i perspektyw żadnych nie ma. Egzystencja śmietnikowa – los Polaka, jak bez grosza przeżyć życie – polski temat. (...) Teraz kolej na tych, którzy nie rządzą, tych, dla których każdy ważnym jest człowiekiem, Więc pomyślcie, bo zależy tylko od Was, by nie płakać potem nad rozlanym mlekiem”<sup>41</sup>. Refren tej piosenki był dopełnieniem tych słów, a zarazem nawołaniem do tego, by oddać swój głos właśnie na Samoobronę – „Polskę trzeba zLepperować! Zrobić remont, inny ład! Kiedy władza będzie nowa, Wtedy zmieni się nasz świat. ZLepperować trzeba Polskę jak najprędzej, Zanim oni doprowadzą nas do nędzy. Ci, co byli, co rządzą, co okradli nas, ZLepperować kraj ojczysty jest już czas!”<sup>42</sup>.

Jak wynika z sondażu przeprowadzonego przez TNS OBOP w styczniu, a więc na początku wyborczego, 2005 roku, na Samoobronę chciało głosować 11% ankietowanych. W kolejnych miesiącach poparcie dla partii Leppera wyglądało następująco: luty – 14%, marzec – 16%, kwiecień – 10%, maj – 13% oraz 12%, czerwiec – 13%, lipiec – 18%, początek sierpnia – 8%, ostatnie dni sierpnia – 10%, wrzesień (dwa tygodnie przed wyborami) – 7%<sup>43</sup>. Natomiast na Andrzeja Leppera, jako

<sup>39</sup> Zapis czata z Januszem Maksymiukiem, [www.samoobrona.org.pl](http://www.samoobrona.org.pl).

<sup>40</sup> Zapis czata z Anną Kalatą, [www.samoobrona.org.pl](http://www.samoobrona.org.pl).

<sup>41</sup> Strona internetowa partii Samoobrona RP, [www.samoobrona.org.pl](http://www.samoobrona.org.pl).

<sup>42</sup> Ibidem.

<sup>43</sup> miki sondażu z lipca oraz z początku sierpnia 2005 r. przedstawiają poparcie dla koalicji wyborczej obrona RP – KPEiR. Wynika to z tego, iż przewodniczący Samoobrony RP Andrzej Lepper oraz odniedzający KPEiR Tomasz Mamiński w czerwcu 2005 r. podpisali porozumienie wyborcze, które łąło, iż obie partie wystartują w wyborach parlamentarnych razem. Jednak umowa ta w sierpniu

kandydata na Prezydenta RP w lipcu 2005 roku chciało głosować 15% respondentów (niemal dwukrotnie więcej, niż na Donalda Tuska, którego wskazało 8% badanych), na początku sierpnia 9%, a pod koniec sierpnia odsetek ten wynosił 7%. Miesiąc przed wyborami, tuż przed wycofaniem się z wyborów Włodzimierza Cimoszewica, na Leppera swój głos zamierzało oddać 8% badanych. Tydzień przed pierwszą turą wyborów Andrzej Lepper mógł liczyć na poparcie 9% ankietowanych, co dawało mu trzecią pozycję, za Donaldem Tuskiem i Lechem Kaczyńskim<sup>44</sup>.

Tak więc można zauważyć, że poparcie dla Samoobrony i jej kandydatów na parlamentarzystów było bardzo zbliżone do poparcia, jakim cieszył się szef partii ubiegając się o fotel Prezydenta RP. Wynika to z tego, iż dla wielu osób Samoobrona nierozzerwalnie związana jest z jej szefem, który kieruje tym ugrupowaniem od momentu jego powstania. Wiele osób uważa również, że partia ta bez swojego charyzmatycznego przewodniczącego nie mogłaby w ogóle istnieć. Tezę taką potwierdzają słowa współpracownika Leppera - Krzysztofa Sikory, który o swoim szefie powiedział: „Nie ma w Samoobronie nikogo, kto mógłby zastąpić przewodniczącego. To jest człowiek z ogromną charyzmą. Dla mnie Samoobrona to jest Andrzej Lepper, a Andrzej Lepper to jest Samoobrona i nie ma dla mnie innej konfiguracji”<sup>45</sup>. W podobnym tonie wypowiadali się również inni politycy tego ugrupowania.

Jednak znaleźli się również tacy, którzy postanowili działać bez Leppera. Na ich czele stanął Tadeusz Mazanek, były działacz Samoobrony ze Śląska, który opuścił szeregi tego ugrupowania, ponieważ był rozczarowany odejściem Leppera i jego najbliższych współpracowników od podstawowych idei, w oparciu o które powinna działać Samoobrona RP. W związku z powyższym, w 2005 roku Mazanek postanowił stworzyć nową partię polityczną – Samoobronę Narodu Polskiego, która miała powrócić do korzeni dawnej Samoobrony i stać się partią reprezentującą interesy wszystkich Polaków, czego zdaniem Mazanka ugrupowanie Leppera już nie robi. „Samoobrona stała się wentylem bezpieczeństwa dla rządzących Polską, partią opozycyjną kontrolowaną, a więc bezpieczną dla rządu, a jednocześnie stała się partią -

---

2005 r. została zerwana przez KPEiR po tym, jak szef Samoobrony zażądał podpisania weksli in blanco przez kandydatów na parlamentarzystów z partii Mamińskiego, które po ewentualnym objęciu mandatu przez przedstawicieli KPEiR miały być zabezpieczeniem i gwarantem tego, że osoby te nie opuszczą klubu parlamentarnego Samoobrony RP. Takie same weksle musieli podpisać kandydaci Samoobrony. Ostatecznie KPEiR zarejestrowała własny komitet wyborczy, który przed wyborami został jednak azany. Zob. „Rzeczpospolita”, 13.08.2005.

ki badania przeprowadzonego przez TNS OBOP, [www.tns-global.pl](http://www.tns-global.pl).

podst. sondaży przeprowadzonych przez CBOS. Komunikaty z badań, [www.cbos.pl](http://www.cbos.pl).

ona internetowa partii Samoobrona RP, [www.samoobrona.org.pl](http://www.samoobrona.org.pl).

nowobogackich obszarników, partią latyfundystów. Los polskiej wsi, los przeciętnego, polskiego chłopca nie jej nie obchodzi. (...) Dlatego my, dawni działacze Samoobrony w trosce o los Państwa i Narodu Polskiego, my którym idee Samoobrony weszły głęboko do serc postanowiliśmy powołać przez powrót do korzeni, ideałów S.- nową <<Samoobronę>> z dodatkiem <<Narodu Polskiego>>. Jest to więc nie Samoobrona dotycząca małej grypy społecznej czy narodowej, ale - Samoobrona wszystkich Polaków, jest to <<Samoobrona Narodu Polskiego>>. Bo Naród Polski jest niszczone i degradowany, pozbawiony pracy, chleba, egzystencji, przyszłości”<sup>46</sup>. Tymi słowami Komitet Naczelny nowej formacji politycznej wyjaśnił okoliczności i powody utworzenia przez Mazanka „partii córki” Samoobrony RP<sup>47</sup>.

Ludzie, którzy jeszcze niedawno byli aktywistami partii Leppera postanowili w wyborach parlamentarnych wystartować pod nowym logo. Początkowo mogli oni liczyć na to, że partię tą poprze 6% wyborców. Takim właśnie poparciem cieszyła się Samoobrona Narodu Polskiego w pierwszych dniach sierpnia 2005 roku. Jednak już kilkanaście dni później – pod koniec sierpnia, jedynie 1% ankietowanych deklaruowało chęć oddania swojego głosu na ugrupowanie Tadeusza Mazanka<sup>48</sup>. Jednak Komitet Wyborczy Samoobrona NP nie zdołał zarejestrować swojej listy w wyborach do Sejmu w żadnym z okręgów wyborczych. Nie zarejestrowano również ani jednego kandydata na senatora z ramienia tej partii. Tym samym ugrupowanie to nie wzięło udziału w wyborach parlamentarnych.

Nastał w końcu dzień długo oczekiwany zarówno przez polityków, jak i przez zwykłych obywateli. Dzień, w którym wyborcy szczególnie wyraźnie odczuwają swoją moc sprawczą, przekładającą się na możliwość formowania sceny politycznej. 25 września 2005 każdy posiadający czynne prawo wyborcze mógł oddać swój głos w wyborach parlamentarnych. Najwięcej osób głosowało na Prawo i Sprawiedliwość – (26.99%). Drugie miejsce w wyborach zajęła Platforma Obywatelska (24.14%). Natomiast na Samoobronę RP głosowało 11.41% osób, co sprawiło, że partia Andrzeja Leppera po raz drugi weszła do Sejmu, tworząc trzeci co do wielkości Klub Parlamentarny. Dalsze miejsca w wyborach zajęły: Sojusz Lewicy Demokratycznej (11.31%), Liga Polskich Rodzin (7.97%) oraz Polskie Stronnictwo Ludowe (6.96%). Pięcioprocentowego progu wyborczego nie przekroczyły m.in.: Socjaldemokracja Polska (3.89%), Partia Demokratyczna–demokracy.pl (2.45%), Platforma Janusza

<sup>46</sup> Strona internetowa partii Samoobrona Narodu Polskiego, [www.samoobronanarodupolskiego.friko.pl](http://www.samoobronanarodupolskiego.friko.pl).  
<sup>47</sup> Ili politycy Samoobrony utworzyli również inne partie polityczne do których wstępowały działacze skonfliktowani z Lepperem. Były to m.in.: Samoobrona Ruch Społeczny, Samoobrona Iżenie, Polski Blok Ludowy oraz Partia Regionów.  
<sup>48</sup> niki badania przeprowadzonego przez TNS OBOP, [www.tns-global.pl](http://www.tns-global.pl).

Korwin-Mikke (1.57%) oraz Ruch Patriotyczny (1.05%)<sup>49</sup>.

Samoobrona RP, dzięki poparciu 1347355 głosujących wprowadziła do gmachu przy Wiejskiej 56 posłów. To wynik nieco lepszy od tego z 2001 roku. Mandat senatora z ramienia tej partii objęli: Bogdan Lisiecki, na którego swój głos oddało 41089 głosujących w okręgu nr 10 (Piotrków Trybunalski), Mirosław Jan Adamczak, który w okręgu nr 35 (Kalisz) zdobył 52468 głosów, oraz Margareta Budner (córka posła Alfreda Budnera), na którą w okręgu nr 46 (Konin) zagłosowało 34540 głosujących. O reelekcję bezskutecznie ubiegali się senatorowie Samoobrony V kadencji – Henryk Dzido, Sławomir Izdebski oraz Andrzej Anulewicz, który w lutym 2005 roku opuścił Klub Senacki SLD-UP i przeszedł do Samoobrony<sup>50</sup>.

Tym samym Samoobrona RP poprawiła swój wynik wyborczy z 2001 roku. W 2005 roku partia do Sejmu wprowadziła o trzech, a do Senatu o jednego przedstawiciela więcej niż cztery lata wcześniej. (zob. Aneks nr 4).

Samoobrona RP na kampanię przed wyborami parlamentarnymi w 2005 r. wydała 18 mln 948 tys. zł, czyli dziesięć razy więcej, niż cztery lata wcześniej. Natomiast kampania Andrzeja Leppera- kandydata na urząd Prezydenta RP pochłonęła zaledwie nieco ponad 474 tys. zł.<sup>51</sup> Lepper w wyborach tych zajął trzecie miejsce, zdobywając poparcie 15.11% głosujących<sup>52</sup>. W drugiej turze, która odbyła się 23 października 2005 roku szef Samoobrony poparł kandydata PiS – Lecha Kaczyńskiego.

Rok później – 12 listopada 2006 po raz kolejny odbyły się wybory samorządowe. Politycy Samoobrona byli już wówczas członkami gabinetu Jarosława Kaczyńskiego, więc podczas kampanii wyborczej krytyka rządu nie była już prowadzona tak intensywnie, jak wcześniej. Ponadto partia stopniowo traciła wyborców. Zarówno jej politycy, jak też niektórzy politolodzy i publicyści twierdzili, że niższe notowania w rankingach są ceną wejścia do rządu. Ugrupowanie wprowadziło do Rad Gmin 867 swoich przedstawicieli, do Rad Powiatów 212, a do Sejmików Wojewódzkich 37. Ponadto 25 kandydatów Samoobrony objęło funkcję wójtów (wszyscy w gminach do 20.000 mieszkańców)<sup>53</sup>.

<sup>49</sup> Internetowy serwis wyborczy Państwowej Komisji Wyborczej, [www.wybory2005.pkw.gov.pl](http://www.wybory2005.pkw.gov.pl).

<sup>50</sup> Ibidem.

<sup>51</sup> Monitor Polski, nr 41/2006, poz. 444, załącznik nr 21.

<sup>52</sup> Internetowy serwis wyborczy Państwowej Komisji Wyborczej, [www.wybory2005.pkw.gov.pl](http://www.wybory2005.pkw.gov.pl).

<sup>53</sup> AP, *Najwięcej radnych w skali kraju ma PSL*, strona internetowa „Gazety Wyborczej”, [gazeta.pl](http://gazeta.pl), oraz strona internetowa Państwowej Komisji Wyborczej, [www.pkw.gov.pl](http://www.pkw.gov.pl).

## 1.4. Samoobrona w wyborach 2007 roku

V kadencja Sejmu i VI Senatu trwały nie cztery, a zaledwie dwa lata, ponieważ w dniu 7 września 2005 roku Sejm RP podjął uchwałę o swym samorozwiązaniu, co automatycznie skutkowało skróceniem kadencji obydwu izb parlamentu, a w konsekwencji przedterminowymi wyborami, rozpisanymi na 21 października 2007 roku.

Tym samym politycy po raz kolejny zostali poddani ocenie wyborców, od których zależy to, kto nadal będzie ich reprezentował w gmachu przy Wiejskiej. Dla Samoobrony RP wybory te odbyły się w dość niesprzyjającym czasie, albowiem kilka miesięcy wcześniej – 9 maja 2005 r. przewodniczący Andrzej Lepper został niespodziewanie odwołany ze składu Rady Ministrów. Dymisja ta miała związek z aresztowaniem 6 lipca 2007 r. przez Centralne Biuro Antykorupcyjne Piotra Ryby i Andrzeja Kryszczyńskiego, którzy byli głównymi bohaterami tzw. afery gruntowej. Ponadto za ugrupowaniem Leppera nadal ciągnęła się tzw. seksafera, negatywnie odbijając się na wizerunku partii i jej byłego wiceszefa Stanisława Łyżwińskiego, który na krótko przed wyborami, jako drugi parlamentarzysta po Andrzeju Pęczaku z SLD, został tymczasowo aresztowany w chwili sprawowania mandatu.

Samoobrona do wyborów przystąpiła z dewizą „O prawdę i godność”<sup>54</sup>. Partia tym hasłem chciała przeciwstawić się negatywnym praktykom, jakie zdaniem Samoobrony są coraz bardziej powszechne w zachowaniach polityków. „Po doświadczeniach ostatnich rządów w naszym kraju, prawda w życiu publicznym jest podstawowym warunkiem naprawy państwa i osiągnięcia przez obywateli i polskie rodziny satysfakcji z codziennej pracy. Dla pomyślności wszystkich mieszkańców naszej Ojczyzny, musimy razem skutecznie przeciwstawić się oszukiwaniu przez rządzących nie tylko jednostek, ale całych grup społecznych i zawodowych. (...) Prawda jest najważniejszą wartością, która umożliwi nam godnie żyć i pracować dla dobra wspólnego, pomyślności naszych rodzin i naszej Ojczyzny”<sup>55</sup>.

Sondaże publikowane przed wyborami dawały Samoobronie wiele do myślenia, albowiem partia ta balansowała w nich na granicy prognozy wyborczej. Według sondażu przeprowadzonego przez CBOS tydzień przed wyborami, na ugrupowanie Leppera chciało głosować zaledwie 2% ankietowanych. Dla porównania, na przedstawicieli PSL, drugiego obok Samoobrony ugrupowania o chłopskich korzeniach, głosować

zamierzało wówczas 8% respondentów. Poparcie dla Samoobrony od początku 2007 roku przedstawiało się następująco: styczeń – 6%, luty – 6%, marzec – 5%, kwiecień – 4%, maj – 6%, czerwiec – 6%, lipiec – 6%, sierpień – 6% (wspólnie z LPR), wrzesień – 2%<sup>56</sup>.

16 lipca 2007 roku liderzy Samoobrony RP oraz Ligi Polskich Rodzin - Andrzej Lepper i Roman Giertych zapowiedzieli, że w zbliżających się wyborach parlamentarnych obydwie partie wystartują razem, łącząc się w jedno ugrupowanie, którym miała być Liga i Samoobrona (LiS). Deklaracja o powołaniu nowej partii pojawiła się krótko po tym, jak Lepper został wykluczony z rządu w związku z tzw. aferą gruntową. Giertych powątpiewał w winę Leppera i mówił: „bez nagrania Andrzeja Leppera lub złapania go za rękę nie uwierzę w jakiegokolwiek zarzuty. Nikt mnie nie przekona, póki nie pokaże dowodów”<sup>57</sup>. Wspólne listy wyborcze miały być ratunkiem dla obydwu partii, które startując samodzielnie mogłyby nie przekroczyć progu wyborczego. Jednak sondaże pokazały, że poparcie dla LiS wcale nie jest zadowalające. Z sondażu CBOS wynika, że w sierpniu na nową formację chciało głosować 6% wyborców<sup>58</sup>. Jednak kierownictwo obydwu partii zdecydowało się odejść od pomysłu wspólnego startu w wyborach. Samoobrona wystartowała w nich samodzielnie, a LPR zawiązała porozumienie z Prawicą RP oraz z UPR, tworząc porozumienie wyborcze o nazwie Liga Prawicy Rzeczypospolitej<sup>59</sup>.

Na listach wyborczych Samoobrony RP pojawiło się wiele osób, które jeszcze niedawno należały do SLD. Najważniejszą z nich był Leszek Miller – były przewodniczący Sojuszu, premier w latach 2001-2004. Miller chcąc wrócić do polityki postanowił ubiegać się o mandat posła startując w swoim macierzystym – łódzkim okręgu z pierwszego miejsca na liście Samoobrony. Były premier nie mógł liczyć na start w wyborach z listy LiD, gdyż podobnie jak dwa lata wcześniej, jego nazwisko nie znalazło się wśród kandydatów na parlamentarzystów zgłoszonych przez SLD. Mimo poparcia udzielonego Millerowi przez łódzkich działaczy SLD, kierownictwo tej partii nie dało politykowi szansy na walkę o parlamentarny mandat. Szansę dostał od partii Leppera. Miller skomentował to słowami: „Przyjąłem zaproszenie Andrzeja Leppera do udziału w wyborach. Dziękuję za taką możliwość Panu i ludziom Samoobrony. Daje mi pan prawo, które odebrali mi moi niedawni przyjaciele i koledzy. (...) Moja decyzja jest indywidualnym wyborem. Wiem, że zostanie bardzo różnie przyjęta. Ale wyroki grupki

<sup>56</sup> Na podst. sondaży przeprowadzonych przez CBOS. Komunikaty z badań, [www.cbos.pl](http://www.cbos.pl).  
<sup>57</sup> *winę Leppera nie wierzę*, strona internetowa gazety „Dziennik Polska-Europa-Świat”, [dziennik.pl](http://dziennik.pl).

<sup>58</sup> podst. sondaży przeprowadzonych przez CBOS. Komunikaty z badań, [www.cbos.pl](http://www.cbos.pl).  
<sup>59</sup> idydaci Prawicy RP oraz UPR zasilili listy wyborcze Komitetu Wyborczego Liga Polskich Rodzin.

polityków nie mogą być ważniejsze niż werdykt wyborców. Samoobrona rozumie to lepiej niż udawani demokraci różnej maści”<sup>60</sup>.

Miller nie był jedynym politykiem lewicy, który zasilił listy wyborcze Samoobrony. Oprócz niego o mandat poselski z ramienia tej partii walczyli m.in.: była członkini SLD i była wiceprezydent Szczecina Teresa Kochańska, która startowała z drugiego miejsca w okręgu nr 41 (Szczecin), Janusz Bargieł – senator V kadencji z ramienia SLD, który objął pierwsze miejsce na liście Samoobrony w okręgu nr 12 (Chrzanów) oraz Piotr Ikonowicz – lider listy w okręgu nr 19 (Warszawa I), poseł II i III kadencji, wybrany wówczas z listy SLD, były lider PPS, a obecnie przewodniczący Nowej Lewicy.

Współpracę wyborczą z Samoobroną podjął też Narodowy Kongres Polski – ugrupowanie kierowane przez byłego posła LPR Zygmunta Wrzodaka, który na mocy porozumienia obydwu partii kandydował do Sejmu z pierwszego miejsca na liście w okręgu nr 23 (Rzeszów). Oprócz Wrzodaka, na listach Samoobrony znaleźli się również członkowie jego nowej partii, którzy w znaczny sposób zasilili listę wyborczą właśnie w okręgu rzeszowskim, gdzie na 23 zarejestrowanych kandydatów jedenastu pochodziło z NKP, ośmiu z Samoobrony, a czterech nie należało do żadnej partii politycznej. Łącznie o mandat poselski z listy Samoobrony RP ubiegało się dwunastu przedstawicieli Narodowego Kongresu Polski. Spośród nich najlepszy wynik uzyskał Zygmunt Wrzodak, na którego swój głos oddało 1728 wyborców. NKP nie zgłosił żadnego kandydata na senatora. Mariaż z Samoobroną podjął również Józef Pilarz, były członek partii Leppera, który z jej listy zdobył mandat poselski w 2005 roku. Jednak z członkostwa w tym ugrupowaniu zrezygnował i dołączył do Klubu Parlamentarnego Ruch Ludowo – Narodowy. Pilarz o reelekcję postanowił ubiegać się właśnie jako kandydat Samoobrony, a nie jak większość członków Koła RLN – z listy PiS. Pilarz objął trzecie miejsce na liście wyborczej w okręgu nr 38 (Piła)<sup>61</sup>.

Możliwość startu w wyborach z listy Samoobrony otrzymał również były premier Józef Oleksy, który w ostatnim czasie był jednym z doradców tej partii. Jednak Oleksy propozycji tej nie przyjął, ale zadeklarował dalszą współpracę z Samoobroną jako doradca tego ugrupowania w sprawach polityki zagranicznej<sup>62</sup>. Również specjalista ds. kreowania wizerunku Piotr Tymochowicz, który od dłuższego czasu współpracował z Samoobroną i z jej przewodniczącym, dostał propozycję startowania pod szyldem tej partii do Sejmu jako lider listy w Warszawie. Tymochowicz również odmówił, a swoją

decyzję tłumaczył tym, że jako doradca pracujący dla polityków różnych partii, powinien zachować dystans polityczny. „Nie mogę zanegować całej swojej pracy doradcy medialnego. Chciałbym pozostać doradcą neutralnym, który będzie miał możliwość żyć w wolnym kraju i będzie mógł swobodnie wypowiadać się, nie będąc politykiem. To jest dla mnie najważniejsze<sup>63</sup>” – stwierdził Tymochowicz.

Samoobrona RP w wyborach parlamentarnych w 2007 roku zarejestrowała swoje listy we wszystkich 41 okręgach w wyborach do Sejmu. O mandat poselski z list Samoobrony ubiegało się 834 kandydatów, z czego 200 to kobiety (23.98%) a 634 – mężczyźni (76.02%). Ponadto, w 19 spośród 40 okręgów wyborczych, partia zgłosiła 20 kandydatów na senatorów (3 kobiety i 17 mężczyzn). Tradycyjnie już, najgorzej wypadło województwo śląskie, gdzie nie zgłoszono żadnego kandydata. Identycznie było w małopolsce i w województwie pomorskim. Również w okręgu wyborczym nr 20, który swym zasięgiem obejmuje obszar całego województwa opolskiego, Samoobrona nie zgłosiła żadnego kandydata na senatora<sup>64</sup>.

Wynik wyborczy Samoobrony był zaskakująco niski. Nawet ci, którzy nie wierzyli w to, że partia pokona próg wyborczy nie myśleli, że jej wynik będzie oscylował na granicy sondażowego błędu statystycznego. W wyborach do Sejmu RP na ugrupowanie Andrzeja Leppera głosowało 247335 osób, co stanowiło 1.53% wszystkich ważnie oddanych głosów<sup>65</sup>.

Wieczór wyborczy politykom Samoobrony pozostanie w pamięci na długie lata. Stres i obawa o wynik wyborczy rysowały się na ich twarzach niemal od samego początku tej fety, która zorganizowana była w jednym z warszawskich hoteli. Przedłużająca się kilkakrotnie cisza wyborcza była czasem refleksji i zadumy na temat polityki. Przyszedł wreszcie moment, w którym telewizja podała sondażowe wyniki wyborów. Ci, którzy spodziewali się dwucyfrowego poparcia dla partii, ujrzeli dwie cyfry, ale oddzielone przecinkiem. Sondaż wskazywał, że Samoobronę poparło ok. 1.4% głosujących<sup>66</sup>. Po ogłoszeniu tego rezultatu zamiast łez szczęścia, pojawiły się łzy porażki. Kandydaci Samoobrony na parlamentarzystów nie ukrywali swojego

<sup>63</sup> strem, mar, *Tymochowicz: Nie wystartuję do Sejmu*, strona internetowa „Gazety Wyborczej”, [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl).

<sup>64</sup> Internetowy serwis wyborczy Państwowej Komisji Wyborczej, [www.wybory2007.pkw.gov.pl](http://www.wybory2007.pkw.gov.pl).

<sup>65</sup> Wyniki wyborów do Sejmu w 2007 roku w skali kraju: Platforma Obywatelska – 41.51%, Prawo i Sprawiedliwość – 32.11%, Lewica i Demokraci – 13.15%, Polskie Stronnictwo Ludowe – 8.91%, obrona RP – 1.53%, Liga Polskich Rodzin – 1.30%, Polska Partia Pracy – 0.99%, Partia Kobiet – 0.9%, Mniejszość Niemiecka – 0.20%, Samoobrona Patriotyczna – 0.02%. Zob. Internetowy serwis rządy Państwowej Komisji Wyborczej, [www.wybory2007.pkw.gov.pl](http://www.wybory2007.pkw.gov.pl).  
<sup>66</sup> Sondażowy wynik wyborów, podany w TVP1 po zakończeniu „ciszy wyborczej”.

niezadowolonia. Gorycz porażki szczególnie ciężka do przełknięcia była dla osób, które po kilku latach parlamentarnej pracy musiały pożegnać się z gmachem przy Wiejskiej.

Partia największe poparcie uzyskała w okręgu koszalińskim (4.24%), gdzie na czele listy wyborczej stanął Andrzej Lepper. W okręgu nr 7 (Chełm) swój głos na tą formację oddało 3.30% biorących udział w głosowaniu, a w okręgu nr 34 (Elbląg) – 3%. Najsłabsze poparcie Samoobrona odnotowała w wielkich miastach. W okręgu nr 19 (Warszawa I) głosowało na nią zaledwie 0.40% osób. Tym samym w okręgu tym formacja Leppera wypadła najgorzej spośród wszystkich startujących ugrupowań, gdyż na KW Polska Partia Pracy oddano 0.48% głosów, a na KW Partia Kobiet – 1.22%<sup>67</sup>.

Najlepszy indywidualny wynik wyborczy spośród wszystkich kandydatów Samoobrony RP do Sejmu uzyskał lider partii Andrzej Lepper, którego poparło 8459 głosujących. Drugi co do wielkości wynik uzyskał Leszek Miller (4142 głosy), a kolejne: Krzysztof Filipek (3847 głosów), Renata Beger (3619 głosów), Mirosław Adamczak (3224 głosy), Danuta Hojarska (3040 głosów), Marzena Paduch (2946 głosów), Lech Kuropatwiński (2858 głosów), Genowefa Wiśniowska (2813 głosów), Mateusz Piskorski (2808 głosów).

Najsłabiej spośród kandydatów Samoobrony, którzy ubiegali się o reelekcję wypadł Jan Łączny, zdobywając zaledwie 470 głosów<sup>68</sup>.

Porażkę zanotowali również kandydaci na senatorów zarejestrowani przez Samoobronę. Bogdan Lisiecki ubiegający się o ponowny wybór w okręgu nr 10 (Piotrków Trybunalski) zdobył 8648 głosów, uzyskując dopiero dziesiąty wynik w okręgu, spośród jedenastu kandydatów. Pozostali senatorowie Samoobrony, którzy objęli mandat w 2005 roku, nie kandydowali ponownie do Senatu. Margareta Budner w 2006 roku odeszła z partii, a Mirosław Jan Adamczak kandydował do Sejmu.<sup>69</sup> (zob. Aneks nr 5).

## **Rozdział II**

### **SAMOOBRONA W PARLAMENCIE.**

#### **OD PARTII PROTESTU DO KOALICJI RZĄDOWEJ**

Samoobrona, tak jak każde inne ugrupowanie posiadające parlamentarną reprezentację, chciała zaistnieć w instytucjach przedstawicielskich parlamentu. W Sejmie IV kadencji nie do końca plan ten się powiódł, bowiem Andrzej Lepper szybko utracił stanowisko Wicemarszałka Sejmu. Wielu posłów Samoobrony objęło kluczowe stanowiska w sejmowych komisjach, ale z biegiem czasu, wraz z kolejnymi odejściami posłów z tego ugrupowania, siła partii na arenie parlamentarnej słabła. Posłowie Samoobrony w komisjach śledczych nie odegrali znacznej roli, w przeciwieństwie np. do Zbigniewa Ziobro, czy Anity Błochowiak, których wyborcy poznali właśnie poprzez ich pracę w charakterze sejmowych śledczych. Dodatkowo Samoobrona nie miała swojego przedstawiciela w Komisji ds. prywatyzacji PZU.

Ugrupowanie Andrzeja Leppera znacznie korzystniej wypadło w kolejnej kadencji parlamentu, gdzie przez cały okres jej trwania partia ta miała swojego wicemarszałka. Ponadto posłowie Samoobrony, którzy zostali wybrani na kierownicze stanowiska w komisjach, z racji wyższego wykształcenia i wcześniejszych doświadczeń politycznych, byli lepiej przygotowani do tej pracy, niż wielu spośród ich partyjnych kolegów z poprzedniej kadencji. Jedyną sejmową komisją śledczą funkcjonującą w tamtym czasie nie była strategicznym punktem Samoobrony. W dodatku jej członek zrezygnował z członkostwa w partii, przenosząc się do konkurencyjnego PSL.

#### **2.1. Wybór marszałka i wicemarszałków Sejmu RP – IV kadencja**

W dniu 19 października 2001 r. odbyło się pierwsze posiedzenie Sejmu RP IV kadencji. Po złożeniu ślubowania przez posłów przystąpiono do wyboru Marszałka Sejmu. Jedynym kandydatem na to stanowisko był poseł Sojuszu Lewicy Demokratycznej Marek Borowski, zgłoszony przez grupę posłów SLD, UP oraz PSL. Za jego kandydaturą, oprócz wnioskodawców, opowiedzieli się również posłowie PO i Samoobrony. Borowski został wybrany na Marszałka Sejmu uzyskując poparcie 377 głosujących.

Następnie przyszedł czas na wybór czterech wicemarszałków. Zgłoszono sześciu ydatów na to stanowisko. Rekomendacji posła Andrzeja Leppera dokonał

wiceprzewodniczącą Klubu Samoobrona RP - Wojciech Mojzesowicz. Pozostałymi kandydatami byli: Gabriel Janowski z LPR, Lech Kaczyński z PiS, Tomasz Nałęcz z UP, Donald Tusk z PO oraz Janusz Wojciechowski z PSL. Spośród tych posłów Sejm bezwzględną większością głosów na wicemarszałków Izby wybrał: Tomasza Nałęcza, Donalda Tuska, Janusza Wojciechowskiego oraz przewodniczącego Samoobrony Andrzeja Leppera.

Jak wynika z analizy imiennych wyników głosowania nad wyborem wicemarszałków Izby, lidera Samoobrony poparli niemal wszyscy posłowie SLD. Jedynie dwóch posłów z KP PO podniosło rękę za Lepperem – byli to Artur Balazs i Marek Zagórski z SKL. Lider Samoobrony nie uzyskał poparcia żadnego z posłów Prawa i Sprawiedliwości. W rewanżu politycy Samoobrony zagłosowali przeciwko kontrkandydatowi Leppera z PiS - Lechowi Kaczyńskiemu. Identycznie zachowali się w stosunku do kandydatury Donalda Tuska. Natomiast posłowie PSL w większości głosowali za Lepperem. Poparło go 34 z nich, a przeciw było ośmiu. Natomiast dwudziestu posłów LPR poparło lidera Samoobrony, osiemnastu nie. Lepper uzyskał również aprobatę 15 posłów Unii Pracy. Jedynie Izabela Jaruga-Nowacka zagłosowała przeciwko kandydatom wszystkich sześciu posłów aspirujących do fotelu Wicemarszałka. Konsekwentnie zachowali się posłowie Samoobrony, którzy, co oczywiste poparli kandydata swojej partii ubiegającego się o miejsce w Prezydium Sejmu. Posłowie Mniejszości Niemieckiej głosowali przeciwko liderowi Samoobrony. Tym samym Andrzej Lepper uzyskując 319 głosów poparcia został wybrany Wicemarszałkiem Sejmu RP<sup>70</sup>.

## 2.2. Odwołanie Leppera z funkcji wicemarszałka Sejmu RP

W dniu 29 listopada 2001 roku Lepper w atmosferze skandalu został odwołany z funkcji Wicemarszałka Sejmu po zaledwie miesięcznej pracy. Przyczyn było wiele. Nagromadziły się one w ciągu zaledwie kilkutygodniowej aktywności lidera Samoobrony, który nazwał Włodzimierza Cimoszewicza - Ministra Spraw Zagranicznych „kanalia”, a o jego ojcu powiedział, że był on „zbrodniarzem, który mordował Polaków”<sup>71</sup>. Ponadto Lepper zasłynął również podczas protestu przeciwko likwidacji targowiska, gdzie uniemożliwił komornikowi podjęcie planowanych działań. Wicemarszałek Sejmu unikał również wizyt w Sądzie, gdzie był wzywany w toczącym

się przeciwko niemu procesie.

Lepper pogroził się również w dniu, kiedy Sejm rozpatrywał wniosek o jego odwołanie z funkcji Wicemarszałka. Lider Samoobrony z mównicy sejmowej zadał pytania prominentnym politykom SLD - Włodzimierzowi Cimoszewiczowi i Jerzemu Szmajdzińskiemu oraz PO - Pawłowi Piskorskiemu, Donaldowi Tuszkowi i Andrzejowi Olechowskiemu, w których dociekał ich powiązań ze światem przestępczym. Ponadto podawał kwoty, które politycy z pierwszych stron gazet mieli otrzymać w formie łapówek<sup>72</sup>.

Po burzliwym wystąpieniu Leppera, wynik głosowania w sprawie wniosku o odwołanie go z funkcji wicemarszałka Sejmu był do przewidzenia. Spośród 413 posłów biorących udział w tym głosowaniu, 318 poparło wniosek (głównie z SLD, PO, PiS, PSL, UP, SKL), 74 był przeciw (głównie z Samoobrony oraz z LPR), a 21 wstrzymało się od głosu (wśród nich m.in. część posłów z LPR i PSL). Co ciekawe, 47 posłów nie wzięło udziału w tym głosowaniu, mimo tego, iż większość z nich była obecna w parlamencie. Zachowało się tak m.in. 22 z 41 członków KP PSL, a wśród nich liderzy tej partii: Jarosław Kalinowski, Waldemar Pawlak, Józef Zych, Janusz Wojciechowski, Janusz Dobrosz, Bogdan Pęk, Zdzisław Podkański<sup>73</sup>. Jest to o tyle interesujące, iż PSL współtworzył wówczas koalicję rządową z SLD, a oprócz tego jest ugrupowaniem rywalizującym z Samoobroną, gdyż obie partie posiadają wspólny elektorat, pochodzący głównie ze wsi i małych miasteczek.

Zarzuty, które Lepper przedstawił politykom, okazały się być nieprawdziwe. Szef Samoobrony wiele razy podkreślał, iż nie ma pewności, czy zdarzenia takie w ogóle miały miejsce. Powoływał się bowiem na informatorów, którzy przedkładali mu różnego rodzaju dokumenty. Lepper mówił wówczas: „Chciałbym spytać, bo jestem w posiadaniu dokumentów, dokumentów i świadków. Powtarzam: jestem w posiadaniu. Nie jestem tutaj sędzią, żebym mówił, że są winni”<sup>74</sup>. Informatorem przewodniczącego Samoobrony był Bogdan Gasiński, którego biegli uznali za osobę niewiarygodną i skłoną do fantazji<sup>75</sup>. Lepper za pomówienie polityków został skazany na 15 miesięcy więzienia w zawieszeniu na pięć lat. Dodatkowo sąd zobowiązał posła do wpłacenia 20 tysięcy złotych grzywny<sup>76</sup>.

<sup>72</sup> Stenogram z 6. posiedzenia Sejmu RP IV kadencji, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

<sup>73</sup> Na podst. wyników głosowań, strona internetowa Sejmu RP, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

<sup>74</sup> Stenogram z 6. posiedzenia Sejmu RP IV kadencji, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

<sup>75</sup> *Posel Lepper skazany*, strona internetowa „Gazety Wyborczej”, [www.wyborcza.pl](http://www.wyborcza.pl).

<sup>76</sup> *P, Lepper skazany przez sąd za pomówienie polityków PO i SLD*, portal internetowy Wirtualna a, [www.wp.pl](http://www.wp.pl).

Andrzej Lepper będąc w posiadaniu różnych dokumentów, świadczących o możliwości popełnienia przestępstwa, mógł, a nawet powinien udać się do prokuratury i poinformować śledczych o swoich przypuszczeniach. Jednak ludzie Samoobrony utrzymywali, iż Gasiński wielokrotnie był zbywany przez prokuratorów, którym donosił o łamaniu prawa. „Informacje o korupcyjnych aferach Gasiński przedkładał wielokrotnie prokuraturze. Był nawet przesłuchiwany przez oficerów Centralnego Biura Śledczego. Okazywało się jednak, że wszystkie postępowania były zadziwiająco szybko umarzone. Dlatego Gasiński postanowił zgłosić się do Andrzeja Leppera, którego - jak podkreślał wielokrotnie w sądzie - uznał za jedyną wystarczająco <<odważną>> postać polskiej polityki”<sup>77</sup>. Interwencja Leppera okazała się jednak jego klęską.

### 2.3. We władzach Sejmu V kadencji

Podczas pierwszego posiedzenia Sejmu RP V kadencji, dokonano wyboru Marszałka Izby. O fotel ten ubiegali się: Marek Jurek, zgłoszony przez KP PiS, oraz Bronisław Komorowski, którego kandydaturę zgłosili posłowie PO. Stosunkiem głosów 265 do 133 Sejm zdecydował, że jego pracami kierował będzie poseł Marek Jurek. Za jego kandydaturą opowiedzieli się niemal wszyscy posłowie PiS, Samoobrony, LPR i PSL.

Następnie Sejm przystąpił do wyboru Wicemarszałków Izby. Ustalono, że Prezydium Sejmu składać się będzie z Marszałka i pięciu jego zastępców. Kandydatami na Wicemarszałków byli: Jarosław Kalinowski (PSL), Bronisław Komorowski (PO), Marek Kotlinowski (LPR), Andrzej Lepper (Samoobrona) oraz Wojciech Olejniczak (SLD). W głosowaniu tym udział wzięło 459 posłów, zatem większość bezwzględna potrzebna do wyboru Wicemarszałka wynosiła 230 głosów. Poszczególni kandydaci otrzymali następujące poparcie posłów: J. Kalinowski – 448, B. Komorowski – 398, M. Kotlinowski – 442, A. Lepper – 279, W. Olejniczak – 398. Zatem wszyscy spośród zgłoszonych kandydatów zostali wybrani Wicemarszałkami Sejmu RP.

Szefa Samoobrony poparli niemal wszyscy posłowie PiS. Można więc stwierdzić, że jednomysłność polityków z partii braci Kaczyńskich była odwdzięceniem się za poparcie posłów Samoobrony udzielone Markowi Jurkowi. Za Lepperem opowiedzieli się również posłowie PSL i LPR oraz dziesięciu

(spośród 55) posłów SLD. Murem za swoim szefem stanął cały Klub Samoobrony. Żaden z posłów Platformy nie podniósł w tym głosowaniu ręki za Lepperem<sup>78</sup>.

Andrzej Lepper jednak nie długo patrzył na posłów V kadencji zza stołu prezydialnego. 9 maja 2006 roku lider Samoobrony zrzekł się pełnienia funkcji wicemarszałka, albowiem trzy dni wcześniej został powołany przez Prezydenta na urząd Wiceprezesa Rady Ministrów i Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Klub Parlamentarny Samoobrona RP postanowił zgłosić swojego kandydata na wakujące po Lepperze miejsce w Prezydium Sejmu. Jeszcze tego samego dnia odbyło się głosowanie kandydatury wiceprzewodniczącej Samoobrony – Genowefy Wiśniowskiej. W głosowaniu tym 282 posłów opowiedziało się za kandydaturą posłanki, 12 było przeciw, a 102 wstrzymało się od głosowania<sup>79</sup>. W związku z powyższym Sejm powierzył Wiśniowskiej pełnienie funkcji wicemarszałka.

## 2.4. Posłowie Samoobrony w prezydiach komisji sejmowych

Prace Sejmu oprócz posiedzeń plenarnych toczą się również w Komisjach Sejmowych. Wielu posłów Samoobrony objęło w nich funkcje kierownicze.

Desygnowanie na stanowiska przewodniczących sejmowych komisji posłów Krzysztofa Filipka (Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa), Wojciecha Mojzesowicza (Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi) i Genowefy Wiśniowskiej (Komisja Mniejszości Narodowych i Etnicznych) nie było dla nikogo zaskoczeniem, gdyż do osób tych lider partii Andrzej Lepper miał wielkie zaufanie. Były to osoby zasiadające we władzach naczelnych partii, bądź też ZZR „Samoobrona”. Inny poseł Samoobrony - Andrzej Grzesik został członkiem Komisji do Spraw Służb Specjalnych, która uchodzi za jedną z bardziej prestiżowych. Grzesik dwukrotnie pełnił w niej funkcję rotacyjnego przewodniczącego. Oprócz tego, poseł ten był również członkiem Komisji Śledczej ds. PKN Orlen S.A. Tak wysoka pozycja Grzesika może dziwić, gdyż nie był do tego stopnia znany, jak wymienieni wcześniej posłowie Samoobrony.

Funkcje przewodniczących komisji z ramienia Samoobrony w V kadencji Sejmu, oprócz doświadczonego już na tym stanowisku Krzysztofa Filipka (Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa) objęły również:

Rajmund Moric (Komisja Polityki Społecznej) i Janusz Wójcik (Komisja Kultury Fizycznej i Sportu). Po przejściu Krzysztofa Filipka na stanowisko Sekretarza Stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, nowym szefem Komisji Ochrony Środowiska został poseł Waldemar Starosta – mgr inż. technologii żywności, który członkiem tego gremium został zaledwie miesiąc wcześniej, rezygnując wówczas z członkostwa i z funkcji zastępcy przewodniczącego Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Starosta „w latach 1984-1986 był pracownikiem naukowo-dydaktycznym w Akademii Rolniczej w Poznaniu. W latach 1986-2005 był prezesem zarządu i dyrektorem Zakładów Mięśnych „Dobrosława” w Sławie”<sup>80</sup>.

Rajmund Moric to z kolei znany na Śląsku związkowiec. W Sejmie PRL IX kadencji, pełniąc mandat z ramienia PZPR, pracował w m.in. w Komisji Górnictwa i Energetyki, gdyż jest mgr inż. górnikiem. Jego doświadczenie w związkach zawodowych z pewnością było jedną z przesłanek do powierzenia mu funkcji przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej. Moric mandat poselski zdobył w okręgu gliwickim, gdzie otwierał listę wyborczą, jako pochodzący z Katowic „spadochroniarz”. Umieszczenie go na pierwszym miejscu listy w obcym okręgu, może świadczyć o tym, że liderom partii zależało na przedostaniu się Morica do Sejmu.

Natomiast Janusz Wójcik funkcję szefa Komisji Kultury Fizycznej i Sportu objął w związku z jego doświadczeniem, które zdobył już na studiach (jest absolwentem Wydziału Trenerskiego AWF w Warszawie) i z wieloletnią pracą zawodową w charakterze piłkarza, a następnie trenera polskich i zagranicznych klubów piłkarskich. Wójcik był również szkoleniowcem reprezentacji Polski, Zjednoczonych Emiratów Arabskich i Syrii.

Z kolei Andrzej Grzesik, tak samo jak w poprzedniej kadencji, został członkiem Komisji do Spraw Służb Specjalnych, pełniąc w niej funkcję zastępcy przewodniczącego.

**Tabela 1. Posłowie Samoobrony RP w prezydiach komisji sejmowych IV i V kadencji oraz w Komisjach Śledczych (w okresie przynależności do KP Samoobrona RP)**

Nazwisko i imię	IV kadencja		V kadencja	
	Komisja *) **)	Funkcja *) **)	Komisja *) **)	Funkcja *) **)
Aszkiełowicz Mieczysław	Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektu ustawy – Prawo spółdzielcze	Zastępca przewodniczącego		
Beger Renata	Etyki Poselskiej	Zastępca przewodniczącego		
	Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów ustaw związanych z programem rządowym „Przedsiębiorczość – Rozwój – Praca”	Zastępca przewodniczącego		
	Śledcza (SRTV) <sup>81</sup>	Członek Komisji		
Bestry Jan	-	-	Infrastruktury	Zastępca przewodniczącego
Bonda Ryszard	Kultury Fizycznej i Sportu	Zastępca przewodniczącego	-	-
Borysiuk Bolesław	-	-	Pracy	Zastępca przewodniczącego
Cepil Józef	Europejska	Zastępca przewodniczącego	do Spraw Unii Europejskiej	Zastępca przewodniczącego
	do Spraw Unii Europejskiej	Zastępca przewodniczącego		
Czechowski Włodzimierz	Polityki Społecznej i Rodziny	Zastępca przewodniczącego	-	-
Filipek Krzysztof	Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa	Przewodniczący	Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa	Przewodniczący
Grzesik Andrzej	do Spraw Służb Specjalnych	Przewodniczący (rotacyjnie)	Do Spraw Służb Specjalnych	Zastępca przewodniczącego
	Śledcza (SORN) <sup>82</sup>	Członek Komisji		
Gut Alina	-	-	Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach	Zastępca przewodniczącego
Hojarska Danuta	Sprawiedliwości i Praw Człowieka	Zastępca przewodniczącego		
Izdebski Sławomir (sen.)	Rolnictwa i Rozwoju Wsi	Zastępca przewodniczącego	-	-
Kiedos Czesław	-	-	Administracji i Spraw Wewnętrznych	Zastępca przewodniczącego
Klukowski Waclaw	Europejska	Zastępca przewodniczącego	-	-

<sup>81</sup> Komisja Śledcza do zbadania ujawnionych w mediach zarzutów dotyczących przypadków korupcji podczas prac nad nowelizacją ustawy o radiofonii i telewizji (SRTV).

<sup>82</sup> Komisja Śledcza do zbadania zarzutu nieprawidłowości w nadzorze Ministerstwa Skarbu Państwa nad stawicielami Skarbu Państwa w spółce PKN Orlen S.A. oraz zarzutu wykorzystania Służb alnych

OP) do nielegalnych nacisków na organa wymiaru sprawiedliwości w celu uzyskania postanowień ych do wywierania presji na członków Zarządu PKN Orlen S.A. (SORN).

Kołaczk Grzegorz	-	-	Rodziny i Praw Kobiet	Zastępca przewodniczącego
Krajewski Mirosław			Edukacji, Nauki i Młodzieży	Zastępca przewodniczącego
			Nadzwyczajna (NZK) <sup>83</sup>	Zastępca przewodniczącego
Łączny Jan	Skarbu Państwa	Zastępca przewodniczącego	Rolnictwa i Rozwoju Wsi	Zastępca przewodniczącego
	Śledcza (SRTV) <sup>84</sup>	Członek Komisji		
Łyżwiński Stanisław	Administracji i Spraw Wewnętrznych	Zastępca przewodniczącego	Łączności z Polakami za Granicą	Zastępca przewodniczącego
Maksymiuk Janusz	-	-	Regulaminowa i Spraw Poselskich	Zastępca przewodniczącego
Mojzesowicz Wojciech	Rolnictwa i Rozwoju Wsi	Przewodniczący	Członek KP PiS	
Molka Halina	-	-	Etyki Poselskiej	Zastępca przewodniczącego
			Kultury i Środków Przekazu	Zastępca przewodniczącego
Moric Rajmund	-	-	Polityki Społecznej	Przewodniczący
Nowakowski Waldemar	-	-	Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej	Zastępca przewodniczącego
			Śledcza (SPSB) <sup>85</sup>	Zastępca przewodniczącego
Ostrowski Henryk	Edukacji, Nauki i Młodzieży	Zastępca przewodniczącego	-	-
Piskorski Mateusz	-	-	Nadzwyczajna (NIP) <sup>86</sup>	Zastępca przewodniczącego
			Nadzwyczajna (NRM) <sup>87</sup>	Zastępca przewodniczącego
			Nadzwyczajna (NUL) <sup>88</sup>	Zastępca przewodniczącego
Rochowska Renata			Finansów Publicznych	Zastępca przewodniczącego
Romaniuk Wojciech	-	-	Infrastruktury	Zastępca przewodniczącego
Sikora Krzysztof	-	-	Obrony Narodowej	Zastępca przewodniczącego
			Nadzwyczajna (NSW) <sup>89</sup>	Zastępca przewodniczącego

<sup>83</sup> Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia przedstawionych przez Prezydenta RP projektów ustaw o zmianie Konstytucji RP oraz o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego. (NZK).

<sup>84</sup> Komisja Śledcza do zbadania ujawnionych w mediach zarzutów dotyczących przypadków korupcji podczas prac nad nowelizacją ustawy o radiofonii i telewizji. (SRTV).

<sup>85</sup> Komisja Śledcza do zbadania nieprawidłowości w działaniach organów Państwa w procesie przekształceń niektórych banków. (SPSB).

<sup>86</sup> Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów ustaw o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz projektu ustawy o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa komunistycznego. (NIP).

<sup>87</sup> Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o rekompensatach za przejęte państwo nieruchomości oraz niektóre inne składniki mienia. (NRM).

<sup>88</sup> Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia przedstawionego przez Prezydenta RP projektu ustawy o zmianie ustawy o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1945 oraz treści tych dokumentów. (NUL).

Skwirczyński Grzegorz	-	-	Nadzwyczajna „Solidarne Państwo”	Zastępca przewodniczącego
Smolana Piotr	Śledcza (SRTV) <sup>90</sup>	Członek Komisji	-	-
Starosta Waldemar	-	-	Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa	Przewodniczący
			Administracji i Spraw Wewnętrznych	Zastępca przewodniczącego
Sułek Leszek Kazimierz	Infrastruktury	Zastępca przewodniczącego	-	-
Tyma Zenon	Gospodarki	Zastępca przewodniczącego	-	-
Wasilewska – Kita Regina	-	-	Etyki Poselskiej	Zastępca przewodniczącego
Wiśniowska Elżbieta	-	-	Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej	Zastępca przewodniczącego
Wiśniowska Genowefa	Mniejszości Narodowych i Etnicznych	Przewodniczący	Kultury i Środków Przekazu	Zastępca przewodniczącego
	Nadzwyczajna do spraw zmian w Regulaminie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej	Zastępca przewodniczącego		
Wójcik Janusz	-	-	Kultury Fizycznej i Sportu	Przewodniczący

\*) Znak „-” oznacza, iż poseł/senator nie pełnił mandatu w omawianej kadencji Sejmu/Senatu.

\*\*) Niewypełnione pole oznacza, iż poseł/senator nie zajmował miejsca w prezydium komisji.

Źródło: oprac. własne na podst. strony internetowej Sejmu RP, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl) oraz na podst. strony internetowej Senatu RP, [www.senat.gov.pl](http://www.senat.gov.pl).

## 2.5. Posłowie Samoobrony w komisjach śledczych

Pierwsza z trzech komisji śledczych, którą powołano do życia w czasie trwania IV kadencji Sejmu, powstała w celu zbadania ujawnionych w mediach zarzutów dotyczących przypadków korupcji podczas prac nad nowelizacją ustawy o radiofonii i telewizji. Komisja ta powszechnie była nazywana Komisją ds. Rywina. Sejm na mocy uchwały utworzył ją 10 stycznia 2003 roku. W jej skład powołano 10 posłów, w tym Piotra Smolanę z Samoobrony. Niespełna dwa miesiące później posła Smolanę w Komisji zastąpiła Renata Beger. Przedstawiciel Samoobrony wycofał się z jej

<sup>89</sup> Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia przedstawionych przez Prezydenta RP projektów ustaw o ie Kontrwywiadu Wojskowego i o Służbie Wywiadu Wojskowego oraz o przepisach wadzających te ustawy. (NSW).

misja Śledcza do zbadania ujawnionych w mediach zarzutów dotyczących przypadków korupcji as prac nad nowelizacją ustawy o radiofonii i telewizji. (SRTV).

dalszych prac, gdyż uznał, że nie jest w niej postacią bezstronną. Poseł zgłosił bowiem na Policji doniesienie na Adama Michnika, do którego Lew Rywin miał przyjść z korupcyjną propozycją. Smolana zarzucił naczelnemu „Gazety Wyborczej”, iż miał namawiać Rywina do przyjęcia łapówki od Agory S.A.<sup>91</sup>.

Renata Beger sejmową śledczą była do 2 grudnia 2003 roku. Jej odejście z Komisji było spowodowane tym, iż Prokuratura podejrzewała posłankę o nieprawidłowości w sporządzaniu list z podpisami obywateli pod wykazem kandydatów Samoobrony na posłów w jej okręgu wyborczym. Sąd orzekł, iż „Beger dostarczała swojemu współpracownikowi dane osób, które ten, na jej prośbę, umieszczał na listach poparcia kandydatów Samoobrony. Następnie on sam wraz z nieustalonymi osobami podrabiał przy nazwiskach podpisy. Tak spreparowane listy posłanka złożyła w Okręgowej Komisji Wyborczej”<sup>92</sup>. Beger została skazana na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na lat pięć oraz na 30 tys. złotych grzywny<sup>93</sup>.

Gdy została posłanką miała jedynie podstawowe wykształcenie. W 2004 roku zdała maturę i rozpoczęła zaoczne studia z politologii. Szef Samoobrony zapytany o wykształcenie i przygotowanie partyjnej koleżanki do pracy w Komisji, powiedział: „(...) od 13 lat finansami Polski rządzą sami profesorowie. I jak rządzą? Wszyscy widzimy. Gdyby wykształcenie szło w parze z inteligencją i z mądrością, to na ziemi powinien być raj, bo rządzą sami wykształceni ludzie. Profesorowie doprowadzili do tego, że mamy taki stan polskiego przemysłu - górnictwa, hutnictwa, rolnictwa, takich dziedzin jak służba zdrowia, szkolnictwo, kultura. I to są profesorowie z tytułami. Dziś bardziej potrzebny jest otwarty umysł człowieka, logika i praktyczne podejście do spraw, niż tylko sam tytuł profesora”<sup>94</sup>.

Renata Beger, pracując w Komisji „brała korepetycje” od Bogdana Bednarka – byłego dyrektora więzienia w Białoleścu<sup>95</sup>. Jednak mimo najlepszych chęci, popełniała błędy. Jednym z nich była nieprawidłowa analiza billingów rozmów telefonicznych. Podczas przesłuchania ówczesnego Marszałka Senatu Longina Pastusiaka, wezwanego przed Komisję w celu wyjaśnienia powodów częstego telefonowania do firmy Lwa Rywina, posłanka stwierdziła, że Pastusiak ma zarejestrowane na swoje nazwisko 18 telefonów – 9 stacjonarnych i 9 komórkowych. Komisja ustaliła, że posłanka Samoobrony błędnie odczytała billingi, a z telefonów stacjonarnych Marszałka Senatu

<sup>91</sup> P. Wroński, *Kto zajmie miejsce Smolany w komisji śledczej*, strona internetowa „Gazety Wyborczej”, [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl).

<sup>92</sup> *Renata Beger skazana za fałszerstwa wyborcze*, „Rzeczpospolita”, 20.06.2008.

lem.

<sup>93</sup> strona internetowa partii Samoobrona RP, [www.samoobrona.org.pl](http://www.samoobrona.org.pl).

<sup>94</sup> Rymanowski, P. Siennicki, *Towarzystwo Lwa Rywina*, Warszawa 2004, s. 237.

połączenia realizowała jego żona i córka, które telefonowały do syna parlamentarzysty, pracującego w Heritage Films<sup>96</sup>.

Po wykluczeniu Renaty Beger ze składu Komisji na wakujące po niej miejsce kandydował Andrzej Lepper. Mimo poparcia wielu posłów SLD<sup>97</sup>, lider Samoobrony do składu Komisji nie został wybrany. Jego kandydatura nie została poddana pod głosowanie, bowiem Jan Rokita zgłosił wniosek o wyłączenie posła kandydującego do Komisji. Wobec tego decyzja, czy Lepper będzie członkiem Komisji zależała od Prezydium Sejmu, które kandydaturę szefa Samoobrony definitywnie odrzuciło<sup>98</sup>.

Ostatecznie wakujące miejsce w Komisji Śledczej zajął poseł Jan Łączny, który do Komisji dołączył 23 stycznia 2004 roku, czyli w ostatniej fazie jej istnienia – gdy ruszały prace nad pisaniem sprawozdania z jej działalności. 5 kwietnia 2004 roku głosami posłów SLD (A. Błochowiak, J. Szteliga, S. Rydzoń), przy wsparciu Jana Łącznego i niezrzeszonego Bohdana Kopczyńskiego, Komisja uchwaliła raport podsumowujący jej prace, którego autorem była posłanka Błochowiak. W dokumencie tym można przeczytać, że Lew Rywin składając Agorze S.A. korupcyjną propozycję za załatwienie korzystnych dla niej zapisów ustawy medialnej działał sam, jak również, że nie istnieje tzw. Grupa Trzymająca Władzę<sup>99</sup>. Poseł Łączny zgłosił natomiast wniosek mniejszości w postaci własnego sprawozdania z prac Komisji. Napisał w nim m.in., że „Prezydent, Premier i Minister Sprawiedliwości naruszyli prawo i powinni ponieść konstytucyjną odpowiedzialność”<sup>100</sup>, gdyż wiedzieli oni o korupcyjnej propozycji Lwa Rywina, a mimo tego nie poinformowali o tym organów ścigania. Łączny pisze również, że trudno stwierdzić, czy Rywin działał sam, czy za korupcyjną propozycją, którą złożył Agorze S.A. stały również inne osoby. Tym samym poseł Samoobrony nie wskazuje i nie obciąża tzw. Grupy Trzymającej Władzę<sup>101</sup>.

28 maja 2004 roku, po kilku turach głosowań, Sejm przyjął raport posła Zbigniewa Ziobro, uznając przygotowane przez niego sprawozdanie za ostateczną opinię Sejmu w sprawie Rywingate. Była to wielka porażka SLD, bowiem raport Ziobro mówi, iż Rywin nie działał w pojedynkę, tylko na zlecenie tzw. Grupy Trzymającej Władzę, którą kierował premier Miller. Ponadto poseł PiS uznał,

<sup>96</sup> Stenogram z 31. posiedzenia Komisji Śledczej ds. afery Rywina, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

<sup>97</sup> A. Kubik, *Samoobrona komisji*, „Gazeta Wyborcza”, 10.12.2003.

<sup>98</sup> knysz, *Lepper nie może kandydować na członka sejmowej komisji śledczej*, strona internetowa „Gazeta Wyborcza”, [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl).

Łyżmanowski, P. Siennicki, *Towarzystwo Lwa Rywina*, Warszawa 2004, s. 310.

<sup>100</sup> wniosek mniejszości autorstwa Jana Łącznego, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

<sup>101</sup> dem.

iż Prezydent, Premier i Minister Sprawiedliwości powinni stanąć przed Trybunałem Stanu<sup>102</sup>.

Sejm mógł postąpić inaczej i za ostateczny uznać raport Jana Łącznego, w którym nie ma tak daleko idących wniosków, jak w raporcie Ziobro. Zabiegał o to szef SLD Krzysztof Janik<sup>103</sup>, ale Samoobrona tym razem nie wsparła Sojuszu i zagłosowała za raportem posła PiS. Premier Leszek Miller, ówczesny szef SLD prosił Leppera, by jego Klub nie brał udziału w tym głosowaniu, dając Sojuszowi nadzieję na to, iż opozycja nie zdoła przegłosować raportu polityka PiS. Lepper jednak zignorował błagalne „Andrzej, proszę cię, wyjdź!” – rzucone przez Millera. Zachowanie to jest definitywnym zerwaniem współpracy i tzw. cichej koalicji pomiędzy SLD a Samoobroną.

28 maja 2004 roku stał w Sejmie pod znakiem Komisji Śledczych, bowiem oprócz głosowania nad raportem dotyczącym Komisji Rywina, posłowie powołali kolejną - tym razem w celu zbadania zarzutu nieprawidłowości w nadzorze Ministerstwa Skarbu Państwa nad przedstawicielami Skarbu Państwa w spółce PKN Orlen S.A. oraz zarzutu wykorzystania służb specjalnych (d. UOP) do nielegalnych nacisków na organa wymiaru sprawiedliwości w celu uzyskania postanowień służących do wywierania presji na członków Zarządu PKN Orlen S.A. Samoobronę w Komisji reprezentował poseł Andrzej Grzesik.

Grzesik w ławach poselskich po raz pierwszy zasiadł w 2001 roku. Ukończył Technikum Rolnicze, a następnie prowadził własne gospodarstwo rolne. Jako poseł nowicjusz, przed wejściem w skład Komisji Śledczej pełnił funkcję Sekretarza Sejmu i partycypował w pracach Komisji Gospodarki, Regulaminowej i Spraw Poselskich, Infrastruktury. Ponadto był członkiem dwóch Komisji Nadzwyczajnych. Natomiast od roku 2002 do końca kadencji zasiadał w Komisji do Spraw Służb Specjalnych, gdzie dwukrotnie był rotacyjnym przewodniczącym. Jednak dopiero oddelegowanie Grzesika do Komisji Śledczej sprawiło, że zaczął pojawiać się w mediach. Posłowi Samoobrony w pracach Komisji niewątpliwie pomogło doświadczenie, jakie uzyskał w Komisji do Spraw Służb Specjalnych, która uchodzi za jedną z ważniejszych w całym Sejmie. Już w spekomisji Grzesik miał do czynienia z tajemnicą państwową, zetknął się również z przesłuchaniami świadków i pracował nad sprawami mającymi powiązanie z zakresem działalności powstałej nieco później Komisji Śledczej (np. zatrzymanie przez UOP Prezesa PKN Orlen). W związku z tym kandydatura Grzesika na sejmowego

śledczego była trafna. Poseł Samoobrony odnotował jednak porażkę, gdyż skradziono mu laptop, z którego na co dzień korzystał. Parlamentarzysta przyznał, iż na twardym dysku „znajdowały się m.in. poufne informacje związane z jego działalnością w komisjach. (...) Zaznaczył, że nie ma tam informacji zagrażających bezpieczeństwu państwa lub pracom komisji”<sup>104</sup>. Politycy poważnie zastanawiali się, czy kradzież komputera nie jest formą utrudniania wyjaśnienia Orlengate.

W sprawozdaniu ze swojej działalności Komisja zamieściła wnioski o postawienie przed Trybunałem Stanu: Aleksandra Kwaśniewskiego, Leszka Millera, Barbarę Piwnik, Andrzeja Kalwasa, Włodzimierza Cimoszewicza oraz Emila Wąsacza<sup>105</sup>.

W związku z zakończeniem IV kadencji Sejmu posłowie nie rozpatrzyli sprawozdania Komisji. Do sprawy powrócono po wyborach. Wówczas Sejm wysłuchał raportu Komisji, a posłem sprawozdawcą był Andrzej Grzesik.

Sejm IV kadencji powołał również Komisję Śledczą w celu zbadania prawidłowości prywatyzacji Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Spółka Akcyjna. Jednak w jej składzie zabrakło przedstawiciela Samoobrony RP, gdyż Prezydium Sejmu dwukrotnie odrzuciło kandydaturę Andrzeja Leppera. W związku z tym Samoobrona odstąpiła od delegowania innego posła do pracy w Komisji. Lepper, który wielokrotnie mówił o konieczności zweryfikowania procesu prywatyzacji PZU, przyglądał się tej sprawie będąc członkiem Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, która analizowała przebieg zakupu PZU.

Sejm V kadencji również uruchomił Komisję Śledczą, tym razem w sprawie zbadania rozstrzygnięć dotyczących przekształceń kapitałowych i własnościowych w sektorze bankowym oraz działań organów nadzoru bankowego w okresie od 4 czerwca 1989 r. do 19 marca 2006 r. Powołanie Komisji nastąpiło 24 marca 2006 roku, a jej skład osobowy wybrano 12 maja 2006 roku. Przedstawicielem Samoobrony RP w Komisji został poseł Waldemar Nowakowski, który objął funkcję zastępcy przewodniczącego. Z wykształcenia jest inżynierem elektrykiem, ale od lat zajmuje się prywatnym biznesem. W 1994 roku rozpoczął budowę sieci handlowej Lewiatan, która jest jedną z większych w Polsce. W 1999 roku został Prezydentem Polskiej Izby Handlu<sup>106</sup>. Komisja Śledcza, której członkiem był poseł Nowakowski po kilku miesiącach od swojego powołania zawiesiła procedowanie, gdyż Trybunał

<sup>104</sup> IP, *Prokuratura czeka na dysk z komputera Grzesika*, portal internetowy Wirtualna Polska, [wp.pl](http://wp.pl).  
<sup>105</sup> sprawozdanie Komisji Śledczej ds. PKN Orlen S.A., [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).  
<sup>106</sup> strona internetowa Waldemara Nowakowskiego, [www.waldemarnowakowski.com](http://www.waldemarnowakowski.com).

Konstytucyjny uznał, iż uchwała o jej powołaniu zawiera zapisy niezgodne z treścią ustawy zasadniczej. Komisja wznowiła swoje prace pod nową nazwą – jako Komisja do zbadania nieprawidłowości w działaniach organów Państwa w procesie przekształceń niektórych banków.

Aktywność Waldemara Nowakowskiego jako sejmowego śledczego była wysoka głównie ze względu na to, iż poseł był zastępcą przewodniczącego Komisji. W związku z tym, jak powiedział szef tego gremium – Adam Hofman, poseł Nowakowski brał szczególny udział w pracy nad przygotowaniem sprawozdania z działalności Komisji<sup>107</sup>. Fakt ten bez wątpienia pozytywnie wpływa na ocenę Nowakowskiego, jednak nie przekłada się równie wyraźnie na ewaluację Samoobrony, z której parlamentarzysta ten wystąpił, przechodząc jednocześnie do KP PSL.

Samoobrona na arenie parlamentarnej w IV kadencji Sejmu nie była zbyt silnym ugrupowaniem. Wynika to m.in. z tego, iż ugrupowanie to po raz pierwszy obecne było w gmachu przy Wiejskiej. Parlamentarzyści Samoobrony – reprezentanci partii protestu, swoją działalnością sami pozbawili się wpływów w instytucjach przedstawicielskich Sejmu i niejednokrotnie wywoływali różnego rodzaju skandale. Usunięcie Leppera z fotelu wicemarszałka i niedopuszczenie go do pracy w komisjach śledczych, było skutkiem antysalonowej polityki prowadzonej przez lidera Samoobrony.

Formacja ta zdecydowanie więcej „ugrała” w kolejnej kadencji parlamentu. Ograniczenie, a wręcz porzucenie taktyki charakteryzującej partię protestu, a także alians z PiS, pozwoliły Klubowi Samoobrony na posiadanie swojego przedstawiciela w Prezydium Sejmu i w kierownictwie wielu komisji.

## **2.6. KP Samoobrona RP a relacje z rządami Leszka Millera i Marka Belki**

Partia Andrzeja Leppera w stosunku do rządu Leszka Millera i Marka Belki wykazywała wyraźny sprzeciw. Nieco spokojniej było na początku IV kadencji Sejmu, gdy w ramach tzw. „cichej koalicji” Samoobrona w wielu sprawach głosowała tak samo, jak rządzące wówczas SLD. Później jednak Lepper i jego drużyna domagali się dymisji rządu, głosowali za odwołaniem ministrów, opowiadali się również za skróceniem kadencji Sejmu.



---

<sup>107</sup> Program z 26. posiedzenia Komisji Śledczej do zbadania nieprawidłowości w działaniach organów państwa w procesie przekształceń niektórych banków, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

W dniu 26 października 2001 roku Premier Leszek Miller wygłosił przed Sejmem expose i wystąpił o udzielenie wotum zaufania Radzie Ministrów, tworzonej przez koalicję SLD-UP-PSL. W debacie nad expose lider Samoobrony Andrzej Lepper podkreślił, iż fakt, że w Sejmie nie ma polityków AWS i UW, którzy sprawowali władzę przez poprzednie lata świadczy o tym, że społeczeństwo podczas wyborów „przekreśliło tych, którzy doprowadzili kraj do ruiny”<sup>108</sup>. Szef Samoobrony zwrócił uwagę na los ludzi najbiedniejszych – bezrobotnych, rencistów, emerytów, niepełnosprawnych, pracowników służby zdrowia, nauczycieli i rolników<sup>109</sup>. W ten sposób przedstawił rządowi swoje postulaty, domagając się od niego prowadzenia skuteczniejszej polityki prospołecznej. Lepper zaznaczył również, że jego Klub „udzieli warunkowego poparcia rządowi Millera. Zapowiedział, że jeżeli w krótkim okresie sytuacja społeczna, gospodarcza i finansowa kraju się nie zmieni, to Klub zastanowi się, czy dalej będzie popierać rząd. Zrobmy wszystko - podkreślił mówca - aby w Polsce obowiązywała następująca hierarchia wartości: człowiek, rodzina, praca, godne życie”<sup>110</sup> – podsumował Lepper, nawiązując do sztandarowego hasła Samoobrony. Sejm zdecydował o udzieleniu wotum zaufania rządowi Leszka Millera. Głosowało za tym 306 posłów, w tym cały – 53 osobowy Klub Parlamentarny Samoobrona RP<sup>111</sup>.

13 czerwca 2003 roku Leszek Miller ponownie uzyskał od Sejmu wotum zaufania dla swojego gabinetu. Premier sam wystąpił z takim wnioskiem, po tym, jak PSL odeszło z koalicji, a Polacy w referendum zdecydowali o wstąpieniu naszego kraju do Unii Europejskiej. W głosowaniu, w którym udział wzięło 449 posłów, rząd poparło 236 (głównie z SLD i UP). Samoobrona nie obdarzyła gabinetu Millera zaufaniem. Z 37 posłów tworzących ten Klub za udzieleniem rządowi wotum zaufania rękę podniósł jedynie Leszek Sułek, 29 posłów było przeciw, a 7 nie brało udziału w głosowaniu<sup>112</sup>. Miller uzyskał mandat do dalszego rządzenia głównie dzięki sejmowemu „planktonowi”, na który składają się posłowie niezrzeszeni, jak również skupieni w kilkuosobowych Kołach – popierający gabinet w obawie o utratę uposażenia, co mogłoby nastąpić wówczas, gdyby doszło do przedterminowych wyborów.

Wprowadzenie Polski do UE było jednym z najważniejszych zadań gabinetu Leszka Millera. Dlatego też dzień po tym historycznym wydarzeniu –

<sup>108</sup> „Kronika Sejmowa” IV kadencji, nr 3 (484), [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

dem.

dem.

<sup>111</sup> podst. wyników głosowań, strona internetowa Sejmu RP, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

dem.

2 maja 2004 roku, szef rządu złożył dymisję, uznając, iż jego misja dobiegła końca. Można domniemywać, że kluczowym powodem odejścia Millera od steru był rozłam w SLD, za którym stał Marszałek Sejmu Marek Borowski, twórca nowej formacji lewicowej – Socjaldemokracji Polskiej (SdPI). Nie można zapomnieć również o tym, że notowania rządu Millera słabły z miesiąca na miesiąc (z 50% zaraz po jego zaprzysiężeniu<sup>113</sup>, do 8% w kwietniu 2004).<sup>114</sup>

W związku ze złożeniem urzędu przez Millera, 2 maja 2004 roku Prezydent na urząd Prezesa Rady Ministrów desygnował prof. Marka Belkę, który 14 maja 2004 roku wygłosił w Sejmie expose i złożył wniosek o udzielenie wotum zaufania dla swojego gabinetu. Spośród 450 głosujących posłów, za wnioskiem opowiedziało się 188 (głównie z SLD i UP), przeciw było 262. Wobec nie uzyskania bezwzględnej większości głosów, która w tym przypadku wynosiła 226 głosów, Sejm nie zaakceptował Marka Belki w roli Prezesa Rady Ministrów. Wszyscy posłowie Samoobrony podnieśli rękę przeciwko rządowi<sup>115</sup>. Dodatkowo szef Samoobrony zarzucił Belce, że program rządu przygotował Aleksander Kwaśniewski, a on sam nie wywiąże się ze złożonych obietnic, gdyż na realizację programu potrzeba lat, a Belka może być premierem tylko przez rok<sup>116</sup>.

Mimo porażki Marka Belki, Prezydent ponownie powołał go na urząd Prezesa Rady Ministrów. 24 czerwca 2004 roku Premier po raz drugi stanął przed Sejmem wygłaszając expose i prosząc o wotum zaufania. Tym razem Izba przychyliła się do tego wniosku i stosunkiem głosów 236:215:1 udzieliła legitymizacji gabinetowi Belki. Nieocenione okazało się poparcie SdPI, które Premier zapewnił sobie poprzez powołanie Marka Balickiego - czołowego polityka tej formacji na urząd Ministra Zdrowia. Cały Klub Samoobrona RP po raz kolejny pokazał Belce czerwoną kartkę<sup>117</sup>.

15 października 2004 roku posłowie ponownie decydowali o przyszłości gabinetu Marka Belki. Było to związane z wnioskiem Premiera o udzielenie wotum zaufania jego gabinetowi. Belka zdecydował się na taki krok po to, aby zorientować się, czy kierowany przez niego rząd ma wystarczające poparcie posłów, by móc efektywnie pracować. „Wykluczam bowiem trwanie rządu w warunkach braku poparcia ze strony Sejmu”<sup>118</sup> – argumentował. Sejm przychylił się do wniosku Prezesa Rady Ministrów i stosunkiem głosów 234:218 udzielił rządowi wotum zaufania. Gabinet Belki poparli

<sup>113</sup> Na podst. sondażu przeprowadzonego przez CBOS. Komunikat z badań, [www.cbos.pl](http://www.cbos.pl).

<sup>114</sup> Na podst. sondażu przeprowadzonego przez CBOS. Komunikat z badań, [www.cbos.pl](http://www.cbos.pl).

<sup>115</sup> Na podst. wyników głosowań, strona internetowa Sejmu RP, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

<sup>116</sup> Program z 75. posiedzenia Sejmu RP IV kadencji, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

<sup>117</sup> Na podst. wyników głosowań, strona internetowa Sejmu RP, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

<sup>118</sup> Strona internetowa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, [www.kprm.gov.pl](http://www.kprm.gov.pl).

głównie posłowie SLD, SdPi i UP oraz niezrzeszeni i zgrupowani w Kole Partii Ludowo-Demokratycznej. Samoobrona RP po raz kolejny odmówiła Belce poparcia. 29 spośród 31 parlamentarzystów tej formacji głosowało przeciwko wnioskowi premiera, dwóch natomiast było nieobecnych w Sejmie<sup>119</sup>.

Sejm IV kadencji dziewiętnaście razy głosował wnioski o wyrażenie wotum nieufności członkom gabinetu Leszka Millera i Marka Belki. Żadnego z nich jednak nie przyjęto. Początkowo posłowie Samoobrony nad wnioskami tymi nie głosowali jednomyślnie, co od 2003 roku było niemal normą. Ludzie Leppera przed odwołaniem z rządu szczególnie bronili Ministra Zdrowia Mariusza Łapińskiego, Ministra Infrastruktury Marka Pola i Ministra Finansów Grzegorza Kołodko, jak również szefa resoru Skarbu Państwa Wiesława Kaczmarek.

Zachowanie to jest związane z tzw. cichą koalicją, która miała zostać zawarta pomiędzy Leszkiem Millerem a Andrzejem Lepperem. Alians pomiędzy tymi partiami jest wyraźnie widoczny, jeśli chodzi o koalicje tych ugrupowań w sejmikach wojewódzkich w 2002 roku. Porozumienie takie zawarto w 8 z 16 sejmików.

**Tabela 2. Głosowania wniosków o wyrażenie wotum nieufności ministrom rządu L. Millera i M. Belki**

Minister	Data głosowania	Głosowanie posłów Samoobrony RP				
		Liczebność klubu	Za	Przeciw	Wstrzymało się od głosu	Nie głosowało
Włodzimierz Cimoszewicz	14.12.2001	52	46	-	2	4
Wiesław Kaczmarek	10.01.2002	51	36	3	10	2
Mariusz Łapiński	09.05.2002	50	-	-	43	7
Marek Pol	27.09.2002	49	26	-	-	23
Grzegorz Kołodko	18.12.2002	42	21	-	2	19
Krzysztof Janik	09.04.2003	39	34	-	-	5
Marek Pol	26.03.2003	39	36	-	-	3
	27.03.2003 (reasumpcja)	39	36	-	-	3
Marek Pol	26.03.2003	39	35	-	1	3
	27.03.2003 (reasumpcja)	39	36	-	-	3
Krzysztof Janik	09.04.2003	39	35	-	-	4
Danuta Hübner	02.10.2003	31	27	-	-	4
Krzysztof Janik	29.10.2003	31	29	-	-	2

Jerzy Hausner	13.11.2003	31	28	-	-	3
Zbigniew Kaniewski	30.04.2004	31	31	-	-	-
Marek Balicki	15.10.2004	31	29	-	-	2
Włodzimierz Cimoszewicz	15.10.2004	31	29	-	-	2
Krzysztof Opawski	21.01.2005	30	24	-	1	5
Jerzy Hausner	Wniosek nie był głosowany, gdyż Jerzy Hausner 31.03.2005 roku podał się do dymisji, która została przyjęta przez premiera.					
Jacek Socha	15.04.2005	30	27	-	-	3
Mirosław Gronicki	28.06.2005	31	28	-	-	3
Mirosław Gronicki	28.06.2005	31	28	-	-	3

Źródło: oprac. własne na podst. strony internetowej Sejmu RP, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

## 2.7. KP Samoobrona wobec rządów Kazimierza Marcinkiewicza i Jarosława Kaczyńskiego

31 października 2005 roku miejsce Marka Belki w fotelu Prezesa Rady Ministrów zajął Kazimierz Marcinkiewicz, poseł Prawa i Sprawiedliwości – formacji, która zwyciężyła w wyborach parlamentarnych. Utworzył gabinet mniejszościowy, składający się tylko z przedstawicieli PiS. Mimo tego 10 listopada 2005 roku uzyskał od Sejmu wotum zaufania. Rząd oprócz wszystkich posłów PiS (154) poparli również parlamentarzyści skupieni w Klubach Samoobrony (56), Ligi Polskich Rodzin (32) i PSL (25). Za gabinetem Marcinkiewicza opowiedziało się też 5 posłów niezrzeszonych<sup>120</sup>.

W debacie poprzedzającej głosowanie lider Samoobrony zaznaczył, iż „Polsce potrzebny jest silny, zdecydowany, odpowiedzialny rząd. Rząd, który zrobi porządek z reformą finansów państwa, który postawi na gospodarkę, rozwiąże problemy związane ze sferą socjalną, pomoże rozwijać się małej i średniej przedsiębiorczości. Rząd, który też w polityce zagranicznej będzie otwarty nie tylko na jedną stronę, ale także na kierunek zachodni i Stany Zjednoczone i nie zapomni nigdy o Wschodzie”<sup>121</sup>. Lepper wspomniał również o najbiedniejszych, wskazując na potrzebę prowadzenia przez rząd polityki socjalnej. „Trzeba sobie powiedzieć o sprawach ważnych dla przeciętnego człowieka, to jest panie premierze to minimum socjalne, to są emeryci, renciści. (...) 1/3 ludzi chorych wychodzi z aptek, nie wykupując recepty, 1/3 naszych

dzieci idzie do szkoły bez śniadania. To są problemy społeczne, te problemy naprawdę muszą być bardzo szybko załatwione”<sup>122</sup> – dodał szef Samoobrony.

Po dosyć nieoczekiwanej dymisji Kazimierza Marcinkiewicza, Prezydent Lech Kaczyński na nowego szefa rządu wyznaczył swojego brata bliźniaka - lidera PiS Jarosława Kaczyńskiego. Ten natomiast 19 lipca 2006 roku wygłosił w Sejmie expose i wnioskował do posłów o udzielenie wotum zaufania jego gabinetowi. Wniosek ten poparło 240 posłów (149 z PiS, 54 z Samoobrony, 28 z LPR, 5 z Narodowego Koła Parlamentarnego oraz 4 niezrzeszonych)<sup>123</sup>. Przed głosowaniem przedstawiciel Samoobrony - poseł Janusz Maksymiuk z mównicy sejmowej powiedział: „O tym, aby to szef największego klubu parlamentarnego stanął na czele rządu, członkowie Klubu Parlamentarnego Samoobrona RP i jego przewodniczący pan premier Andrzej Lepper mówili od dawna. Pracę gabinetu ustępującego pana premiera oceniamy dobrze. Nie oznacza to jednak, że nie było w koalicji drobnych nieporozumień, nieścisłości, działań nieskoordynowanych czy wreszcie działań, które poza ramy umowy koalicyjnej wykraczały. Dlatego dzisiaj wierzymy, że objęcie funkcji Premiera przez pana Jarosława Kaczyńskiego pozwoli w przyszłości uniknąć tego typu przypadków”<sup>124</sup>. Poparcie Samoobrony dla rządu, w którym znajdowali się jej przedstawiciele, było rzeczą oczywistą.

**Tabela 3. Głosowania wniosków o wyrażenie wotum nieufności ministrom rządu K. Marcinkiewicza i J. Kaczyńskiego**

Minister	Data głosowania	Głosowanie posłów Samoobrony RP				
		Liczebność klubu	Za	Przeciw	Wstrzymało się od głosu	Nie głosowało
Krzysztof Jurgiel	27.04.2006	55	-	47	-	8
Wojciech Jasiński	14.07.2006 r. wniosek stał się bezprzedmiotowy – rząd Kazimierza Marcinkiewicza złożył dymisję.					
Wojciech Jasiński	08.09.2006	53	-	50	-	3
Roman Giertych	08.09.2006	53	-	50	-	3
Andrzej Lepper	16.02.2007	46	-	45	-	1
Jerzy Polaczek	07.03.2007	46	-	41	-	5
Anna Kalata	29.03.2007	46	-	38	-	8

Źródło: oprac. własne na podst. strony internetowej Sejmu RP, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

Posłowie na Sejm RP V kadencji złożyli 27 wniosków o wyrażenie wotum nieufności członkom rządu Kazimierza Marcinkiewicza i Jarosława Kaczyńskiego. Jednak pod głosowanie poddano tylko sześć z nich, bowiem pozostałe stały się bezprzedmiotowe (Ministrów z nominacji Samoobrony i LPR odwołano ze względu na odejście z koalicji, Minister Janusz Kaczmarek stracił stanowisko w związku z tzw. aferą gruntową, bowiem miał być źródłem przecieku nt. operacji CBA, pozostali ministrowie, w celu uniknięcia głosowania, które z braku zaplecza parlamentarnego doprowadziłoby do ich odwołania, zostali zdymisjonowani przez premiera i powołani na sekretarzy stanu, a po kilku dniach ponownie powołani na dotychczasowe stanowiska). Żadnego z wniosków jednak nie przyjęto. Samoobrona każdorazowo w głosowaniach broniła członków Rady Ministrów, gdyż sama rząd współtworzyła, lub zabiegała o wejście do niego. Dwa z głosowanych wniosków dotyczyły przedstawicieli Samoobrony – Andrzeja Leppera i Anny Kalaty.

Ponadto, 13 sierpnia 2007 roku, czyli w dniu odwołania przedstawicieli Samoobrony i LPR z rządu, posłowie tych ugrupowań złożyli w lasce marszałkowskiej wnioski o wotum nieufności Radzie Ministrów Jarosława Kaczyńskiego ze wskazaniem nowego kandydata na premiera – Janusza Kaczmarka, który jeszcze kilka dni wcześniej był szefem MSWiA.

W uzasadnieniu do wniosku napisano, iż „Rząd Prawa i Sprawiedliwości trwale utracił stabilną większość parlamentarną, która jest warunkiem skutecznego przeprowadzenia inicjatyw legislacyjnych i realizacji programu. Jesteśmy świadkami gorszących scen dymisji i oskarżeń, które nie tylko kompromitują członków obecnego rządu Prawa i Sprawiedliwości ale też obniżają autorytet Rzeczypospolitej, zarówno w polityce wewnętrznej jak i międzynarodowej”<sup>125</sup>. Jednak do głosowania wniosku nie doszło, gdyż Janusz Kaczmarek wycofał się z ubiegania o funkcję Prezesa Rady Ministrów.

## 2.8. Samoobrona wobec wniosków o samorozwiązanie Sejmu

Sejm IV kadencji ośmiokrotnie głosował wnioski dotyczące skrócenia swojej kadencji. Posłowie Samoobrony każdorazowo opowiadali się za przyjęciem tych wniosków, chcąc tym samym przyspieszonych wyborów. Parlamentarzyści tej formacji nie kryli się z krytyką działań rządów Leszka Millera i Marka Belki. Ponadto należy

zwrócić uwagę na sondaże przedstawiające preferencje partyjne Polaków. W momencie procedowania nad projektami uchwał w sprawie skrócenia kadencji parlamentu, partia Andrzeja Leppera cieszyła się poparciem społecznym, pozwalającym na wprowadzenie do Sejmu aż kilkudziesięciu posłów więcej niż po wyborach z 2001 roku, co z pewnością wpłynęło na podniesienie ręki przez posłów tego ugrupowania za wcześniejszym zakończeniem kadencji.

**Tabela 4. Głosowania nad skróceniem IV i V kadencji Sejmu RP**

Data głosowania	Ilość głosów za wnioskiem <sup>126</sup>	Głosowanie posłów Samoobrony				
		Liczebność Klubu	Za	Przeciw	Wstrzymało się	Nie głosowało
<b>IV KADENCJA</b>						
13.03.2003 <sup>127</sup>	268	40	1	32	-	7
30.04.2004	224	31	31	-	-	-
30.04.2004	231	31	31	-	-	-
30.04.2004	229	31	31	-	-	-
15.10.2004	215	31	29	-	-	2
05.05.2005	253	31	31	-	-	-
05.05.2005	253	31	31	-	-	-
05.05.2005	255	31	31	-	-	-
<b>V KADENCJA</b>						
06.04.2006	206	55	-	49	1	5
17.10.2006	182	47	-	44	-	3
17.10.2006	180	47	-	44	-	3
<b>07.09.2007</b>	<b>377</b>	<b>43</b>	<b>3</b>	<b>30</b>	<b>7</b>	<b>3</b>

Źródło: oprac. własne na podst. strony internetowej Sejmu RP, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

Podczas trwania V kadencji Sejmu RP posłowie czterokrotnie głosowali wniosek o samorozwiązanie Sejmu. Za każdym razem Samoobrona opowiadała się przeciwko skróceniu kadencji parlamentu. Pierwsze z głosowań (06.04.2006 r.) miało miejsce zaraz po zerwaniu paktu stabilizacyjnego. Lider Samoobrony wypowiadał się wówczas, że najlepszym rozwiązaniem prowadzącym do zapewnienia rządowi stabilnej większości parlamentarnej jest budowa koalicji rządowej, a nie nowe wybory. Dwa kolejne głosowania (17.10.2006 r.) odbyły się tuż po powrocie Andrzeja Leppera do rządu, czyli po zażegnaniu problemu z brakiem zaplecza parlamentarnego dla gabinetu Jarosława Kaczyńskiego. Natomiast 7 września 2007 roku, przy sprzeciwie większości posłów Samoobrony, Sejm podjął uchwałę o skróceniu swojej kadencji. Głosowanie to było następstwem tzw. afery gruntowej, w skutek której Samoobrona wystąpiła z koalicji.

Postrzegając Samoobronę jako partię protestu, atakowanie rządu Leszka Millera i Marka Belki było odpowiednią strategią ugrupowania. Wytykanie błędów ekipie rządzącej, obwinianie jej za złą kondycję państwa i jednocześnie domaganie się wprowadzenia w życie prospołecznych rozwiązań, skutkowało stabilnym poparciem dla Samoobrony, która dzięki zaufaniu wyborców znalazła się nie tylko w następnym parlamencie, ale również w koalicji rządowej. Oczywistym było to, że partia krytykująca wszystkie istniejące do tej pory rządy, będzie popierać gabinet, który sama współtworzyła – zaprzeczając tym samym fundamentalnym zasadom partii protestu.

## 2.9. Samoobrona RP w koalicji rządowej

Nieudane negocjacje koalicyjne pomiędzy PiS i PO, a także rząd mniejszościowy nie posiadający zaplecza parlamentarnego, sprawiły, iż lider PiS musiał poszukać koalicjantów. Ponieważ partia ta od początku istnienia wykluczała współpracę z SLD, a mariaż z zawiasowym PSL-em, wspomaganym przez LPR nie zapewniłby wystarczającej ilości głosów w Sejmie, PiS chcąc nie chcąc, zawarło porozumienie z Samoobroną i ugrupowaniem Romana Giertycha.

Samoobrona na podstawie tzw. paktu stabilizującego była początkowo sojusznikiem PiS jedynie na płaszczyźnie parlamentarnej. Formacja Leppera w koalicji rządowej z PiS i LPR funkcjonowała od 5 maja 2006 roku do 13 sierpnia 2007 roku, współtworząc gabinet Kazimierza Marcinkiewicza i Jarosława Kaczyńskiego. Przez ten czas między liderami tych ugrupowań dochodziło do wielu nieporozumień. Najpoważniejsze spięcie miało miejsce gdy Lepper zapowiedział, że jego posłowie nie poprą projektu budżetu na 2007 rok<sup>128</sup>. Brak posłuszeństwa wobec dyktującego warunki gry Kaczyńskiego, kosztował lidera Samoobrony utratę rządowego fotela. Szef Samoobrony 22 września 2006 roku opuścił rząd. Na stanowisko jednak wrócił niespełna miesiąc później (16 października 2006 r.), gdyż PiS nie mógł liczyć na poparcie innej partii. Formacja Leppera opuściła rząd, a niedługo później również parlament po tzw. aferze gruntowej, będącej prowokacją CBA.

Wstępem do koalicji rządowej mogło być zaproponowanie przez Prawo i Sprawiedliwość - Samoobronie i Lidze Polskich Rodzin - zawarcia umowy stabilizacyjnej. Porozumienie to 2 lutego 2006 roku podpisali Jarosław Kaczyński, Andrzej Lepper i Roman Giertych. Umowa zawierała wykaz ustaw, które strony

porozumienia deklarują poprzec w parlamencie podczas procesu legislacyjnego. Ponadto pakt zakładał m.in., iż partie te bez uzgodnienia nie będą dążyć do odwołania Prezydium Sejmu, Rady Ministrów i jej poszczególnych członków oraz do zmian w kierownictwie Komisji Sejmowych<sup>129</sup>.

Umowa Stabilizacyjna miała obowiązywać przez rok, z możliwością przedłużenia jej ważności. Jednak już nieco miesiąc później pakt przestał obowiązywać. LPR i Samoobrona uznały, że Kaczyński składając wniosek o samorozwiązanie Sejmu pogwałcił ustalenia spisane w Umowie. Ponadto sojusznikom PiS nie na rękę było to, że poprzez zawarcie paktu z Jarosławem Kaczyńskim, również na nich spoczywała odpowiedzialność za decyzje rządu, na które wpływu nie mieli, gdyż nie byli członkami gabinetu. Lider Samoobrony uznał, że lekiem na całe zło powinno być powstanie gabinetu większościowego, gwarantującego stałą i stabilną większość parlamentarną oraz jasny i czytelny podział ról, który z łatwością wskazywałby odpowiedzialnych za decyzje podejmowane przez rząd<sup>130</sup>.

W związku z tym, iż Sejm odrzucił wniosek PiS o skrócenie kadencji Izby, liderzy tej partii kolejny raz przystąpił do pozyskiwania większości parlamentarnej. Oferta ponownie została skierowana do posłów Samoobrony i LPR, ale tym razem zakładała stworzenie koalicji rządowej. W wyniku porozumienia pomiędzy ugrupowaniami, 5 maja 2006 roku przedstawiciele Samoobrony i LPR zostali powołani w skład Rady Ministrów.

Prezydent RP Lech Kaczyński, na wniosek premiera Kazimierza Marcinkiewicza powołał w skład Rady Ministrów ludzi Samoobrony – Andrzeja Leppera na urzędy Wiceprezesa Rady Ministrów, Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Annę Kalatę – na urząd Ministra Pracy i Polityki Społecznej oraz Antoniego Jaszczaka, który objął tekę Ministra Budownictwa. Z trójki tej jedynie szef Samoobrony był osobą znaną opinii publicznej i posiadającą polityczne doświadczenie. Nominacja Kalaty i Jaszczaka nieco zdziwiła polityków i komentatorów. Zaskakujące było również to, że szef resortu budownictwa nie był członkiem Samoobrony, ale walczącego z tą partią o wpływy na wsi PSL-u.

Anna Kalata obejmując urząd była absolwentką ekonomii na Uniwersytecie Warszawskim. Ukończyła również studia doktoranckie na SGH. Posiada licencję Państwowego Urzędu Nadzoru Ubezpieczeń, zdała egzamin dla kandydatów na członków Rad Nadzorczych. Ukończyła Polityczną Akademię Kobiet, powołaną

---

nowa stabilizacyjna pomiędzy Ligą Polskich Rodzin, Prawem i Sprawiedliwością oraz Samoobroną Pospolitej Polskiej, strona internetowa partii Samoobrona RP, [www.samoobrona.org.pl](http://www.samoobrona.org.pl).  
*1ajowe wybory nie do przyjęcia*”, portal internetowy interia.pl, [www.interia.pl](http://www.interia.pl).

przez Fundację Centrum Promocji Kobiet, oraz kurs retoryki praktycznej i krytyki w Instytucie Badań Literackich PAN<sup>131</sup>. Zanim związała się z polityką prowadziła własną działalność gospodarczą. W 2003 roku została członkiem zarządu Mazowieckiego Funduszu Poręczeń Kredytowych. Pracowała również w Poczтовым Funduszu Leasingowym, a następnie w Mazowieckim Regionalnym Funduszu Pożyczkowym, którego była prezesem<sup>132</sup>.

Przed objęciem ministerialnej teki była m.in. doradcą wicemarszałka Sejmu Andrzeja Leppera. Jednak pierwsze kroki w polityce stawiała mając w kieszeni legitymację członka SLD. Wybory parlamentarne w 2001 roku były pierwszą próbą sił Anny Kalaty. Wystartowała z odległego – szesnastego miejsca na liście SLD w okręgu podwarszawskim, nie zdobywając mandatu. W 2002 roku, już jako działaczka Samoobrony, Kalata bezskutecznie ubiegała się o fotel burmistrza miasta i gminy Błonie. W wyborcze szranki stanęła również dwa lata później – kandydując wówczas do Parlamentu Europejskiego. Jednak i te wybory zakończyły się dla niej porażką. W 2005 roku Kalata walczyła o mandat poselski, startując z drugiego miejsca na liście Samoobrony w okręgu podwarszawskim. Mandatu jednak nie uzyskała, przegrywając z liderem listy – ówczesnym radnym sejmiku mazowieckiego Krzysztofem Sikorą<sup>133</sup>.

Pod koniec lat 80-tych Kalata postanowiła rozpocząć własny biznes. Jednak jej sklepy i hurtownia upadły, gdyż właścicielka nie radziła sobie ze spłatą kredytów. „Odsetki od tych kredytów okazały się zabójcze. Balcerowicz tego nie przewidział i dziś Polacy płacą za to nędzą i wykluczeniem”<sup>134</sup>. Jednak Kalata się nie poddała. Założyła drugą firmę, która koncentrowała się na doradztwie gospodarczym i pośrednictwie finansowym. Porażki klientów Kalaty skłoniły ją do wstąpienia do SLD – czyli do ugrupowania, które w swoim programie wielokrotnie podkreślało konieczność troski o najuboższych. Jej akces nastąpił w 1999 roku. Cztery lata później wpisała się do Samoobrony. Jako działaczka SLD pracowała nad programem gospodarczym tej partii. O powodzie zmianie przynależności partyjnej mówiła: „Zdałam sobie sprawę, że z programu, który współtworzyłam razem z Jackiem Piechotą, wiele rzeczy nie zostanie zrealizowanych. Wcześniej myślałam, że działaczom SLD chodzi przede wszystkim o ludzi, a po wygranych wyborach okazało się, że zapominają o swoich obietnicach i realizacji programu. Poczułam się

<sup>131</sup> strona internetowa Andrzeja Leppera, [www.lepper.com.pl](http://www.lepper.com.pl).

<sup>132</sup> Kwaśniewski, *Pani minister pracuje*, strona internetowa „Gazety Wyborczej”, [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl).

<sup>133</sup> podst. danych wyborczych opracowanych przez PKW.

<sup>134</sup> Kwaśniewski, *Pani minister pracuje*, strona internetowa „Gazety Wyborczej”, [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl).

zawiedziona”<sup>135</sup>. Do partii Andrzeja Leppera wstąpiła za namową Krzysztofa Sikory. „Po kilku spotkaniach doszedłem do wniosku, że to bardzo porządna osoba. Wiedziałem, że wcześniej była w SLD, ale z naszych rozmów wynikało, że boli ją fakt, że Sojusz nic nie robi dla najbiedniejszych”<sup>136</sup>. Kalata Ministrem Pracy i Polityki Społecznej była od 5 maja 2006 roku do 13 sierpnia 2007 roku, a więc do momentu wyjścia Samoobrony z koalicji rządowej.

Tekę Ministra Budownictwa objął natomiast Antoni Jaszczak, absolwent Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Sopocie. Uzyskał stopień doktora nauk ekonomicznych na Uniwersytecie Gdańskim. Ukończył kurs dla kandydatów na członków Rad Nadzorczych. Przed objęciem resortu był m.in. pełnomocnikiem wojewody pomorskiego ds. współpracy z zagranicą, zastępcą dyrektora Biura Zarządzania Funduszami Europejskimi oraz dyrektorem Biura Integracji Europejskiej w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim<sup>137</sup>. Ponadto Jaszczak był również pełnomocnikiem wojewody i komisarycznym zarządcą PKS w Bytowie<sup>138</sup>.

Jaszczak początkowo miał objąć tekę Ministra Gospodarki Morskiej<sup>139</sup>. W wyniku uzgodnień między koalicjantami trafił do Ministerstwa Budownictwa, w którym musiał zająć się realizacją sztandarowego punktu z programu wyborczego PiS – budową 3 mln mieszkań.

Antoni Jaszczak ministerialną tekę w dużej mierze zawdzięcza posłowi Samoobrony Lechowi Woszczerowiczowi, który rekomendował go Andrzejowi Lepperowi<sup>140</sup>. O ministrze pisano, iż „Jego formalne członkostwo w PSL wywodzi się jeszcze z czasów Polski Ludowej. Zapisał się wówczas do ZSL i tak zostało. Dziś zapewnia, że składek nie płaci i jeśli trzeba, może się teraz zapisać do Samoobrony, która skierowała go do rządu”<sup>141</sup>. Jaszczak urząd Ministra Budownictwa pełnił od 5 maja 2006 roku do 3 listopada 2006 roku, gdy na stanowisku zastąpił go Andrzej Aumiller.

Dlaczego Jaszczak został odwołany? Jednym z powodów mogło być swego rodzaju nieposłuszeństwo ministra względem Andrzeja Leppera. Gdy Lepper po raz pierwszy stracił fotel w rządzie (wrzesień 2006), uznał koalicję z partią braci Kaczyńskich za zerwaną przez PiS i nakazał swoim ministrom rezygnację

---

<sup>135</sup> Ibidem.

<sup>136</sup> Ibidem.

<sup>137</sup> Strona internetowa Andrzeja Leppera, [www.lepper.com.pl](http://www.lepper.com.pl).

<sup>138</sup> J. Cieśla, A. Grzeszak, R. Socha, J. Solska, *Posady dla nowych swoich*, „Polityka”, nr 19/2006.

<sup>139</sup> Sterlingow, M. Waś, *Z PSL na ministra od Leppera*, strona internetowa „Gazety Wyborczej”, [gazeta.pl](http://gazeta.pl).

<sup>140</sup> Cieśla, A. Grzeszak, R. Socha, J. Solska, *Posady dla nowych swoich*, „Polityka”, nr 19/2006.

z zajmowanych stanowisk rządowych<sup>142</sup>. Jaszczak nie podporządkował się wówczas liderowi Samoobrony i nie wykazał inicjatywy mającej na celu rezygnację z urzędu.

Resort Budownictwa po Antonim Jaszczaku objął Andrzej Aumiller, który nieco wcześniej był jednym z kluczowych polityków Unii Pracy. Aumiller ukończył studia na Wydziale Ogrodniczym Akademii Rolniczej w Poznaniu. Trzykrotnie został wybrany posłem – X kadencji (z listy PZPR), II kadencji (z listy UP) oraz IV kadencji (z listy SLD-UP). Był członkiem Komisji Śledczej ds. PKN Orlen S.A. (początkowo jako jej wiceprzewodniczący, a później przewodniczący). Przed wyborami parlamentarnymi w 2005 roku Aumiller przystąpił do Samoobrony RP. Z list tej partii bezskutecznie kandydował na posła w 2005 oraz 2007 roku. W 2006 przegrał walkę o fotel radnego Poznania, jak również wybory na Prezydenta Poznania. W dniu 3 listopada 2006 roku Andrzej Aumiller został powołany na stanowisko Ministra Budownictwa. Z resortu odszedł 13 sierpnia 2007 roku, w wyniku opuszczenia przez Samoobronę RP koalicji rządowej<sup>143</sup>.

Ponadto Samoobrona obsadziła swoimi ludźmi kilkanaście stanowisk sekretarzy i podsekretarzy stanu w różnych ministerstwach. Natomiast Sekretarzem Stanu w Kancelarii Premiera został poseł Krzysztof Filipek, zaliczany do najważniejszych współpracowników Andrzeja Leppera.

**Tabela 5. Osoby desygnowane do rządu z ramienia Samoobrony RP**

Imię i nazwisko	Funkcja	Ministerstwo
Andrzej Lepper	Wiceprezes Rady Ministrów, Minister	Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Anna Kalata	Minister	Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej
Antoni Jaszczak	Minister	Ministerstwo Budownictwa
Andrzej Aumiller	Minister	Ministerstwo Budownictwa
Krzysztof Filipek	Sekretarz Stanu	Kancelaria Premiera
Marek Zagórski	Sekretarz Stanu	Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Sebastian Filipek - Kaźmierczak	Podsekretarz Stanu	Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Mirosław Mielniczuk	Sekretarz Stanu	Ministerstwo Pracy

<sup>142</sup> Strona internetowa partii Samoobrona RP, [www.samoobrona.org.pl](http://www.samoobrona.org.pl).

<sup>143</sup> Życiorys opracowany na podst. danych zawartych na stronie internetowej Sejmu RP, [sejm.gov.pl](http://sejm.gov.pl), danych wyborczych PKW, [www.pkw.gov.pl](http://www.pkw.gov.pl) oraz na podst. strony internetowej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, [www.kprm.gov.pl](http://www.kprm.gov.pl).

		i Polityki Społecznej
Bogdan Socha	Podsekretarz Stanu	Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej
Romuald Poliński	Podsekretarz Stanu	Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej
Andrzej Ilczuk	Sekretarz Stanu	Ministerstwo Rozwoju Regionalnego
Krzysztof Zaręba	Sekretarz Stanu	Ministerstwo Środowiska
Sławomir Urbaniak	Podsekretarz Stanu	Ministerstwo Skarbu
Marek Grabowski	Podsekretarz Stanu	Ministerstwo Zdrowia

Zródło: oprac. własne na podst. strony internetowej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, [www.kprm.gov.pl](http://www.kprm.gov.pl).

Zastanawiające jest to, iż ministrowie z Samoobrony nie byli osobami z pierwszego garnituru polityków tej partii. Dlaczego więc właśnie im zaproponowano tak wysokie stanowiska, a nie posłom, którzy przez kilka lat pracowali u boku Leppera? Odpowiedzi na to pytanie udzielił wiceszef Samoobrony Janusz Maksymiuk. „To, co nam zarzucano od początku, że oto Samoobrona jak wejdzie do władzy, to się poobsadza kumplami, koleżkami, znajomymi, myśmy zawsze mówili, że mamy szerokie zaplecze fachowców, zaplecze intelektualne (...) Stawiamy na ludzi, którzy nie są czysto politykami”<sup>144</sup>.

Wejście Samoobrony do rządu zanegowało jej wizerunek jako partii protestu i sprawiło, iż formacja ta niczym szczególnym nie wyróżniała się spośród innych ugrupowań politycznych. Andrzej Lepper słynący przez lata z ostrej krytyki kierowanej pod adresem sprawujących władzę, nie mógł już tak łatwo podważać decyzji ministrów, bowiem sam był jednym z nich. Nie było już mowy o wyjściu Samoobrony na ulice, gdzie przez lata lider tej partii łączył się z rolnikami ze wszystkich stron kraju i zabiegał o wyższe ceny w punktach skupu, o wzrost opłacalności produkcji rolnej, czy też o pomoc państwa dla rolników poszkodowanych klęskami żywiołowymi. Stał jednak oko w oko z tymi postulatami, ale był po drugiej stronie i w innej roli niż dawniej – w gabinecie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pracując tam jako szef tego resortu. To był już inny Lepper. Dawniej w koszuli flanelowej, otoczony grupą rolników, a teraz w wytwornym garniturze, w towarzystwie czuwających nad jego bezpieczeństwem funkcjonariuszy Biura Ochrony Rządu. Niegdyś za kierownicą zdezelowanego Poloneza, a teraz w luksusowej limuzynie, prowadzonej przez służbowego kierowcę.

o tego, iż posiadał bogate doświadczenie i znał realia panujące w rolnictwie, było

ona internetowa partii Samoobrona RP, [www.samoobrona.org.pl](http://www.samoobrona.org.pl).

mu trudno kierować resortem. Elektorat Samoobrony nie do końca rozumiał wejście tej partii w struktury rządu, bowiem do tej pory formacja ta twardo stała z drugiej strony barykady, skupiając się na krytyce dokonań poprzednich ekip rządowych. Samo pojawienie się Samoobrony na politycznych salonach mogło zostać odebrane jako zatarcie swojej tożsamości i w pewnym sensie rozczarowanie wyborców, których interesy artykułowała jedynie partia protestu.

## 2.10. Skład i elita KP Samoobrona RP

Przełomowe dla Samoobrony wybory parlamentarne, które odbyły się w 2001 roku, pozwoliły na wprowadzenie do gmachu przy Wiejskiej 53 posłów oraz dwóch senatorów reprezentujących to ugrupowanie. Jak pisał autor tekstu poświęconego Samoobronie, a zarazem późniejszy poseł tej partii – Mateusz Piskorski „Spośród parlamentarzystów Samoobrony RP 9 należało uprzednio do PSL, po jednym do Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Polskiej Partii Socjalistycznej, Krajowej Partii Emerytów i Rencistów, Forum Emerytów i Rencistów, kilku działało w innych niż ZZR „Samoobrona” organizacjach związkowych – jeden w Solidarności’80, dwóch w Solidarności Rolników Indywidualnych. 36 parlamentarzystów klubu prowadziło działalność rolniczą”<sup>145</sup>.

Jednak w trakcie trwania IV kadencji Sejmu RP, szeregi ugrupowania stopniowo topniały. Wielu posłów zdecydowało się na odejście z partii, inni zostali z niej wykluczeni. Tym samym siła Samoobrony z dnia na dzień była coraz mniejsza. Klub Parlamentarny Samoobrona RP opuściło 25 posłów<sup>146</sup>. Dwóch kolejnych zmarło w trakcie trwania kadencji (Józef Stasiewski i Józef Żywiec), a wakujące po nich mandaty objęli Marian Widz oraz Maria Wiśniowiecka. Klub Samoobrony wzmocnili natomiast posłowie Grzegorz Tuderek i Mirosław Krajewski oraz senator Andrzej Anulewicz. Pierwszy z nich kandydował z list SLD-UP i mandat poselski objął w 2002 roku, zastępując w parlamentarnych ławach Tadeusza Ferencę, który został prezydentem Rzeszowa. Tuderek po raz pierwszy posłem został w 1997 roku. Jednak po dwóch miesiącach zrzekł się mandatu, gdyż pełnił funkcję Prezesa Budimeksu, a to uniemożliwiało mu pracę w parlamencie. Krajewski natomiast do Sejmu trafił

<sup>145</sup> M. Piskorski, *Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej*, /w:/ K. Kowalczyk, J. Sielski, *Polskie partie upowania parlamentarne*, Toruń 2004, s. 221.

<sup>146</sup> Poseł Zdzisław Jankowski po odejściu z KP Samoobrona RP pełnił swój mandat najpierw jako poseł z listy SLD-UP, a następnie został członkiem KP Liga Polskich Rodzin. Jednak pod koniec kadencji przeszedł do Klubu Samoobrony.

w 2004 roku, obejmując mandat po innym pośle SLD Ryszardzie Chodynckim, uznanym prawomocnie przez sąd za kłamcę lustracyjnego. Andrzej Anulewicz z SLD w Senacie zasiadł w 2001 roku. Do Samoobrony przeszedł natomiast na początku roku 2005.

**Tabela 6. Klub Parlamentarny Samoobrona RP (IV kadencja Sejmu, V kadencja Senatu)**

Nazwisko i imię	Wiek w chwili objęcia mandatu	Wykształcenie	Staż parlamentarny	Partie w przeszłości *)	Przynależność klubowa wg stanu na koniec kadencji
<b>POSŁOWIE</b>					
Aszkielewicz Mieczysław	44	zawodowe	-	?	Samoobrona RP
Beger Renata	43	podstawowe /średnie	-	?	Samoobrona RP
Bonda Ryszard	41	średnie	-	?	Niezrzeszony
Borczyk Waldemar	41	średnie	-	?	Niezrzeszony
Budner Alfred	51	średnie	-	ZSL	Samoobrona RP
Cepil Józef	41	wyższe	-	ZSL, PSL	Samoobrona RP
Curyło Marian	45	zawodowe	-	?	Samoobrona RP
Czechowski Włodzimierz	68	wyższe	-	PZPR, KPEiR, Forum Emerytów i Rencistów	Samoobrona RP
Dulias Stanisław	62	wyższe	-	PZPR	Niezrzeszony
Dziewulski Zbigniew	44	średnie	-	PZPR	Niezrzeszony
Figlus Michał	48	średnie	-	?	Koło Poselskie Stronnictwa Gospodarczego
Filipek Krzysztof	40	średnie	-	?	Samoobrona RP
Franczak Franciszek	50	średnie	-	?	Niezrzeszony
Głębocki Stanisław	49	średnie	-	?	Koło Poselskie Ruch Patriotyczny
Głowa Józef	48	zawodowe	-	?	Niezrzeszony
Grzesik Andrzej	34	średnie	-	?	Samoobrona RP
Hojarska Danuta	41	średnie	-	ZSL, PSL	Samoobrona RP
Jankowski Zdzisław	58	średnie	-	?	Przeszedł do KP LPR, a następnie powrócił do KP Samoobrona RP
Klukowski Wacław	35	średnie	-	?	KP PiS
Kozłowska Żożena	45	średnie	-	?	KP SLD
Kozłowski Piotr	40	średnie	-	?	Samoobrona RP

Krajewski Mirosław <sup>147</sup>	58	wyższe	-	SLD	Samoobrona RP
Kuropatwiński Lech	54	średnie	-	PZPR	Samoobrona RP
Kwaśniewska Dorota	31	wyższe	-	?	KP PSL
Kwiatkowski Marian	55	zawodowe	Senator III kadencji (PSL)	PSL	Koło Poselskie Ruch Patriotyczny
Laskowski Józef	46	średnie	-	„S” RI	Koło Poselskie „Dom Ojczysty”
Lepper Andrzej	47	średnie	-	PZPR	Samoobrona RP
Lis Alicja	54	średnie	-	PZPR	Samoobrona RP
Łączny Jan	51	średnie	-	PZPR	Samoobrona RP
Łyżwińska Wanda	48	średnie	-	?	Samoobrona RP
Łyżwiński Stanisław	47	średnie	-	ZSL	Samoobrona RP
Michalski Jerzy	47	wyższe	-	?	KP SLD
Mojzesowicz Wojciech	47	średnie	Posel X kadencji (ZSL) i I kadencji (PSL)	ZSL, PSL „Odrodzenie”, PSL	KP PiS
Nowak Zbigniew	38	zawodowe	-	?	Niezrzeszony
Ółdakowski Adam	46	wyższe	-	PSL	Samoobrona RP
Ostrowski Henryk	41	średnie	-	PSL	Samoobrona RP
Pękała Jerzy	43	zawodowe	-	?	Koło Poselskie Stronnictwa Gospodarczego
Rochnowska Renata	52	wyższe	-	PZPR	Samoobrona RP
Rutkowski Krzysztof	41	średnie	-	?	Koło Poselskie Stronnictwa Gospodarczego
Skutecki Józef	48	zawodowe	-	SLD	Koło Poselskie Stronnictwa Gospodarczego
Smolana Piotr	43	średnie	-	?	Koło Poselskie „Dom Ojczysty”
Stasiewski Józef <sup>148</sup>	50	średnie	-	Partia „X”, KPEiR	Samoobrona RP
Sulek Leszek Kazimierz	54	wyższe	-	ZSL, PSL	Samoobrona RP
Szukała Tadeusz	53	średnie	-	?	Samoobrona RP
Tomala Józef	42	zawodowe	-	?	Niezrzeszony
Tuderek Grzegorz <sup>149</sup>	64	wyższe	Posel III kadencji (SLD)	PZPR, SLD	Samoobrona RP

<sup>147</sup> Mandat objął 13.10.2004 r. W Sejmie zastąpił Ryszarda Chodynckiego (SLD). W KP Samoobrona od 2005 r. Mandat objął 02.08.2003 r. W Sejmie zastąpił Edwarda Brzostowskiego (SLD). W KP Samoobrona od 2005 r. Mandat objął 21.11.2002 r. W Sejmie zastąpił Edwarda Brzostowskiego (SLD). W KP Samoobrona od 2005 r.

Tyma Zenon	49	średnie	-	?	KP LPR
Urban Tadeusz	37	zawodowe	-	?	Samoobrona RP
Widz Marian <sup>150</sup>	38	średnie	-	?	Samoobrona RP
Wiśniowiecka Maria <sup>151</sup>	58	średnie	-	?	Samoobrona RP
Wiśniowska Genowefa	52	wyższe	-	?	Samoobrona RP
Witaszek Zbigniew	59	wyższe	-	?	Niezrzeszony
Wojtkowiak Tadeusz	49	zawodowe	-	?	Samoobrona RP
Wójcik Kazimierz	48	średnie	-	?	Samoobrona RP
Zbyrowska Maria	45	podstawowe /średnie	-	?	Samoobrona RP
Zielonka Lech	46	średnie	-	?	Koło Poselskie Stronnictwa Gospodarczego
Żywiec Józef <sup>152</sup>	48	podstawowe	-	?	Samoobrona RP
<b>SENATOROWIE</b>					
Anulewicz Andrzej <sup>153</sup>	53	średnie	-	SLD	Samoobrona RP
Dzido Henryk	60	wyższe	-	?	Samoobrona RP
Izdebski Sławomir	30	średnie	-	?	Samoobrona RP

\*) Znak „?” oznacza brak danych.

Źródło: oprac. własne na podst. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej: IV kadencja: przewodnik, Warszawa 2002; strony internetowej Sejmu RP, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl); *Sejm V kadencji – poczet posłów*, strona internetowa „Gazety Wyborczej”, [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl), oraz *Posłowie Sejmu V kadencji*, „Rzeczpospolita”, 19.10.2005.

Po wyborach w 2005 roku Samoobrona RP po raz drugi pojawiła się w parlamencie. Wynik wyborczy na poziomie 11.41% przełożył się na 56 mandatów poselskich. Partia uzyskała również 3 mandaty w Senacie. Tym samym KP Samoobrona ponownie został trzecim co do wielkości klubem w parlamencie. W Sejmie V kadencji również nie brakowało „transferów” politycznych. Doszło do nich pomimo tego, iż kandydaci na posłów i senatorów Samoobrony RP podpisywali weksle *in blanco*, które miały być wykorzystane w momencie, gdy parlamentarzysta opuści szeregi partii. Grożące politykom Samoobrony wysokie kary finansowe za brak subordynacji, miały być środkiem zapobiegawczym przeciwko masowym odejściom z partii, z którymi

ugrupowanie Leppera zmagąło się podczas trwania poprzedniej kadencji parlamentu.  
W latach 2005-2007 Samoobronę opuściło 15 posłów oraz senator Margareta Budner.

**Tabela 7. Klub Parlamentarny Samoobrona RP (V kadencja Sejmu, VI kadencja Senatu)**

Nazwisko i imię	Wiek w chwili objęcia mandatu	Wykształcenie	Staż parlamentarny	Partie w przeszłości *)	Przynależność klubowa wg stanu na koniec kadencji
<b>POSŁOWIE</b>					
Aszkielewicz Mieczysław	48	zawodowe	Posel IV kadencji	?	Samoobrona RP
Bednarek Jan	50	średnie	-	AWS	Niezrzeszony
Beger Renata	47	średnie	Posel IV kadencji	?	Samoobrona RP
Bestry Jan	51	wyższe	-	?	Niezrzeszony
Borysiuk Bolesław	57	wyższe	-	?	Samoobrona RP
Budner Alfred	55	średnie	Posel IV kadencji	ZSL	Niezrzeszony
Cepil Józef	45	wyższe	Posel IV kadencji	ZSL, PSL	KP PiS
Costa Hubert	52	wyższe	-	?	Samoobrona RP
Dębicki Tadeusz	60	średnie	-	?	Koło Poselskie Ruch Ludowo-Narodowy
Filipek Krzysztof	44	średnie	Posel IV kadencji	?	Samoobrona RP
Grabczan Zofia	43	średnie	-	?	Samoobrona RP
Grzesik Andrzej	38	średnie	Posel IV kadencji	?	Samoobrona RP
Gut Alina	67	wyższe	-	?	Samoobrona RP
Hojarska Danuta	45	średnie	Posel IV kadencji	ZSL, PSL	Samoobrona RP
Kiedos Edward	44	średnie/wyższe	-	PSL	Samoobrona RP
Kończak Grzegorz	39	średnie/wyższe	-	?	Samoobrona RP
Krajewski Mirosław	59	wyższe	Posel IV kadencji	SLD	KP PSL
Kuropatwiński Lech	58	średnie	Posel IV kadencji	PZPR	Samoobrona RP
Lepper Andrzej	51	średnie	Posel IV kadencji	PZPR	Samoobrona RP
Lewandowska Sandra	28	wyższe	-	SLD	Samoobrona RP
Litwin Czesław	50	średnie	-	?	Samoobrona RP
Łączny Jan	55	średnie	Posel IV kadencji	PZPR	Samoobrona RP
Żwińska Wanda	52	średnie	Posel IV kadencji	?	Samoobrona RP

Łyżwiński Stanisław	51	średnie	Poseł IV kadencji	ZSL	Samoobrona RP
Maksymiuk Janusz	58	wyższe	Poseł I kadencji (PSL) i II kadencji (SLD)	PZPR	Samoobrona RP
Misztal Piotr	40	średnie	-	?	Niezrzeszony
Młynarczyk Henryk	50	wyższe	-	?	KP PiS
Molka Halina	52	średnie/wyższe	-	PZPR	KP PiS
Moric Rajmund	61	wyższe	Poseł na Sejm PRL IX kadencji (PZPR)	PZPR	Samoobrona RP
Nowakowski Waldemar	55	wyższe	-	?	KP PSL
Olejniki Małgorzata	39	średnie	-	?	Samoobrona RP
Ołdakowski Adam	50	wyższe	Poseł IV kadencji	PSL	Samoobrona RP
Paduch Marzena	40	średnie	-	?	Samoobrona RP
Pilarz Józef	49	średnie	-	?	Koło Poselskie Ruch Ludowo-Narodowy
Piskorski Mateusz	28	wyższe	-	?	Samoobrona RP
Ptak Bernard	51	średnie	-	?	Niezrzeszony
Rochnowska Renata	56	wyższe	Poseł IV kadencji	PZPR	Samoobrona RP
Romaniuk Wojciech	35	wyższe	-	ROP	Samoobrona RP
Ruciński Andrzej	47	wyższe	-	Centrum	KP PiS
Sikora Krzysztof	46	wyższe	-	?	Samoobrona RP
Skwierczyński Grzegorz	31	średnie	-	?	Samoobrona RP
Starosta Waldemar	44	wyższe	-	SLD	Samoobrona RP
Stępkowski Józef	35	wyższe	-	?	Niezrzeszony
Sulek Leszek <sup>154</sup>	51	wyższe	-	?	Koło Poselskie Ruch Ludowo-Narodowy
Szymańczyk Lech	56	wyższe	Poseł II i III kadencji (SLD)	Ruch Ludzi Pracy	Samoobrona RP
Tyszko Grażyna	56	zawodowe	-	?	Samoobrona RP
Wasilewska-Kita Regina	54	wyższe	-	?	Samoobrona RP
Wiśniewski Sylwester	46	średnie/wyższe	-	Radny SLD	Samoobrona RP
Wiśniowska Elżbieta	30	wyższe	-	?	Samoobrona RP
Wiśniowska Genowefa	56	wyższe	Poseł IV kadencji	?	Samoobrona RP

Wojtera Marek	42	średnie	-	ZSL	Samoobrona RP
Woszczerowicz Lech	65	wyższe	-	?	Samoobrona RP
Wójcik Janusz	52	wyższe	-	?	Samoobrona RP
Zawisza Jerzy	62	wyższe	-	?	Samoobrona RP
Zbyrowska Maria	49	wyższe	Poseł IV kadencji	?	Samoobrona RP
Żyszkiewicz Jerzy	55	zawodowe	-	?	Samoobrona RP
<b>SENATOROWIE</b>					
Adamczak Mirosław	51	średnie	-	?	Samoobrona RP
Budner Margareta	30	wyższe	-	?	Koło Senatorów Niezależnych i Ludowych
Lisiecki Bogdan	43	wyższe	-	?	Samoobrona RP

\*) Znak „?” oznacza brak danych.

Źródło: oprac. własne na podst. *Sejm V kadencji – poczet posłów*, strona internetowa „Gazety Wyborczej”, [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl), *Posłowie Sejmu V kadencji*, „Rzeczpospolita”, 19.10.2005 oraz strony internetowej Sejmu RP, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

Elita Samoobrony to niewątpliwie przede wszystkim Andrzej Lepper. To on trzyma w ryzach całe ugrupowanie, czuwał również nad działaniami Klubu Parlamentarnego. Prominentnymi politykami Samoobrony były również osoby wchodzące w skład Prezydium Rady Krajowej partii i działające od lat w Związku Zawodowym Rolnictwa „Samoobrona”. Ludzie ci objęli najwyższe stanowiska we władzach KP. Analizując przydział posłów do Komisji sejmowych, a zwłaszcza do komisji śledczych, można stwierdzić, iż w łaskach przewodniczącego Leppera znaleźli się również: Piotr Smolana, Renata Beger, Jan Łączny i Andrzej Grzesik.

Natomiast w czołówce polityków Samoobrony w V kadencji Sejmu, oprócz kierownictwa partii znalazły się również nowe twarze. Lepper postawił na młodych, wykształconych i nie skompromitowanych posłów. Być może w ten sposób chciał obalić mit, iż Samoobrona jest ugrupowaniem zrzeszającym słabo wykształconych rolników, czy też osoby słynące z nieparlamentarnych działań, mające często problemy z wymiarem sprawiedliwości. Dla wielu zaskoczeniem było skierowanie do rządu specjalistów, z których większość nie była politykami. Samoobrona podejrzewana o brak zaplecza kadrowego pokazała, iż otacza się szeregiem doradców i specjalistów.

Samoobrona RP swoją działalność w gmachu przy Wiejskiej u progu IV kadencji Sejmu rozpoczęła od wyboru Prezydium Klubu Parlamentarnego, w skład którego weszli: Andrzej Lepper – jako przewodniczący, a jako zastępcy wodniczącego: posłowie Wojciech Mojzesowicz i Genowefa Wiśniowska oraz tor Henryk Dzido. Natomiast sekretarzem, a zarazem rzecznikiem dyscypliny

Klubu została posłanka Renata Beger. W prezydium zasiedli również posłowie: Ryszard Bonda, Włodzimierz Czechowski, Krzysztof Filipek, Danuta Hojarska, Wacław Klukowski, Jan Łączny, Stanisław Łyżwiński, Henryk Ostrowski, Leszek Kazimierz Sulek i Zenon Tyma oraz senator Sławomir Izdebski<sup>155</sup>.

Natomiast Prezydium KP Samoobrona w kolejnej kadencji parlamentu wyglądało następująco: Andrzej Lepper (przewodniczący), Genowefa Wiśniowska, Krzysztof Filipek, Renata Beger, Stanisław Łyżwiński, Janusz Maksymiuk, Rajmund Moric, Danuta Hojarska oraz Bolesław Borysiuk<sup>156</sup>. W momencie gdy Andrzej Lepper objął funkcję Wicemarszałka Sejmu RP, a następnie został członkiem rządu, funkcję p.o. Przewodniczącego KP piastowali kolejno: Krzysztof Filipek (później został Ministrem w Kancelarii Premiera), Genowefa Wiśniowska (objęła funkcję Wicemarszałka Sejmu) oraz Krzysztof Sikora, wyrastający na kolejną – po Filipku i Wiśniowskiej - prawą rękę Leppera.

W Prezydium Klubu Parlamentarnego Samoobrona RP w IV oraz w V kadencji Sejmu zasiadły osoby cieszące się sporym zaufaniem lidera partii. Obok osób dobrze znanych szeregowym działaczom partii, jak również wyborcom, w gremium tym znaleźli się też posłowie, którzy do tej pory działali w „drugiej lidze” Samoobrony – np. Ryszard Bonda, czy Zenon Tyma. Nie zabrakło również miejsca dla działaczy, którzy doświadczenie polityczne zdobywali w innych ugrupowaniach, tak jak Danuta Hojarska, Henryk Ostrowski, czy Leszek Kazimierz Sulek, którzy do partii Leppera przeszli z PSL. Sulek członkiem tej partii był od 1965 do 2001 roku, a więc przez 36 lat<sup>157</sup>.

Niewielu parlamentarzystów Samoobrony przed wejściem do Sejmu z list tego ugrupowania miało wcześniej parlamentarne doświadczenie. Jednym z nich był Wojciech Mojzesowicz, w latach 1989-1993 poseł X i I kadencji, reprezentujący na Wiejskiej ZSL, a później PSL. Stażem parlamentarnym przed przystąpieniem do Samoobrony legitymował się również Janusz Maksymiuk, który z listy PSL został wybrany na posła I kadencji. Z powodzeniem ubiegał się o reelekcję i w 1993 ponownie zasiadł w fotelu poselskim, tym razem jako kandydat SLD. Maksymiuk był również przewodniczącym Rady Głównej Krajowego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych<sup>158</sup>. Pracy w parlamencie posmakował też Rajmund Moric - mgr inż. górnik, poseł na Sejm PRL IX kadencji (wówczas członek PZPR). Jest znanym związkowcem –

<sup>155</sup> jm Rzeczypospolitej Polskiej: IV kadencja: przewodnik, Warszawa 2002.  
<sup>156</sup> strona internetowa partii Samoobrona RP, [www.samoobrona.org.pl](http://www.samoobrona.org.pl).  
<sup>157</sup> jm Rzeczypospolitej Polskiej: IV kadencja: przewodnik, Warszawa 2002.  
<sup>158</sup> *słowie Sejmu V kadencji*, „Rzeczpospolita”, 19.10.2005.

„był przewodniczącym Federacji Związków Zawodowych Górników i członkiem Komitetu Wykonawczego oraz Rady OPZZ”<sup>159</sup>. W 2005 roku został posłem Samoobrony. Wcześniej był doradcą Leppera ds. górnictwa. Kolejnym członkiem KP Samoobrona z sejmową przeszłością jest Lech Szymańczyk – poseł II i III kadencji, wybrany z list SLD, a reprezentujący w Sejmie Ruch Ludzi Pracy. Natomiast w przeszłości senatorem III kadencji był Marian Kwiatkowski, w tamtym czasie członek PSL.

Trzonem KP Samoobrona w IV kadencji Sejmu były osoby uchodzące za najbliższych współpracowników Leppera. Jeden z posłów Samoobrony charakteryzując elitę Klubu powiedział: „Jest Lepper, Lepper i jeszcze raz Lepper. Później do grona najbardziej zaufanych należą "pani Gienia" [Genowefa Wiśniowska, która od lat jest bliską współpracownicą Leppera - kiedyś była sekretarką, szefową biura, księgową i sekretarzem generalnym Samoobrony]. Wysokie notowania ma również Krzysztof Filipek (do niedawna kierowca przewodniczącego) i Stanisław Łyżwiński z żoną Wandą. Andrzej Lepper ceni sobie zdanie mecenasa Henryka Dzido i Renaty Beger. Ale jedynym posłem Samoobrony cieszącym się autorytetem porównywalnym z autorytetem Leppera jest Wojciech Mojzesowicz. To chłop z krwi i kości. Tylko że jest on kolegą z technikum Andrzeja i – zważywszy na długoletnią przyjaźń – raczej nigdy przeciwko niemu nie wystąpi”<sup>160</sup>. (Mojzesowicz jednak opuścił Samoobronę i został członkiem PiS.)

W Sejmie kolejnej kadencji elita Samoobrony wyglądała podobnie. Kierownictwo partii ponownie zarządzało Klubem Parlamentarnym. Poseł Alfred Budner odchodząc z Samoobrony powiedział: „Partią rządzi <<układ rodzinny>>, składający się z pana Andrzeja Leppera, z pań Wiśniowskich [posłanki Genowefa i Elżbieta Wiśniowskie], z pana Filipka, z pana Łyżwińskiego i ojca dyktatora – pana Maksymiuka”<sup>161</sup>. O rosnących wpływach Maksymiuka w Samoobronie, mówiło się od pewnego czasu. Nie bez kozery sejmowi koledzy nazywali go „generałem”. Ponadto w Klubie Samoobrony doszło do swoistego podziału na „inteligentów” (posłów z wyższym wykształceniem, nie zamieszanych w liczne afery) i „wieśniaków” (posiadających luki w wykształceniu, znanych z kłopotów z prawem). Pierwszym przewodniczył Maksymiuk, a drugim Krzysztof Filipek<sup>162</sup>.

<sup>159</sup> dem. Siennicki, *Będzie już tylko straszno*, „Nowe państwo”, nr 49/2001.  
<sup>160</sup> wypowiedź posła Alfreda Budnera dla „Gazety Wyborczej”, [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl).  
<sup>161</sup> *moobrona: „inteligenci” i „wieśniacy”*, portal internetowy interia.pl, [www.interia.pl](http://www.interia.pl).

**Tabela 8. Elita Samoobrony w IV kadencji Sejmu RP**

<b>Nazwisko i imię</b>	<b>Przyczyna zakwalifikowania do elity</b>
Lepper Andrzej	Przewodniczący Partii
	Przewodniczący Klubu Parlamentarnego
	Wicemarszałek Sejmu
	Posel-Obserwator w PE
Filipek Krzysztof	Wiceprzewodniczący Partii
	Posel-Obserwator w PE
Wiśniowska Genowefa	Wiceprzewodnicząca Partii
	Wiceprzewodnicząca Klubu Parlamentarnego
	Posel-Obserwator w PE
Łyżwiński Stanisław	Wiceprzewodniczący Partii
	Wiceprzewodniczący Klubu Parlamentarnego
	Posel-Obserwator w PE
Dzido Henryk	Wiceprzewodniczący Klubu Parlamentarnego
Mojzesowicz Wojciech	Wiceprzewodniczący Partii
	Wiceprzewodniczący Klubu Parlamentarnego
Dębicki Tadeusz (nie był wówczas posłem)	Wiceprzewodniczący Partii
Hojarska Danuta	Skarbnik Partii
Beger Renata	Sekretarz Klubu Parlamentarnego
	Rzecznik Dyscypliny Klubu Parlamentarnego
<b>ELITA W KOMISJACH SEJMOWYCH</b>	
Filipek Krzysztof	Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa
Grzesik Andrzej	Przewodniczący Komisji do Spraw Służb Specjalnych (rotacyjnie)
	Członek Komisji Śledczej (SORN) <sup>163</sup>
Mojzesowicz Wojciech	Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Wiśniowska Genowefa	Przewodnicząca Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych
Smolana Piotr	Członek Komisji Śledczej (SRTV) <sup>164</sup>
Beger Renata	Członek Komisji Śledczej (SRTV) <sup>165</sup>
Łączny Jan	Członek Komisji Śledczej (SRTV) <sup>166</sup>

Zródło: oprac. własne na podst. strony internetowej partii Samoobrona RP, [www.samoobrona.org.pl](http://www.samoobrona.org.pl) oraz strony internetowej Sejmu RP, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

<sup>163</sup> Komisja Śledcza do zbadania zarzutu nieprawidłowości w nadzorze Ministerstwa Skarbu Państwa nad przedstawicielami Skarbu Państwa w spółce PKN Orlen S.A. oraz zarzutu wykorzystania Służb Specjalnych (d. UOP) do nielegalnych nacisków na organa wymiaru sprawiedliwości w celu uzyskania postanowień służących do wywierania presji na członków Zarządu PKN Orlen S.A. (SORN).

<sup>164</sup> Komisja Śledcza do zbadania ujawnionych w mediach zarzutów dotyczących przypadków korupcji finansowej nad nowelizacją ustawy o radiofonii i telewizji (SRTV).  
dem.  
dem.

**Tabela 9. Elita Samoobrony w V kadencji Sejmu RP**

<b>Nazwisko i imię</b>	<b>Przyczyna zakwalifikowania do elity</b>
Lepper Andrzej	Przewodniczący Partii
	Przewodniczący Klubu Parlamentarnego
	Wicemarszałek Sejmu
	Wiceprezes Rady Ministrów
	Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Filipek Krzysztof	Wiceprzewodniczący Partii
	Wiceprzewodniczący Klubu Parlamentarnego
	p.o. Przewodniczącego Klubu Parlamentarnego
	Rzecznik Dyscypliny Klubu Parlamentarnego
	Minister w Kancelarii Premiera
Wiśniowska Genowefa	Wiceprzewodnicząca Partii
	Wiceprzewodnicząca Klubu Parlamentarnego
	p.o. Przewodniczącego Klubu Parlamentarnego
	Wicemarszałek Sejmu
Łyżwiński Stanisław	Wiceprzewodniczący Partii
	Wiceprzewodniczący Klubu Parlamentarnego
Dębicki Tadeusz	Wiceprzewodniczący Partii
Maksymiuk Janusz	Wiceprzewodniczący Partii
	Wiceprzewodniczący Klubu Parlamentarnego
Sikora Krzysztof	p.o. Przewodniczącego Klubu Parlamentarnego
Kalata Anna	Minister Pracy i Polityki Społecznej
Jaszczak Antoni	Minister Budownictwa
Aumiller Andrzej	Minister Budownictwa
Piskorski Mateusz	Rzecznik Prasowy Partii
<b>ELITA W KOMISJACH SEJMOWYCH</b>	
Filipek Krzysztof	Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa
Moric Rajmund	Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej
Starosta Waldemar	Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa
Wójcik Janusz	Przewodniczący Komisji Kultury Fizycznej i Sportu
Nowakowski Waldemar	Zastępca Przewodniczącego Komisji Śledczej (SPSB) <sup>167</sup> .
Grzesik Andrzej	Zastępca Przewodniczącego Komisji do Spraw Służb Specjalnych

Zródło: oprac. własne na podst. strony internetowej partii Samoobrona RP, [www.samoobrona.org.pl](http://www.samoobrona.org.pl) oraz strony internetowej Sejmu RP, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

Do elity Samoobrony można zaliczyć również osoby, które z ramienia tej partii objęły stanowiska Sekretarzy i Podsekretarzy Stanu w poszczególnych ministerstwach. Jednak nie wszyscy z nich byli członkami tej partii, co utrudnia zakwalifikowanie ich do elity ugrupowania. Z pewnością jednym z ważniejszych wiceministrów był Bogdan Socha, który po przegranych przez Samoobronę wyborach został wiceprzewodniczącym partii.

Problemem Klubu Samoobrony IV, jaki i V kadencji było odejście z jego szeregów znacznej ilości posłów. Nie pomogły nawet weksle, które przed wyborami w 2005 roku podpisywali kandydaci Samoobrony na parlamentarzystów. W ten sposób słabła siła parlamentarnej reprezentacji tej partii. Wielu posłów zaistniało w mediach nie poprzez ciężką pracę, ale dzięki wydarzeniom, które nie licują z pełnieniem poselskiego mandatu. Na szczęście byli również tacy, którzy pracę na rzecz dobra obywateli stawiali sobie na pierwszym miejscu. Samoobrona w V kadencji Sejmu miała zdecydowanie lepsze oblicze. Posłowie Samoobrony odstąpili od metod, które stały w sprzeczności z Regulaminem Sejmu i z prawem. Nie powtórzyło się słynne okupowanie mównicy, wysypanie zboża, czy blokowanie dróg.

O wiele lepiej dobierano osoby, które w imieniu Klubu, bądź partii wypowiadały się w mediach. Oprócz Leppera, który zawsze potrafił wybrnąć z niewygodnych pytań dziennikarzy, kluczowym mówcą był wiceszef partii Janusz Maksymiuk, a także rzecznik prasowy Samoobrony – poseł Mateusz Piskorski. Sejm V kadencji był dowodem na to, iż oprócz Leppera w KP Samoobrona znajdują się też inne osoby, które potrafią zarządzać partyjnym aktywem. Myślę w tym momencie o Krzysztofie Filipku, Genowefie Wiśniowskiej i Krzysztofie Sikorze, którzy po objęciu przez Leppera rządowego stanowiska, pełnili funkcję p.o. Przewodniczącego Klubu Parlamentarnego.

W przeciwieństwie do posłów Samoobrony IV kadencji, parlamentarni reprezentanci tego ugrupowania w latach 2005-2007 nie byli tak bardzo związani z rolnictwem. W drużynie Leppera pojawili się bowiem lekarze, politolodzy, ekonomiści, przedsiębiorcy, a nawet sportowcy. Wielu członków KP Samoobrona V kadencji, oprócz wyższego wykształcenia, legitymowało się też doświadczeniem politycznym, zdobytym w samorządzie terytorialnym. W związku z tym łatwiej było obsadzić posłów w komisjach sejmowych.

## Rozdział III

### AFERY I KONTROWERSYJNE DZIAŁANIA SAMOOBRONY

Samoobrona RP jako ugrupowanie protestu wiele razy była karcona za styl swojej działalności. Przemawiające do wyobraźni wyborców akcje protestacyjne – blokady sejmowej mównicy, wysypanie zboża, z łatwością zapamiętywane wypowiedzi polityków partii na temat najwyższych urzędników państwowych, nie były akceptowane przez władze Sejmu. Z tego powodu posłowie Samoobrony najczęściej ze wszystkich innych parlamentarzystów stawali przed obliczem Komisji Etyki Poselskiej, a nawet przed sądem.

#### 3.1. Komisja Etyki Poselskiej

Zachowanie posłów Samoobrony było wielokrotnie analizowane przez Komisję Etyki Poselskiej. Gremium to w czasie trwania IV kadencji Sejmu podjęło 57 uchwał dotyczących złamania przez posłów Zasad Etyki Poselskiej. 25 uchwał dotyczyło niewłaściwego zachowania parlamentarzystów wybranych z listy Samoobrony. Natomiast podczas trwającej dwa lata V kadencji Sejmu, Komisja podjęła 13 uchwał, z których 6 miało związek z działalnością posłów z ugrupowania Andrzeja Leppera. Przewinienia polityków Samoobrony, jak również decyzje Komisji analizującej ich zachowanie przedstawia poniższa tabela.

**Tabela 10. Uchwały Komisji Etyki Poselskiej IV kadencji Sejmu RP, dotyczące posłów KP Samoobrona RP**

Imię i nazwisko posła	Powód złożenia wniosku	Decyzja Komisji Etyki Poselskiej
Kazimierz Wójcik	Narażenie dobrego imienia Wiceprezesa NBP Andrzeja Bratkowskiego i instytucji, którą reprezentował na negatywną ocenę opinii publicznej. (Poseł powiedział, że Wiceprezes NBP „wygląda trochę tak, jakby był po środkach odurzających”).	Komisja zwróciła posłowi uwagę
Andrzej Lepper	Naruszenie godności Prezydenta RP, Prezesa NBP i Wiceprezesa NBP.	upomnienie
aldemar Borczyk	Poseł w formie pytania adresowanego do Prezesa NBP porównał sytuację gospodarczą w Polsce z holocaustem.	Komisja zwróciła posłowi uwagę

Renata Beger	Niezgodna z prawdą wypowiedź na temat posłów PSL. (W nawiązaniu do wysypania zboża przez polityków Samoobrony).	upomnienie
Waldemar Borczyk	Posel na terenie Sejmu miał dopuścić się słownego znieważenia i uderzenia w twarz członka delegacji NSZZ „Solidarność”.	nagana
Stanisław Łyżwiński	Posel „przekroczył zasady uzasadnionej krytyki. Dopuscił się obrazy władzy sądowniczej zarzucając brak niezawisłości politycznej oraz korupcję” <sup>168</sup> .	upomnienie
Mieczysław Aszkielewicz i Jerzy Pękała	„Posłowie stosując wobec siebie przemoc fizyczną doprowadzili do widocznych uszkodzeń ciała i utraty równowagi. Sprawiali wrażenie osób znajdujących się w stanie wskazującym na nadmierne spożycie alkoholu” <sup>169</sup> .	upomnienie
Andrzej Lepper	„Grupa posłów, na czele której znajdował się poseł Andrzej Lepper spowodowała szkody materialne na terenie Sejmu RP” <sup>170</sup> .	nagana
Andrzej Lepper	Znieważenie Prezydenta RP, poprzez uniemożliwienie mu wejścia na posiedzenie Sejmu RP.	nagana
Andrzej Lepper	Posel oskarżył o przestępstwo kryminalne wojewodę mazowieckiego – Leszka Mizieleńskiego, podczas, gdy wobec tej osoby nie toczyło się żadne postępowanie karne.	nagana
Danuta Hojarska	Posłanka pomówiła posła PSL Zbigniewa Komorowskiego, nazywając go „jednym z największych aferzystów na rynku zboża” <sup>171</sup> .	upomnienie
Danuta Hojarska	Posłanka nie wpisała w swoich oświadczeniach majątkowych informacji o tym, iż zasiadała w Radzie Nadzorczej Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych TUW.	Komisja zwróciła posłance uwagę
Alfred Budner	Posel na podst. zasłyszanych informacji powiedział z mównicy, iż parlamentarzysta SLD – Grzegorz Woźny był „zamieszany w niewłaściwie przeprowadzoną prywatyzację ZNTK w Ostrowie Wielkopolskim” <sup>172</sup> .	upomnienie

<sup>168</sup> Uchwała nr 25/IV Komisji Etyki Poselskiej IV kadencji, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).  
<sup>169</sup> Uchwała nr 27/IV Komisji Etyki Poselskiej IV kadencji, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).  
<sup>170</sup> Uchwała nr 28/IV Komisji Etyki Poselskiej IV kadencji, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).  
<sup>171</sup> Uchwała nr 32/IV Komisji Etyki Poselskiej IV kadencji, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).  
<sup>172</sup> Uchwała nr 37/IV Komisji Etyki Poselskiej IV kadencji, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

Stanisław Łyżwiński	Poseł podczas rozpatrywania wniosku o wyrażenie przez Sejm zgody na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej „bezpodstawnie atakował przeciwników politycznych, posłów z innych ugrupowań, a także przewodniczącego Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich i samą Komisję” <sup>173</sup> .	nagana
Andrzej Lepper	Poseł w audycji radiowej zarzucił politykowi PSL - Zbigniewowi Komorowskiemu import zatrutego zboża.	nagana
Andrzej Lepper	Poseł niezgodnie z prawdą wypowiedział się na temat Marszałka Sejmu – M. Borowskiego.	nagana
Maria Wiśniowiecka	Posłanka niezgodnie z prawdą wypowiedziała się na temat posła Stanisława Duliasa.	Komisja zwróciła posłance uwagę
Andrzej Lepper	„Komisja po dyskusji uznała, że wypowiedź posła Andrzeja Leppera na temat rządów Adolfa Hitlera w Niemczech przed wybuchem II wojny światowej można odczytać jako gloryfikację faszyzmu” <sup>174</sup> .	nagana
Andrzej Lepper	Poseł niezgodnie z prawdą wypowiedział się na temat posła PO – Pawła Piskorskiego.	nagana
Andrzej Lepper	Poseł niezgodnie z prawdą wypowiedział się na temat posła PO – Jana Rokity, zarzucając mu prowadzenie interesów z byłym Prezesem PZU - Grzegorzem Wiczerzakim.	nagana

Źródło: oprac. własne na podst. uchwał Komisji Etyki Poselskiej IV kadencji, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

**Tabela 11. Uchwały Komisji Etyki Poselskiej V kadencji Sejmu RP, dotyczące posłów KP Samoobrona RP**

Imię i nazwisko posła	Powód wniosku	Decyzja Komisji Etyki Poselskiej
Józef Pilarz	Poseł uniemożliwił komornikowi dokonania licytacji mienia należącego do niego.	Komisja zwróciła posłowi uwagę
Tadeusz Dębicki	Poseł uniemożliwił komornikowi dokonania licytacji mienia należącego do posła Józefa Pilarza.	Komisja zwróciła posłowi uwagę
Andrzej Lepper	Poseł mijając się z prawdą, zarzucił Markowi Borowskiemu pokrewieństwo z działaczem komunistycznym - Jakubem Bermanem.	upomnienie
Maria Zbyrowska	Posłanka pomimo wezwań, notorycznie nie stawiała się w Prokuraturze.	nagana

Renata Beger	Posłanka naruszyła podstawowe zasady etyczne, w związku z tzw. „taśmami Beger”, ujawniającymi kulisy negocjacji politycznych pomiędzy nią, a przedstawicielami PiS.	nagana
Lech Kuropatwiński	Poseł nie regulował zobowiązań finansowych, wynikających z umowy najmu lokalu, w którym mieściło się jego Biuro Poselskie.	Komisja zwróciła posłowi uwagę

Źródło: oprac. własne na podst. uchwał Komisji Etyki Poselskiej V kadencji, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

Bezpodstawne oskarżanie oponentów politycznych było częstym zarzutem kierowanym pod adresem posłów Samoobrony. Nie stronili oni od wytykania błędów poprzednikom i konkurentom politycznym. Jednak największym wrogiem Samoobrony byli liberałowie, a w szczególności prezes NBP Leszek Balcerowicz. Do historii przeszło hasło „Balcerowicz musi odejść”, używane przez parlamentarzystów Samoobrony w debatach dotyczących gospodarki i finansów państwa. Działania te były typowe dla partii protestu i z racji taktyki przyjętej przez Samoobronę, z pewnością były akceptowane zarówno przez kierownictwo partii, jak też przez elektorat ugrupowania. Czym innym było natomiast stosowanie przemocy fizycznej, nadużywanie alkoholu, lekceważenie wymiaru sprawiedliwości, czy też nie wywiązywanie się z zobowiązań finansowych. Zachowania takie nie mieszczą się w kanonach etycznych żadnej partii, nawet najbardziej radykalnej.

Jednak do najbardziej spektakularnych akcji posłów Samoobrony z pewnością można zaliczyć blokowanie sejmowej mównicy. Inicjatywy te były skutecznym zwróceniem uwagi opinii publicznej na - zdaniem Samoobrony - niewłaściwe postępowanie Marszałka Sejmu, oskarżanego o stronnictwo, jak również rządu, któremu zarzucano kontynuowanie prywatyzacji, tak często krytykowanej przez Leppera.

Pierwsza blokada związana była z wnioskiem o odebranie immunitetu poselskiego liderowi Samoobrony Andrzejowi Lepperowi. Ta niecodzienna forma protestu była wyrażeniem niezadowolenia posłów jego partii wobec porządku obrad Izby. Zaplanowano bowiem, że sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich oraz głosowanie wniosku i poprzedzające go wystąpienie Leppera, odbędą się w godzinach popołudniowych, a więc nie będą transmitowane w telewizji. Lepperowi i jego gwardii bardzo zależało na bezpośrednim przekazie medialnym, gdyż – nawijając z sejmowej mównicy, szef Samoobrony chciał publicznie wytłumaczyć ze stawianych we wniosku zarzutów, dotyczących sejmowego przemówienia,

w którym poprzez zadanie pytań, miał pomówić prominentnych polityków o przyjmowanie korzyści majątkowych i spotkania z przestępcami. Mimo nalegań posłów Samoobrony, Sejm zdecydował, że wniosek rozpatrywany będzie w planowanym terminie.

Nie satysfakcjonowało to parlamentarzystów z Klubu Leppera, którzy postanowili wkroczyć na sejmową mównicę i na znak protestu ją okupować. Z odsieczą przyszedł im poseł SLD Witold Firak, który jako sprawozdawca Komisji miał rekomendować posłom wniosek o uchylenie Lepperowi immunitetu. Przedstawiciel Komisji okazał się być niedysponowany ze względu na uprzednie spożycie alkoholu, co spowodowało przeniesienie spornego punktu obrad na kolejny dzień posiedzenia Sejmu. Ostatecznie wystąpienie Leppera było transmitowane przez telewizję, a Sejm zdecydował się odebrać liderowi Samoobrony immunitet<sup>175</sup>.

Samoobrona po raz drugi zablokowała sejmową mównicę 17 października 2002 roku. Motorem tej akcji był poseł LPR Gabriel Janowski. Parlamentarzysta domagał się, aby w porządku obrad posiedzenia Sejmu znalazła się informacja rządu, dotycząca sprzedaży zakładu energetycznego STOEN. Prywatyzację tą Sejmowi tłumaczył Minister Skarbu Wiesław Kaczmarek. Jednak posłowie Samoobrony nie uznali wyjaśnień Ministra za wystarczające i weszli na sejmową trybunę, przerywając jego wystąpienie. Wówczas wicemarszałek Sejmu Tomasz Nałęcz wykluczył parlamentarzystów Samoobrony z obrad, a następnie zdecydował o przerwaniu posiedzenia<sup>176</sup>.

### 3.2. Wsypanie zboża

Samoobrona RP jako ugrupowanie wyrosłe na bazie Związku Zawodowego Rolnictwa i skupiające wielu rolników, często zabierało głos w sprawach wsi. Zwracając uwagę na problemy ze sprzedażą plonów, wywołanymi m.in. importem towarów z innych krajów, czołowi politycy Samoobrony postanowili zaprotestować. Nie skończyło się na słowach, lecz na czynach. Lepper i jego współpracownicy wysypali importowane zboże na tory kolejowe. Doszło jednocześnie do konfrontacji z wpływowym na wsi PSL-em, gdyż sprowadzona pszenica należała do jednego z ważniejszych działaczy Stronnictwa.

<sup>175</sup> P, *Nadużywali Sejmu*, „Dziennik Polski”, 25.01.2002, PAP, *Sąd nad Lepperem*, „Dziennik Polski”, 2002.  
<sup>176</sup> Raduła, *Porażeni prądem*, „Dziennik Polski”, 17.10.2002, P. Raduła, *Anarchia w Sejmie*, „Dziennik i”, 18.10.2002.

Ta niecodzienna akcja miała miejsce 6 czerwca 2002 roku na boczniczy kolejowej w Warszawie. Samoobrona poprzez to przedsięwzięcie chciała zaprotestować przeciwko importowi do Polski zboża marnej jakości, w czasie, gdy magazyny zapełnione są ziarnem pochodzącym od polskich rolników. Zryw zainicjowany przez działaczy Samoobrony i wtórującego im posła LPR – byłego ministra rolnictwa Gabriela Janowskiego spotkał się z ostrą krytyką polityków. Czyn ten nie przypadł do gustu Zbigniewowi Komorowskiemu – posłowi PSL, którego firma sprowadziła wysypane ziarno. Podczas akcji, w której udział wzięło kilkunastu posłów, największą aktywnością wykazali się: Andrzej Lepper, Krzysztof Filippek oraz Alfred Budner. Tłumaczyli oni, że byli w posiadaniu informacji, że zboże przywiezione z Niemiec do Polski było zatrute nitrofenem. Jakość zboża podważał sam lider Samoobrony, który odpierając zarzuty posłów PSL, dotyczące akcji na Żeraniu powiedział: „Macie pretensje o wysypywanie zboża waszego członka PSL Komorowskiego (...) Czy to jest zboże? To są śmieci, śmieci z magazynów Unii Europejskiej (...), zboże z kałem szczurów, które poszło do młynów na mąkę, z tego będzie chleb”<sup>177</sup>. Jednak badania przeprowadzone w toku śledztwa wykluczyły zanieczyszczenie zboża<sup>178</sup>.

Na działania parlamentarzystów zareagowała policja, która siłą odizolowała posłów od wagonów. Cała sprawa swój finał znalazła w sądzie, gdzie Lepper, Filippek i Budner musieli wytłumaczyć swoje zachowanie. Proces w tej sprawie ruszył 4 czerwca 2007 roku. Prokuratura oszacowała straty poniesione przez właściciela wysypanej pszenicy na 5 tysięcy złotych<sup>179</sup>. Byłym posłom groziła kara do 5 lat pozbawienia wolności. Sąd skazał ich jednak na karę grzywny<sup>180</sup>.

Poprzez to spektakularne przedsięwzięcie, zawierające populistyczne pierwiastki, politycy Samoobrony chcieli pokazać się jako obrońcy polskiej wsi, wytykając jednocześnie PSL brak inicjatywy mającej na celu poprawę sytuacji w punktach skupu. Posiłkując się sondażami wyborczymi, można stwierdzić, że Lepper w tym pojedynku osiągnął sukces, gdyż notowania jego partii w czerwcu 2002 wynosiły 14%, a w lipcu już 17%<sup>181</sup>.

Samoobrona RP na arenie parlamentarnej w IV kadencji Sejmu dała się poznać, jako ugrupowanie toczące wojnę ze wszystkimi innymi formacjami politycznymi.

<sup>177</sup> M. Jałoszewski, *Lepper przeprosi za wysypanie zboża*, strona internetowa „Gazety Wyborczej”, [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl).

<sup>178</sup> Ibidem.

<sup>179</sup> mar, strem, *Lepper nie był w sądzie, bo „Bóg nie pozwolił”*, strona internetowa „Gazety Wyborczej”, [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl).

n, PAP, *Andrzej Lepper ma zapłacić 25 tys. zł. grzywny za wysypanie zboża*, strona internetowa „Gazety Wyborczej”, [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl).

podst. sondaży CBOS. Komunikaty z badań, [www.cbos.pl](http://www.cbos.pl).

Członkom Klubu Samoobrony z łatwością przychodziły ostre słowa pod adresem Prezydenta, rządu, Prezesa NBP, czy polityków z konkurencyjnych ugrupowań. Działania, potwierdzające tezę o tym, iż formacja Leppera funkcjonowała w charakterze partii protestu, wpływały na wzrost jej poparcia wśród wyborców, którzy Samoobronę mogli postrzegać jako formację artykułującą ich interesy. Strategia partii nie przypadła jednak do gustu innym politykom, którzy działania Leppera odbierali jako „populistyczną demagogię”.

Po chwilowym wykluczeniu Leppera z koalicji rządowej (22.09.2006 r.), partia postanowiła zaatakować PiS, który zabiegał o pozyskanie większości parlamentarnej dla swojego gabinetu. Zarzuty nie dotyczyły działań poszczególnych ministrów, gdyż wśród nich do niedawna był też Lepper, a w rządzie Kaczyńskiego nadal pozostawały inne osoby desygnowane przez Samoobronę. Renata Beger - od lat przyboczna lidera partii, podjęła decyzję o ujawnieniu kulis pozyskiwania przez PiS zaplecza dla rządu, chcąc tym samym zdyskredytować partię braci Kaczyńskich.

### 3.3. „Taśmy Beger”

Posłanka Beger postanowiła ujawnić kupczenie stanowiskami, prowadzone przez prominentnych polityków Prawa i Sprawiedliwości w zamian za poparcie ich partii, która po odwołaniu Leppera z rządu we wrześniu 2006 roku straciła większość w parlamencie. Beger ukrytą kamerą TVN nagrała kilka rozmów z ministrami w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów - Adamem Lipińskim oraz Wojciechem Mojzesowiczem. Posłanka oznajmiła politykom PiS, że nosi się z zamiarem opuszczenia Samoobrony. Jednocześnie dodała, że jest w stanie zorganizować kilkusobową grupę posłów należących do partii Leppera i wraz z nimi poprzeć rząd Jarosława Kaczyńskiego i wstąpić do PiS. Lipiński i Mojzesowicz próbując zorganizować zaplecze rządowe dla gabinetu Jarosława Kaczyńskiego, toczyli z członkinią partii Leppera rozmowy nt. korzyści, które posłanka mogłaby otrzymać za porzucenie swojego ugrupowania i wsparcie rządu. Negocjując warunki porozumienia, Beger zażądała dla siebie posady sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa. Na jej postulat Adam Lipiński odpowiedział: „Wie pani, to żaden problem, bo my mamy mnóstwo wolnych stanowisk”<sup>182</sup>. Posłanka naciskała na swojego rozmówcę również w sprawie pomocy w pozytywnym załatwieniu spraw sądowych, które się ciwko niej wówczas toczyły. Zażądała również pierwszego miejsca na liście

---

<sup>182</sup> argumenty nagrań rozmowy Renaty Beger z Adamem Lipińskim, „Rzeczpospolita”, 27.09.2006.

wyborczej PiS do Sejmu w jej okręgu wyborczym oraz stanowisk pracy dla swoich ludzi<sup>183</sup>.

Po kilku dniach Beger odbyła kolejną rozmowę z Adamem Lipińskim, który powiedział posłance, że „Jeżeli chodzi o sekretarza stanu, to prezes na razie tego pomysłu nie zaakceptował. (...) Nie zaakceptował teraz, aczkolwiek to jest tak, że my mamy teraz zablokowane, że tak powiem, przechodzenie ludzi z Samoobrony, ponieważ jest sprawa weksli. Posłowie się po prostu boją”<sup>184</sup>. Lipiński kontynuując wątek weksli *in blanco*, które kandydaci na posłów Samoobrony podpisywali przed wyborami, jako gwarancję tego, że nie opuszczą Klubu Parlamentarnego i nie przejdą do innej formacji, powiedział: „Myśmy się dzisiaj zastanawiali nad tym, czy nie uruchomić ... Bo teoretycznie to nawet można Sejm obciążyć tymi pieniędzmi (...) Sejm by jakby te pieniądze w jakiś, nie wiem jaki, nie jestem prawnikiem, prawny sposób zabezpieczył (...) Bo myśmy też myśleli o tym, żeby stworzyć jakiś fundusz, który do czasu, kiedy ta sprawa nie będzie rozstrzygnięta, mógł, że tak powiem, założyć za tych posłów (...)”<sup>185</sup>.

Mojzesowicz natomiast zapewnił Beger, że jej nominacja na stanowisko wiceministra rolnictwa jest nadal możliwa, ale nie może nastąpić natychmiast po przejściu parlamentarzystki do PiS. Minister argumentował: „Tylko co by mogło najbardziej uderzyć w was, jakby na przykład od razu wejście i stołek, to trzeba chociaż ze dwa, trzy tygodnie odczekać, nie bo to by był handel i to traci się na pozycji też (...) Powinno się chwilę odczekać (...) i po dwóch tygodniach uspokaja się trochę sprawa i wtedy się zostaje powołanym”<sup>186</sup>.

Nagrane rozmowy zostały upublicznione w programie TVN „Teraz My”. Opozycja nie powstrzymywała się od krytyki działań zastosowanych przez PiS. Według Donalda Tuska doszło do kompromitacji rządu Jarosława Kaczyńskiego, który powinien podać się do dymisji. Polityk uznał jednocześnie, iż najlepszym rozwiązaniem byłoby przeprowadzenie przedterminowych wyborów, co uargumentował następująco: „Korupcja, próby przekupywania posłów, zaangażowanie w ten haniebny proceder najwyższych urzędników państwowych, to wystarczające powody. (...) Fakt, że ministrowie i premier świadomie uczestniczyli w procesie korupcji, oznaczają kompletny krach tego rządu i tego Sejmu”<sup>187</sup>.

---

<sup>183</sup> Ibidem.

<sup>184</sup> Ibidem.

<sup>185</sup> Ibidem.

<sup>186</sup> nagrody nagrania rozmowy Renaty Beger z Wojciechem Mojzesowiczem, „Rzeczpospolita”, 2006.

<sup>187</sup> A. Zieliński, *Opozycja: to koniec władzy Jarosława Kaczyńskiego*, „Rzeczpospolita”, 27.09.2006.

Całkiem inne spojrzenie na „taśmy Beger” prezentowali politycy PiS. Premier Jarosław Kaczyński komentując sprawę nagrań powiedział: „PiS prowadzi z posłami, czyli z reprezentantami narodu, rozmowy dotyczące poparcia dla naszego rządu. I właśnie jedna z takich rozmów została wykorzystana do prowokacji. Była ona prowadzona w normalnym trybie w sprawach, które zwykle są omawiane w trakcie tego rodzaju rokowań. Nazywanie takich rokowań korupcją jest kłamstwem i hipokryzją”<sup>188</sup>. Z kolei senator PiS Stanisław Kogut miał pewne zastrzeżenia co do sposobu negocjacji i pozyskiwania poparcia dla rządu. „Beger ich ograła. Straciliśmy opozycyjną czujność. Nigdy przecież nie wchodziło się do żadnych pokoi. I nigdy w pojedynkę”<sup>189</sup> – komentował parlamentarzysta.

Renata Beger nie dała za wygraną. Uznała, że Adam Lipiński i Wojciech Mojzesowicz chcieli ją skorumpować w zamian za poparcie rządu Jarosława Kaczyńskiego. Na ministrów doniosła do Prokuratury, która sprawę „taśm Beger” umorzyła ze względu na brak znamion czynu zabronionego.

Rozmowy na temat podziału stanowisk rządowych są istotnym elementem negocjacji koalicyjnych. Czym innym jest już zamiar przekazania pieniędzy publicznych na spłacenie zobowiązań ciążących na parlamentarzystach. Przykład ten obrazuje jak bardzo politycy Prawa i Sprawiedliwości starali się zapewnić większość sejmową dla swojego rządu. Gotowi byli otworzyć drzwi do swojej partii posłance, którą wielokrotnie potępiali i uznawali za niegodną zasiadania w sejmowych ławach, chociażby ze względu na to, że została oskarżona o nadużycia przy sporządzaniu list poparcia dla kandydatów na posłów w 2001 roku. W momencie gdy Beger poinformowała, że rozważa możliwość poparcia gabinetu Jarosława Kaczyńskiego i nosi się z zamiarem wstąpienia do PiS, politycy tej formacji pokazali, że są w stanie zrobić niemal wszystko, za cenę utrzymania się przy władzy. Z drugiej strony – Samoobrona chcąc skompromitować PiS, który jeszcze niedawno był jej koalicjantem, dała znak, że rząd Kaczyńskiego może istnieć jedynie wtedy, gdy jego częścią składową będzie Andrzej Lepper wraz ze swoją partią. To z kolei świadczy o parciu na władzę Samoobrony. Cała afera zesłała szybko na dalszy plan, gdyż Lepper ponownie został powołany w skład Rady Ministrów.

### 3.4. „Seksafera”

Doniesienia medialne o możliwości popełnienia przestępstw przez czołowych polityków Samoobrony bezspornie wpłynęły na spadek poparcia dla tej partii. Bulwersujące opinię publiczną informację o rzekomym molestowaniu seksualnym działaczek ugrupowania nie doprowadziły wprawdzie do zerwania koalicji rządowej, ale mocno ograniczyły zaufanie elektoratu do Samoobrony. Prominentni politycy partii, przez lata upominający się o tzw. „szarych obywateli” nagle zostali odarci z moralności i w atmosferze skandalu potępieni przez media i opinię publiczną. Jeszcze większe skutki miało ujawnienie tzw. „afery gruntowej”, w którą zamieszany miał być przewodniczący Lepper. Nagłe wykluczenie go z rządu i postawienie „w kręgu podejrzeń” doprowadziło do zerwania koalicji PiS-Samoobrona-LPR i w konsekwencji zaowocowało przyspieszonymi wyborami, których wynik był klęską Leppera i jego ugrupowania.

Niewątpliwie pogrążająca dla Samoobrony była tzw. „seksafera”, którą 4 grudnia 2006 roku ujawniła na swoich łamach „Gazeta Wyborcza”. Była radna sejmiku łódzkiego, a zarazem była dyrektorką Biura Poselskiego Stanisława Łyżwińskiego – Aneta Krawczyk opowiedziała dziennikarzom o tym, iż podczas działalności w Samoobronie była wykorzystywana seksualnie przez swojego zwierzchnika partyjnego i pracodawcę – posła Stanisława Łyżwińskiego. Kobieta zdradziła również, że utrzymywała kontakty seksualne z szefem Samoobrony Andrzejem Lepperem<sup>190</sup>. Przedstawione przez nią zdarzenia miały mieć swój początek w 2001 roku. Aferze tej pikanterii dodał fakt, iż Aneta Krawczyk stwierdziła, że ojcem jej najmłodszego dziecka ma być właśnie poseł Łyżwiński. Jednak przeprowadzone badanie DNA wykluczyło ojcostwo Łyżwińskiego, a później również Leppera.

W związku z doniesieniami medialnymi Łyżwiński został wykluczony z szeregów Samoobrony. Pozostał jednak członkiem Klubu Parlamentarnego tej partii. Immunitet parlamentarny nie pomógł Stanisławowi Łyżwińskiemu uniknąć zarzutów prokuratorskich. 23 sierpnia 2007 roku Sejm uchylił posłowi immunitet i wyraził zgodę na jego zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie<sup>191</sup>. Posła zatrzymano, a po przesłuchaniu i postawieniu zarzutów, został aresztowany na trzy miesiące.

<sup>190</sup> M. Kaćki, *Praca za seks w Samoobronie*, „Gazeta Wyborcza”, 4.12.2006.

<sup>191</sup> Za uchynieniem immunitetu Stanisławowi Łyżwińskiemu głosowało 392 posłów (w tym 28 z obrony i 25 z LPR), przeciw było 10 (w tym 9 z Samoobrony i 1 z LPR), a dwóch (1 z Samoobrony LPR) wstrzymało się od głosu. Wniosek o zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie Łyżwińskiego ło 327 posłów (żaden z Samoobrony i LPR), przeciw było 68, od głosu wstrzymało się 9 posłów. [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

„Posłowi Samoobrony postawiono zarzuty gwałtu jednej z pracownic biura Samoobrony, podżegania do porwania biznesmena, wielokrotnego doprowadzenia Anety Krawczyk i trzech innych kobiet do stosunku seksualnego z nim i innymi mężczyznami w zamian za możliwość pracy w strukturach partii oraz nakłanianie Anety Krawczyk do usunięcia ciąży”<sup>192</sup>. Sąd kilkakrotnie przedłużył czas aresztu dla byłego parlamentarzysty. Grozi mu do 10 lat więzienia.

Zarzuty w sprawie tzw. „seksafery” usłyszał również Andrzej Lepper. „Pierwszy z zarzutów dotyczy kilkakrotnego żądania i przyjmowania w latach 2001-2002 wspólnie i w porozumieniu z posłem Stanisławem Łyżwińskim, w związku z pełnioną przez niego funkcją publiczną, korzyści osobistych o charakterze seksualnym od Anety Krawczyk, przy jednoczesnym wykorzystaniu stosunku zależności kobiety w ramach struktury Samoobrony. (...) Drugi zarzut dotyczy usiłowania - również wspólnie i w porozumieniu z Łyżwińskim - doprowadzenia w 2002 roku innej kobiety związanej z Samoobroną do obcowania płciowego, przy nadużyciu jej stosunku zależności w ramach struktury partii”<sup>193</sup>. Lepper nie przyznał się do winy i podważył wiarygodność zeznań Anety Krawczyk - „Jestem niewinny. Pani Krawczyk do dzisiaj nie potrafi wskazać ojca jej dziecka i ona uchodzi w prokuraturze za osobę wiarygodną. Kobieta, która mówi, że być może ojcem jest przygodnie spotkany mężczyzna na dworcu w Piotrkowie. To jest karygodne. Ja chcę być w tej sprawie jak najszybciej osądzony”<sup>194</sup>. Przewodniczącemu Samoobrony grozi do 8 lat więzienia.

Również inna kobieta związana niegdyś z Samoobroną utrzymywała, iż miała propozycje o charakterze seksualnym od prominentnych polityków tej partii. O Annie Rutkowskiej (używała również nazwiska Draus) i rzekomej natarczywości prominentnych działaczy Samoobrony można było przeczytać w artykule „Płaca za seks, wybór należy do pani”, który ukazał się w „Gazecie Wyborczej” 6 grudnia 2006 roku.

Rutkowska w negatywnym świetle stawia m.in. Bogdana Sochę, byłego wiceszefa resortu Pracy i Polityki Społecznej, który w 2004 roku, podczas przyjęcia urodzinowego na cześć Anny Kalaty – minister Pracy w rządzie Marcinkiewicza i Kaczyńskiego, miał zaoferować Rutkowskiej wspólną noc. Kobieta wspomina:

---

<sup>192</sup> M. Masłowski, *Jest wniosek o areszt dla Łyżwińskiego*, strona internetowa „Gazety Wyborczej”,

[gazeta.pl](http://gazeta.pl).

<sup>193</sup> P. Lepper usłyszał dwa zarzuty wz. z seksafery, strona internetowa tygodnika „Wprost”,

[wprost.pl](http://wprost.pl).

dem.

„Socha czynił mi propozycję, abym jechała z nim na działkę do jego domku. Mówił: przeżyjemy cudowną noc”<sup>195</sup>.

27 września 2007 roku Sąd Okręgowy w Warszawie-Praga, po rozpoznaniu sprawy z powództwa cywilnego Bogdana Sochy przeciwko Annie Draus o ochronę dóbr osobistych, wydał wyrok, w którym zobowiązał pozwaną do zamieszczenia przeprosin za nieprawdziwe oskarżenia i naruszenie dobrego imienia Sochy<sup>196</sup>.

Afera obyczajowa w szeregach Samoobrony nie doprowadziła do rozpadu koalicji rządowej, ale wpłynęła na odbiór tej partii przez społeczeństwo. Wyborcy zniechęcili się do ugrupowania Leppera, które zaraz po ujawnieniu tej sprawy cieszyło się poparciem zaledwie 4% ankietowanych. Natomiast odsetek osób deklarujących oddanie głosu na Samoobronę w 2007 roku nie przekroczył 6%<sup>197</sup>.

### 3.5. Afera gruntowa

Bezpośrednią przyczyną zerwania koalicji rządowej pomiędzy PiS-em, Samoobroną i LPR była tzw. afera gruntowa, w którą miał być zamieszany Andrzej Lepper. Niespodziewanie, 9 lipca 2007 roku w godzinach wieczornych, Andrzej Lepper został odwołany przez Prezydenta RP ze stanowiska Wiceprezesa Rady Ministrów i Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Zaraz po ogłoszeniu tej informacji pojawiła się spekulacja, że dymisja ma związek z rozpracowaną przez Centralne Biuro Antykorupcyjne próbą odrolnienia gruntów nieopodal Mrągowa, za co m.in. Lepper miał otrzymać korzyść majątkową. 6 lipca 2007 roku CBA zatrzymało Piotra Rybę i Andrzeja Kryszczyńskiego, powołujących się na wpływy w Ministerstwie Rolnictwa. Ryba to były dziennikarz TVP i były dyrektor linii lotniczych Air Polonia. Kryszczyński natomiast z wykształcenia jest prawnikiem. Był wiceprezesem telefonii Dialog, pracował w stołecznym ratuszu jako radca prawny<sup>198</sup>.

Z biegiem czasu okazało się jednak, że „łapówkarska afera, która wicepremiera i ministra rolnictwa Andrzeja Leppera kosztowała utratę stanowiska w rządzie, to mistyfikacja Centralnego Biura Antykorupcyjnego”<sup>199</sup>. Ustalono, że działka, która miała zostać przekwalifikowana w ogóle nie istnieje, a „wójt, urząd marszałkowski, ani nawet

<sup>195</sup> M. Kaćki, *Placa za seks, wybór należy do pani*, „Gazeta Wyborcza”, 6.12.2006.

<sup>196</sup> Wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga, dot. sprawy z powództwa Bogdana Sochy o ochronę dóbr osobistych.

<sup>197</sup> Na podst. sondaży CBOS. Komunikaty z badań, [www.cbos.pl](http://www.cbos.pl).

<sup>198</sup> Harłukowicz, J. Fusiecki, *Kim są zatrzymani przez Centralne Biuro Antykorupcyjne*, „Gazeta Wyborcza”, 10.07.2007.

<sup>199</sup> eko, jg, PAP, *Ścisłe tajna „Operacja Lepper”*, strona internetowa „Gazety Wyborczej”, [gazeta.pl](http://gazeta.pl).

Ministerstwo Rolnictwa nie mogli o niczym wiedzieć. Sprawa działki od początku do końca była mistyfikacją przygotowaną na potrzeby tajnej operacji CBA<sup>200</sup>. Akcja była fikcją, gdyż „nie można było odnaleźć działki pod Mrągowem, za którą współpracownicy Andrzeja Leppera żądali łapówki, nie wiadomo, do kogo należy, ani kto był gotów zapłacić za jej odrolnienie gigantyczną sumę 3 mln zł<sup>201</sup>”.

Biznesmenami zainteresowanymi przekwalifikowaniem działki na Mazurach, okazali się agenci CBA. Kryszyński za pomoc w procesie odrolnienia gruntów domagał się początkowo kwoty w granicach 7-8 milionów złotych. Wysokość łapówki obniżył do 3 milionów, po tym, gdy agenci poinformowali go, że znaleźli mniej wymagającego pośrednika<sup>202</sup>. Pieniądze przekazane przez oficerów CBA miały rzekomo trafić również do Ministra Rolnictwa Andrzeja Leppera, który wielokrotnie podkreślał, że nic o tej sprawie nie wie i że nigdy nie domagał się żadnej korzyści majątkowej „W tym resorcie nigdy takiej korupcji nie było i nie mogło być - z prostej przyczyny. Bo jeżeli ktoś spełnia wszystkie wymagania, to my musimy grunt odrolnić. Jeżeli nie zrobimy tego, firma, osoba, wójt gminy, burmistrz miasta pójdą do sądu i mają wygraną sprawę<sup>203</sup>”. Szef Samoobrony w tym momencie ma absolutną rację. Proces przekwalifikowania ziemi jest działaniem „oddolnym”, gdyż to wójt na wniosek petenta kieruje sprawę najpierw do marszałka województwa, a po jego pozytywnym zaopiniowaniu dokumenty trafiają na biurko Ministra Rolnictwa, który ma wówczas obowiązek dokonania przekwalifikowania gruntów. Gdy ziemia jest niskiej klasy decyzja o odrolnieniu zapada na poziomie marszałka województwa, lub wójta<sup>204</sup>. W przypadku działki pod Mrągowem końcowym ogniwem w tym procesie był szef resortu rolnictwa.

Do odrolnienia ziemi na Mazurach nie doszło, gdyż kierownictwo resortu rolnictwa sprawą tą się nie zajęło ze względu na nieobecność wiceministra Henryka Kowalczyka z PiS, który miał referować wniosek dotyczący przekwalifikowania ziemi. Pieniądze przekazane przez agentów CBA do Leppera nie trafiły. CBA oświadczyło, że ktoś musiał ostrzec Rybę i Kryszyńskiego, gdyż domniemani pośrednicy pomiędzy biznesmenami a resortem rolnictwa odstąpili od wręczenia pieniędzy liderowi Samoobrony. Ryba był umówiony na wizytę u Ministra Rolnictwa, lecz została ona odwołana po tym, gdy Andrzej Lepper dostał anonimową wiadomość, że przeciwko

<sup>200</sup> „Operacja Lepper” była prowokacją CBA, strona internetowa „Gazety Wyborczej”, [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl).

<sup>201</sup> PAP, *Nieudana prowokacja CBA wobec Leppera*, portal internetowy Wirtualna Polska, [www.wp.pl](http://www.wp.pl).

<sup>202</sup> T. Butkiewicz, R. Zieliński, *Jak CBA osaczało Leppera*, strona internetowa gazety „Dziennik Polska-Świat”, [www.dziennik.pl](http://www.dziennik.pl).

<sup>203</sup> strona internetowa Andrzeja Leppera, [www.lepper.com.pl](http://www.lepper.com.pl).

<sup>204</sup> Naszkowska, J. Wojciechowska, *Jak CBA stawiało hotel na jeziorze Juksty*, „Gazeta Wyborcza”, 2007.

niemu przygotowywana jest jakaś prowokacja. Ryba zatelefonował do funkcjonariusza CBA uchodzącego za biznesmena i poinformował go, że ma do załatwienia ważne sprawy i nie przyjedzie po oferowaną mu łapówkę. Zaraz po tym został zatrzymany przez agentów CBA. Tak samo skończył Andrzej Kryszczyński<sup>205</sup>.

W obronie Andrzeja Leppera oprócz polityków Samoobrony stanęli również przedstawiciele innych partii. Janusz Piechociński z PSL komentując aferę gruntową powiedział: „Kaczyński chciał zagryźć Leppera. Nie pozbyć się go demokratycznymi metodami, tylko zagryźć raz na zawsze, by zniknął ze sceny politycznej”<sup>206</sup>. W podobnym tonie wypowiedział się również były Prezydent Aleksander Kwaśniewski, który uznał, iż „akcja CBA mogła mieć na celu wyeliminowanie z życia politycznego Andrzeja Leppera”<sup>207</sup>. Po stronie Leppera znalazł się również obrońca praw człowieka - prof. Andrzej Rzepliński, mówiąc, że „jeśli prawdą są doniesienia prasy, że CBA preparowało dokumenty w ramach operacji w resorcie rolnictwa, oznaczałoby to złamanie prawa przez CBA, za co jej szef musiałby być odwołany i pociągnięty do odpowiedzialności karnej”<sup>208</sup>.

Ostateczne zdanie w aferze gruntowej należeć będzie do sądu. Proces Ryby i Kryszczyńskiego już się rozpoczął. Pierwszy z nich przebywał w areszcie tymczasowym do 20 czerwca 2008 roku. Drugi opuścił celę w ostatnich dniach grudnia 2007 roku<sup>209</sup>.

Początek parlamentarnej kariery Samoobrony bogaty był w różnego rodzaju działania wyrażające sprzeciw wobec elit władzy. Posłowie tej formacji wielokrotnie narazili na szwank dobre imię Prezesa NBP, znieważyli Prezydenta RP, niezgodnie z prawdą wypowiadali się na temat konkurentów politycznych. Zachowania takie w pewnym stopniu były do przewidzenia, gdyż Samoobrona właśnie w ten sposób wiodła prym na ulicznych blokadach. Wizerunek partii protestu utrwalony był również w momencie wysypania importowanego zboża na tory kolejowe. Andrzej Lepper wychodząc poza granice dozwolonej krytyki i podejmując się obrony targowiska, co w konsekwencji uniemożliwiło komornikowi wykonanie czynności służbowych, utracił fotel wicemarszałka Sejmu. Z decyzją o odwołaniu go z tego stanowiska zgodziło się 60% respondentów CBOS. Warto jednak zobaczyć na powody tej decyzji, wskazywane przez ankietowanych. 55% badanych uznało, iż lider Samoobrony został odwołany ze

<sup>205</sup> Przerwaliśmy akcję, bo ktoś ostrzegł Leppera, „Gazeta Wyborcza”, 12.07.2007.

<sup>206</sup> K. Naszkowska, *Kaczyński chciał zagryźć Leppera*, strona internetowa „Gazety Wyborczej”, [www.wyborcza.pl](http://www.wyborcza.pl).

<sup>207</sup> P. Kwaśniewski: *zgadzam się z Giertychem*, portal internetowy interia.pl, [www.interia.pl](http://www.interia.pl).

<sup>208</sup> PAP, Rzepliński: *Jeśli CBA preparowało dokumenty, to złamało prawo*, strona internetowa „Gazety Wyborczej”, [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl).

<sup>209</sup> P. Piotr Ryba, *oskarżony w „aferze gruntowej” wyszedł z aresztu*, „Rzeczpospolita”, 21.06.2008.

względu na niedopuszczalne wypowiedzi i obrazę polityków, 50% orzekło, iż powodem była kompromitacja Sejmu. Jednak 29% badanych stwierdziło, że Lepper utracił stanowisko, gdyż mówił innym politykom prawdę prosto w oczy, 26% skonstatowało, że był niewygodny dla innych polityków, a 20% ankietowanych było zdania, iż Lepper bronił prostych ludzi i ich interesów<sup>210</sup>. Wyniki tego badania pokazują, iż spora część opinii publicznej tolerowała wykraczające poza kanon zachowania lidera Samoobrony i jego partyjnych kolegów.

Wraz z wejściem Samoobrony do koalicji rządowej nastąpiło zmniejszenie, a wręcz zaprzestanie działań, które mogłyby obrazić konkurentów politycznych. Media obiegły natomiast informacje o domniemanym molestowaniu seksualnym działaczek tej partii przez ich partyjnych zwierzchników. Tzw. „seksafera” i późniejsza „afera gruntowa”, rzucająca cień na Andrzeja Leppera, spowodowały spadek zaufania do Samoobrony. Z pewnością bardzo niski wynik wyborczy w roku 2007, obok odejścia Samoobrony od charakteru partii protestu, spowodowany jest również kryminalnymi oskarżeniami pod adresem polityków tej formacji.

## **Rozdział IV**

# **SAMOOBRONA RP JAKO PARTIA - PRÓBA KLASYFIKACJI**

Samoobrona RP powstała w 1992 roku. Kilka miesięcy wcześniej swój żywot rozpoczął Związek Zawodowy Rolnictwa „Samoobrona”, będący fundamentem ugrupowania. „Początki organizacji związkowej sięgają lipca 1991 roku, kiedy z inicjatywy Andrzeja Leppera grupa zadłużonych i poszkodowanych przez powódź rolników z okolic Darłowa powołała Gminne Komitety Samoobrony Rolnictwa”<sup>211</sup>. Partia przed wejściem do parlamentu znana była głównie z licznych antyrządowych akcji protestacyjnych i blokowania dróg. Działania te były wyrazem dezaprobaty wobec polityki państwa, podkreślały trudną sytuację na wsi – np. problemy ze sprzedażą plonów. Dlatego też Samoobrona często nazywana jest ugrupowaniem ludowym, partią protestu, uchodzi za ugrupowanie antysystemowe. Niekwestionowana pozycja lidera partii – Andrzeja Leppera powoduje, że formacja uchodzi za organizację wodzowską, a z racji programu i przekonywania do niego – za populistyczną.

W tym rozdziale mojej pracy spróbuję określić Samoobronę jako partię, używając kilku kategorii analitycznych.

### **4.1. Samoobrona jako partia mała**

Partie małe rozumiane są dwojako. Są to ugrupowania, „które stanowią jedynie element wyborczego systemu partyjnego, oraz te, które współtworzą parlamentarny system partyjny, dysponując określonym, acz zróżnicowanym, potencjałem politycznym na arenie przetargów parlamentarno-gabinetowych”<sup>212</sup>. Samoobrona pasuje do obydwu typologii, gdyż od momentu powstania, aż do roku 2001 i ponownie od roku 2007, bez powodzenia uczestniczyła w elekcjach, nie mogąc przekroczyć klauzuli zaporowej. Natomiast w latach 2001-2007 ugrupowanie posiadało parlamentarną reprezentację, będąc trzecią co do wielkości siłą w parlamencie. Natomiast według teorii, której autorem jest C. P. Mair, partie małe to te, „które zdobywają od 1 do 15% głosów wyborczych, uczestnicząc przynajmniej w trzech, niekoniecznie kolejnych,

elekcjach”<sup>213</sup>. Również do tej koncepcji można przypisać Samoobronę. Największy sukces wyborczy tego ugrupowania, to dwukrotne wejście do parlamentu z wynikiem w 2001 roku – 10.20%, a w roku 2005 – 11.41%. W 2004 roku Samoobrona zdołała również wprowadzić swoich przedstawicieli do Parlamentu Europejskiego, zdobywając 10.78% głosów.

## 4.2. Samoobrona jako partia antysystemowa

„O tym, czy partie są pro- czy antysystemowe, świadczy nie tylko ocena programów czy faktu udziału w koalicji rządowej lub parlamentarnej, ale również sposób, w jaki są postrzegane przez inne partie polityczne i grupy społeczne”<sup>214</sup> – piszą autorzy „Demokracji zachodnioeuropejskich”.

Wobec tego, sama analiza haseł, postulatów czy też programowych nie doprowadzi nas do odpowiedzi na pytanie, czy Samoobrona jest ugrupowaniem prostystemowym, czy też nie. Musimy zatem zwrócić uwagę na to, jaki inne partie funkcjonujące w systemie reagują na działania formacji Andrzeja Leppera.

Samoobrona RP nie opowiada się za odrzuceniem istniejącego systemu. Wręcz przeciwnie - akceptuje porządek instytucjonalny, zgadza się z demokratycznym charakterem państwa, uznaje Konstytucję, chociaż tak jak inne partie, ma do tekstu ustawy zasadniczej pewne zastrzeżenia i propozycje zmian. Niniejszym, o ugrupowaniu tym można mówić, że jest antysystemowe jedynie w szerokim rozumieniu. Zgodnie z teorią, której ojcem jest Sartori, ugrupowania takie „nie dążą do radykalnej zmiany charakteru systemu politycznego, a jedynie obowiązujących dotychczas zasad gry politycznej, dyktujących np. konieczność utrzymania koncepcji państwa dobrobytu, co wiąże się z istnieniem rozbudowanego sektora publicznego. (...) Ugrupowania tego typu określamy mianem partii protestu”<sup>215</sup>.

## 4.3. Samoobrona jako partia protestu

W tym momencie przechodzimy do kolejnego aspektu, według którego możemy oceniać Samoobronę. Partie protestu obierają sobie za kluczowy cel „rewizję polityki państwa w wybranym obszarze jego aktywności, oferując niejednokrotnie dość daleko

idące postulaty. Nie kwestionują one założeń demokratycznego systemu politycznego, wykorzystując jego instytucje i procedury do ujawnienia własnego stanowiska i realizacji własnych celów politycznych”<sup>216</sup>. Partie protestu często działają w tzw. „szarej strefie akceptacji”, gdyż z różnych powodów nie cieszą się one aprobatą ze strony ugrupowań prosystemowych. Jednak z biegiem czasu wiele formacji politycznych przechodzi do strefy akceptacji i co ważne, stają się one podmiotem biorącym udział w przetargach politycznych<sup>217</sup>. Samoobrona RP w swoim „życiorysie” ma okres, gdy była lekceważona przez innych aktorów politycznych, działających w ramach systemu, uznawana za ugrupowanie skrajne, z którym nie warto prowadzić dialogu, o współpracy nawet nie wspominając. Sytuacja taka miała miejsce przez pierwsze lata istnienia Samoobrony, gdy liderzy tej partii stosowali niekonwencjonalne metody dialogu politycznego, polegające na manifestacjach antyrządowych, okupowaniu budynków administracji publicznej, czy też blokowaniu dróg.

Brak akceptacji dla Samoobrony widoczny był również na początku trwania IV kadencji Sejmu RP, gdy formacja ta doprowadziła m.in. do blokowania sejmowej mównicy. Samoobrona jako partia protestu, za swój sztandarowy cel obrała walkę o los wielu grup społecznych, mając na uwadze w szczególności rolników (zapowiadano m.in. przywrócenie kontraktacji, wprowadzenie paliwa rolniczego), bezrobotnych (postulując chociażby wprowadzenie zasiłków na czas nieokreślony), rencistów i emerytów (chcąc dla nich m.in. bezpłatnych leków)<sup>218</sup>.

Samoobrona będąc dwukrotnie trzecią co do wielkości siłą polityczną w parlamencie, z biegiem czasu stała się dla innych ugrupowań partnerem do rozmów, a nawet koalicjantem. Nie ma wątpliwości co do tego, iż politycy wywodzący się z odmiennych partii, nie aprobowali taktyki prowadzonej przez Samoobronę. Być może dlatego ludzie Leppera w drugiej połowie IV i w V kadencji Sejmu RP zaprzestali organizowania blokad ulicznych, a język i zachowanie parlamentarzystów Samoobrony zmieniły się na łagodniejsze, mieszczące się w powszechnie obowiązujących ramach. Wielu mówiło o „ucywilizowaniu” Samoobrony, której lider w 2005 roku ponownie zasiadł w fotelu wicemarszałka Sejmu, a następnie został Wiceprezesem Rady Ministrów oraz Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Zmieniając poniekąd swoje oblicze, Samoobrona straciła w oczach wyborców swą dotychczasową tożsamość, gdyż przez wejście w koalicję przestała być partią protestu. Można sobie jednak zadać pytanie, czy sojusz z Samoobroną wynikał

z dostrzeżenia w tej partii partnera, z którym będzie można toczyć dialog i efektywnie współdziałać przy wypełnianiu obowiązków spoczywających na władzy ustawodawczej („cicha koalicja” z SLD i koalicje w sejmikach oraz pakt stabilizacyjny pomiędzy PiS-Samoobrona-LPR) i wykonawczej (koalicja rządowa PiS-Samoobrona-LPR), czy też porozumienie to zawarte zostało w oparciu o sejmową arytmetykę, a więc poniekąd przymusowo? Tak czy inaczej, paktowanie z Samoobroną, po wcześniejszym deklarowaniu, że jakakolwiek forma współpracy z Andrzejem Lepperem i członkami jego partii jest niemożliwa, a wręcz zakazana, świadczy o tym, że Samoobrona niedługo po wejściu do parlamentu wyszła z „podziemia”, jakim było funkcjonowanie ugrupowania w tzw. „szarej strefie akceptacji”.

#### 4.4. Samoobrona a populizm

Niektórzy badacze sceny politycznej w wypowiedziach liderów Samoobrony dopatrują się elementów populistycznych. W książce „Populizm: teoria i praktyka polityczna” czytamy, iż „Z populizmem ujętym w ramy ruchu politycznego wiąże się masowe poparcie udzielane ruchowi przez szerokie rzesze społeczeństwa, poparcie będące odpowiedzią na niezadowolenie, na pobudzenie mas oraz na stan emocjonalny ułatwiający komunikację między przywódcą i jego zwolennikami”<sup>219</sup>. Wyborcze postulaty i hasła Samoobrony w poszczególnych kampaniach wyborczych traktowały o konieczności rozliczenia tych, którzy doprowadzili kraj do ruiny. Lepper począwszy od agitacji poprzedzającej wybory parlamentarne w 2001 roku z łatwością dostosowywał swoje wypowiedzi do oczekiwań społeczeństwa. „Przewodniczący Samoobrony stara się przedstawić jako prawdziwy reprezentant mas, czego dowodzić ma przebieg jego politycznej kariery oraz bieżące działania. Charakterystyczne jest przyjęcie postawy reaktywnej – podejmowanie działań, których domagają się ludzie, proponowanie rozwiązań, które zgodne są z opinią publiczną, niezależnie od ich racjonalności bądź braku logicznego uzasadnienia. Atrakcyjność wizerunku A. Leppera polega na tym, że jest to obraz, który stanowi pochodną ich potrzeb, postaw i wartości”<sup>220</sup>. Ponadto Leppera cechuje kult przywódcy, „który stoi na czele ruchu walki z elitami, biedą, nierównością, niesprawiedliwością itp. Walczy w imieniu mas – stąd ważny wizerunek fightera, który nie przebiera w środkach”<sup>221</sup>, co również ma

<sup>219</sup> Marczewska-Rytko, *Populizm: teoria i praktyka polityczna*, Lublin 1995, s. 165.

<sup>220</sup> Mazur, *Wizerunek Andrzeja Leppera. Retoryka populistyczna czy populizm?*, /w:/ *Populizm*,

<sup>221</sup> I. Migalski, Katowice 2005, s. 33.  
dem, s. 36.

swoje korzenie w populizmie. Ostry język lidera Samoobrony w stosunku do rządzących, z jednej strony był przyczyną wielu procesów sądowych, z drugiej natomiast zjednywał Lepperowi nowych sympatyków, którzy z powodu niezadowolenia z dokonań kolejnych ekip, w myśl hasła „Oni już byli, oni oszukali, oni muszą odejść!” postanowili dać szansę Samoobronie.

#### 4.5. Samoobrona na osi podziałów prawica-lewica

W kontekście podziałów prawica-lewica, Samoobrona jest partią trudną do scharakteryzowania. Marek Migalski twierdzi, że „umiejscowienie jej na diadzie prawica-lewica jest niezwykle trudne, jak to zwykle bywa w przypadku partii populistycznych. Tego typu formacje unikają jawnych deklaracji ideowych, chcąc odwołać się do jak najszerzych grup społecznych i trafić ze swą propagandą polityczną do jak największej rzeszy wyborców”<sup>222</sup>. Problem ten wiąże się z niejednoznaczną deklaracją liderów partii, którzy najpierw o swoim ugrupowaniu mówią, że jest to „ruch narodowo-ludowy, proekologiczny i prosocjalny, reprezentujący interesy całej gospodarki narodowej, w tym sfery gospodarcze związane z rolnictwem”<sup>223</sup>, a następnie przesuwają partię w kierunku lewicy, deklarując, że Samoobrona jest nowoczesną, aczkolwiek patriotyczną lewicą. „My jesteśmy partią lewicową, my jesteśmy partią lewicy patriotycznej, postępowej, nowoczesnej lewicy, lewicy, która na pierwszym miejscu widzi człowieka, rodzinę, pracę, godne życie”<sup>224</sup> – tymi słowami ocenił Lepper swoje ugrupowanie.

Samoobrona powołując się na słowa Jana Pawła II i umieszczając w swoim programie społeczno-gospodarczym odwołania do nauki społecznej Kościoła, uznaje powiązanie państwa z tą instytucją, co jest sprzeczne z zasadami charakterystycznymi dla partii lewicowych. Ponadto, w przeciwieństwie do formacji lewicowych - SLD, SdPi czy Unii Pracy, ugrupowanie Leppera w swoim programie nie poświęca wielkiej uwagi aborcji czy też związkom homoseksualnym.

Samoobrona RP przyjmując lewicowy charakter z pewnością chciała pozyskać elektorat rozczarowany polityką SLD-UP. Ponadto poprzez socjalne hasła, tak bardzo obecne w programie Samoobrony, formacja ta ze swoim apelem wyborczym zwracała się do ludzi niezamożnych, uznających się za tzw. szarych obywateli. Warto zauważyć, że Lepper popierał i uczestniczył w protestach kupców (np. podczas likwidacji

<sup>222</sup> Migalski, W. Wojtasik, M. Mazur, *Polski system partyjny*, Warszawa 2006, s. 49.

<sup>223</sup> Paszkiewicz, *Polskie partie polityczne*, Wrocław, 1996, s. 89.

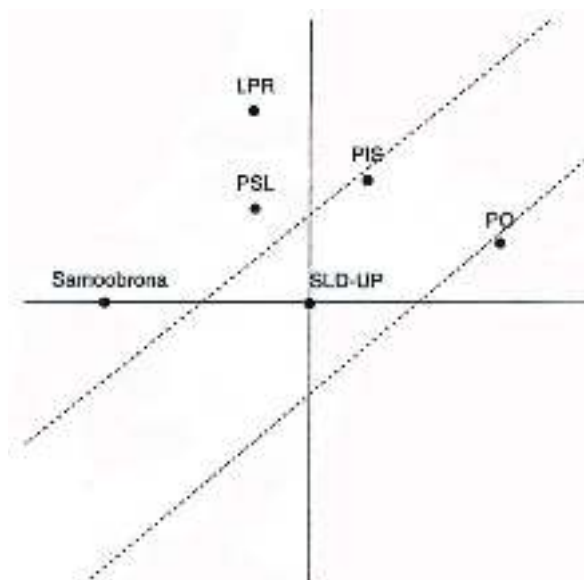
<sup>224</sup> ona internetowa Andrzeja Leppera, [www.lepper.com.pl](http://www.lepper.com.pl).

targowiska we Włocławku), razem z rolnikami brał udział w blokadach dróg. Poprzez te działania chciał pokazać się jako polityk walczący o los obywateli, dostrzegający biedę, a opowiadając się za rozbudowaną polityką społeczną państwa, co jest sztandarowym postulatem partii lewicowych, chciał zjednać sobie sympatię osób pochodzących z najniższych warstw społecznych, z których większość żyje na wsi i w małych miasteczkach, a więc w miejscach, gdzie Samoobrona ma spore poparcie<sup>225</sup>.

Natomiast po roku 2005, gdy Sejm zdominowała prawica, Samoobrona zacieśniła swoje związki z Kościołem. „(...) Partia coraz częściej kokietowała wyborców swym przywiązaniem do tradycji narodowej i kościelnej, szef ugrupowania pielgrzymował na Jasną Górę i do parafii św. Brygidy w Gdańsku, potępiał parady homoseksualistów. (...) Niewątpliwie Samoobrona przesunęła się, w porównaniu z pozycją zajmowaną jeszcze w 2001 r., w górę na osi aksjologicznej, oddalając się coraz bardziej od <<pasma standaryzacji>>”<sup>226</sup>.

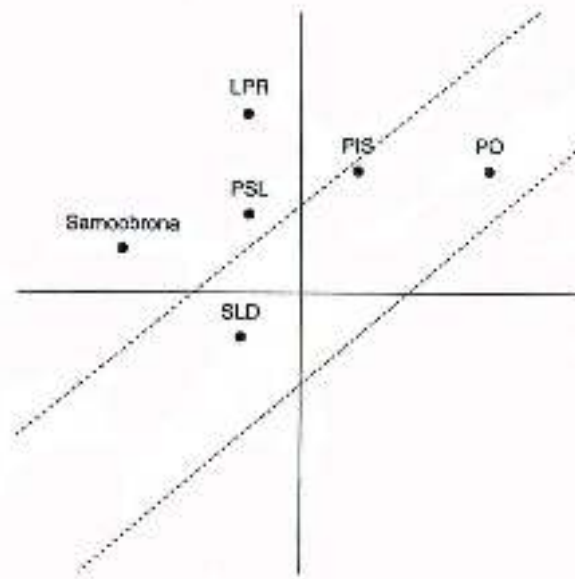
Przejście Samoobrony na prawą stronę sceny politycznej wiązało się z zawarciem koalicji parlamentarnej, a później rządowej z PiS i LPR – formacjami konserwatywnymi, podtrzymującymi dobre stosunki z Kościołem. Elekcja w 2005 roku pokazała, iż w Polsce minęła moda na lewicę. W związku z tym Andrzej Lepper postanowił walczyć również o głosy wyborców prawicowych, konkurując z PiS i LPR.

### Wykres 1. Usytuowanie polskich partii politycznych w wyborach 2001



Źródło: M. Migalski, W. Wojtasik, M. Mazur, *Polski system partyjny*, Warszawa 2006, s. 48.

## Wykres 2. Usytuowanie polskich partii politycznych w wyborach 2005



Źródło: M. Migalski, W. Wojtasik, M. Mazur, *Polski system partyjny*, Warszawa 2006, s. 51.

### 4.6. Portret wyborcy Samoobrony

Apel wyborczy Samoobrony skierowany był do osób niezadowolonych z transformacji, często określanych jako jej ofiary. „Duży elektorat Samoobrony to elektorat postpeerelowski, który ocenia okres PRL pozytywnie. Można ich nazwać <<ofiarami transformacji>>, gdyż nie umieją przystosować się do nowych warunków życia. (...) Elektorat Samoobrony to ludzie, którym nie udało się zrobić kariery w biznesie, stracili wszystko, wpadli w długi, lub też ich aktywność biznesowa jest ograniczona przez administrację lub z innych powodów (rzemieślnicy, drobni kupcy, właściciele małych i średnich sklepów – zagrożeni przez hipermarkety, straganiarze, drobny handel uliczny). Ich aktywność została zablokowana, elektorat bardzo sfrustrowany i bardzo podatny na hasła Samoobrony i autorytet A. Leppera, który mówi prosto, że jak dojdzie do władzy to zrobi odpowiedni porządek ze skorumpowaną administracją i klasą polityczną”<sup>227</sup>.

Lider Samoobrony jest najbardziej znanym politykiem tej partii. W jej szeregach cieszy się autorytetem, dzięki czemu stał się symbolem swojej formacji. W tym względzie miał przewagę nad konkurentami z PSL, z którymi walczył o wpływy wśród wiejskiego elektoratu, bowiem wśród ludowców było przynajmniej kilku polityków uchodzących za liderów stronnictwa. Wyraźne przywództwo Leppera przyciągało elektorat, który utożsamiając się z nim, utożsamiał się jednocześnie z całą Samoobroną. Nie do końca działało to w PSL, gdyż istnienie kilku silnych liderów mogło zachwiać jedność ugrupowania i doprowadzić do powstania podziałów wewnątrz partii (stało się tak po opuszczeniu PSL przez B. Pęka, D. Grabowskiego, (2002 r.), a później także J. Wojciechowskiego, Z. Kuźmiuka i Z. Podkańskiego (2006 r.).

Lepper używając w krytyce politycznych decydentów ostrego języka, a przy tym często odwołując się do tzw. „szarych obywateli”, stał się wyrazicielem ich przekonań, a jednocześnie wzbudzał ich zaufanie. Świadczą o tym słowa respondentów, biorących udział w badaniach fokusowych, którzy tak wyrazili się o liderze Samoobrony: „Jak on mówi to tak, jak ja bym mówiła; On się za nami wstawia; Jest jedyną osobą, która jest z nami na co dzień; Interesuje się zwykłymi ludźmi; On mówi im w oczy to, co my chcemy im powiedzieć”<sup>228</sup>.

„W wyborach parlamentarnych 2001 r. hasła polityczne, pod jakimi Samoobrona ubiegała się o zajęcie miejsca w parlamencie były wyrazem odpowiedzi głosujących obywateli na trudną do zaakceptowania teraźniejszość. Andrzej Lepper i jego partia polityczna stali się wyrazicielami opinii, niepokojów i lęków wielu grup społecznych. Opinie te oraz hasła wyborcze powtarzane były w gronie rodziny, najbliższych, wśród znajomych, pod urzędami pracy, na bazarach, a także w debatach telewizyjnych, prasowych i radiowych”<sup>229</sup>.

Ponadto, „Osoby deklarujące poparcie dla Samoobrony wyróżniają się poglądami, które można określić jako populistyczne. Należą do największych zwolenników ograniczenia zarobków osób najlepiej zarabiających, a jednocześnie najczęściej są za tym, by dużo zarabiający płacili wyższe podatki (...) Mają krytyczny stosunek do prywatyzacji (...) Optują za ochroną polskiego rynku rolnego przed zagraniczną konkurencją. Są za tym, by państwo zapewniało obywatelom wysoki

poziom świadczeń społecznych. Należą do najsłabiej przekonanych, że integracja Polski z UE przyniesie nam więcej korzyści niż strat (...)"<sup>230</sup>.

Populistyczny elementy w kampanii wyborczej i w działalności Samoobrony RP – takie jak chwytne hasła „Balcerowicz musi odejść”, „Oni już byli, oni oszukali, oni muszą odejść!”, agresywny język (obraza polityków, zapowiedź wskazania i ukarania złodziei na politycznych salonach), jak również wizerunek przewodnika, mentora, stojącego na czele niezadowolonych i rozczarowanych, wypowiadającego wojnę elitom politycznym sprawiły, iż Andrzej Lepper pozyskał spory elektorat, dzięki któremu było możliwe wejście jego ugrupowania do parlamentu. Ważne podkreślenia jest to, że Samoobrona po wyborczym sukcesie nadal uchodziła wśród swoich wyborców za partię, która doprowadzi do poprawy ich poziomu życia. W związku z tym zgłaszano nowe postulaty o charakterze socjalnym (minimum socjalne, walka o wzrost rent i emerytur). Samoobrona zgłaszając projekt obniżenia uposażeń posłów i senatorów do wysokości ok. 3 tysięcy złotych<sup>231</sup>, również mogła być odebrana przez swoich wyborców, jako ugrupowanie, które w parlamencie jest po to, by stanowić prawo, a nie dla wysokich zarobków i innych przywilejów. Inicjatywa ta była kolejną walką z elitami i zarazem zwróceniem uwagi na wysokie różnice pomiędzy dochodami polityków, a wysokością rent i emerytur. Lepper uzasadniając, iż władza winna szukać oszczędności najpierw w swoich kieszeniach, a dopiero później u obywateli, po raz kolejny wytoczył pojedynek elitom, stając jednocześnie po stronie, a nawet w obronie „zwykłych ludzi”.

#### 4.7. Krótkotrwała parlamentaryzacja

Samoobrona RP sukces wyborczy osiągnęła dopiero w 2001 roku, chociaż już wcześniej kilka razy stawała w wyborcze szranki. Jedną z przyczyn sukcesu z pewnością było rosnące niezadowolenie z polityki rządu Jerzego Buzka. Politycy Samoobrony nie kryli rozgoryczenia poczynaniami tego gabinetu. W związku z tym organizowali akcje protestacyjne, blokady dróg i urzędów publicznych, krytykując w szczególności politykę gospodarczą i rolną państwa<sup>232</sup>. Nasilenie protestów przysporzyło Lepperowi popularności, co przekładało się na preferencje wyborcze Polaków. W 1999 roku Samoobrona po raz pierwszy uzyskała



dem, s. 253.

ronika Sejmowa” IV kadencji, nr 27 (508), [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

Stępień, *Populizm w programach wyborczych do parlamentu 2001 roku*, /w:/ *Populizm na mie XX i XXI wieku: panaceum czy pułapka?*, red. M. Marczevska-Rytko, Toruń 2006, s. 153.

poparcie 5% respondentów<sup>233</sup>. Ponadto „dla społeczeństwa niezrozumiałe było też to, co się działo wewnątrz AWS; toczące się spory i gry o wpływy podmiotów go tworzących prowadziły do stopniowej jego dekompozycji i spadku zaufania obywateli do rządu Jerzego Buzka i elit politycznych”<sup>234</sup>.

Krytyka elit towarzyszyła Lepperowi od początku powstania jego partii. Nie wahał się on użyć obraźliwych słów, skierowanych pod adresem prominentnych polityków. Prezydenta Kwaśniewskiego nazwał „największym nierobem w Polsce”<sup>235</sup>, a Leszka Balcerowicza „idiotą ekonomicznym”<sup>236</sup> oraz „ginekologiem, który bezkrwawo usuwa ciążę”<sup>237</sup>. Lepper w swoim apelu wyborczym wiele razy mówił, że należy rozliczyć „aferzystów i winnych <<złodziejskiej>> prywatyzacji”<sup>238</sup>, których dopatrywał się na politycznych salonach. Takimi hasłami przybliżał do siebie osoby z najniższych warstw społecznych, pojmujących polityków za ludzi skorumpowanych, tworzących układy i utrzymywanych przez podatników.

Negacja elit przychodziła Lepperowi z łatwością, gdyż jego ugrupowanie nigdy wcześniej nie było obecne w parlamencie i w rządzie. Lider Samoobrony podkreślał, iż w przeciwieństwie do innych partii, jego formacja jest „czysta”, gdyż z racji nie uczestnictwa w sprawowaniu władzy, nie odpowiada za problemy obywateli i kondycję państwa. Nawiązaniem do tego było hasło Samoobrony: „SLD, PSL, UW, PO, AWS – oni już byli”, zachęcające do głosowania na formację Leppera.

Jednak „pierwotnego źródła sukcesu politycznego należy upatrywać w mechanizmach procesu transformacji ustrojowej, jaka rozpoczęła się w Polsce w 1989 r. (...) Rozgoryczenie wielu grup społecznych i zawodowych, które zaczęły odczuwać skutki terapii szokowej (głównie pracowników dużych zakładów przemysłowych, które przestały być rentowne, górników, hutników, robotników pegeerów, które sukcesywnie rozwiązywano, rolników) w postaci bezrobocia i nieznannej dotąd biedy, w dosłownym znaczeniu powodowało, że poparcie dla reform ekonomicznych spadało”<sup>239</sup>. Samoobrona rozumiała to lepiej, niż jakakolwiek inna partia, gdyż wielu polityków tego ugrupowania na własnej skórze odczuło skutki

<sup>233</sup> M. Piskorski, *Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej*, /w:/ K. Kowalczyk, J. Sielski, *Polskie partie i ugrupowania parlamentarne*, Toruń 2004, s. 203.

<sup>234</sup> S. Stępień, *Populizm w programach wyborczych do parlamentu 2001 roku*, /w:/ *Populizm na przełomie XX i XXI wieku: panaceum czy pułapka?*, red. M. Marczevska-Rytko, Toruń 2006, s. 152.

<sup>235</sup> Ibidem, s. 153.

<sup>236</sup> Ibidem.

<sup>237</sup> T. Sasińska-Klas, *Medialny wizerunek Andrzeja Leppera*, /w:/ *Populizm na przełomie XX i XXI wieku: panaceum czy pułapka?*, red. M. Marczevska-Rytko, Toruń 2006, s. 256.

<sup>238</sup> S. Stępień, *Populizm w programach wyborczych do parlamentu 2001 roku*, /w:/ *Populizm na przełomie XX i XXI wieku: panaceum czy pułapka?*, red. M. Marczevska-Rytko, Toruń 2006, s. 153.

<sup>239</sup> T. Sasińska-Klas, *Medialny wizerunek Andrzeja Leppera*, /w:/ *Populizm na przełomie XX i XXI wieku: panaceum czy pułapka?*, red. M. Marczevska-Rytko, Toruń 2006, s. 252.

polityki finansowej Leszka Balcerowicza – Wicepremiera i Ministra Finansów w rządzie T. Mazowieckiego, J. K. Bieleckiego i J. Buzka. Wprowadzony przez niego w życie tzw. „plan Balcerowicza” był bardzo radykalnym sposobem naprawy zadłużonego państwa. Paradoksalnie, to właśnie Balcerowicz przez wielu uznawany jest za ojca sukcesu Samoobrony, gdyż partia ta, a wcześniej jej fundament – Związek Zawodowy Rolnictwa „Samoobrona”, rozpoczęły swój żywot w momencie, gdy społeczeństwo odczuwało pierwsze negatywne skutki „terapii szokowej”.

„Istotny segment społeczeństwa, przegrani transformacji ekonomicznej, mimo, iż wygrani w sferze politycznej zostali wyrzuceni poza nawias korzyści, jakie przyniosła zmiana ustroju politycznego i ekonomicznego. I dla nich nowo powstały związek zawodowy Samoobrona stanowił szansę podjęcia kwestii reprezentacji interesów jednej z grup społecznych, które w większości w realizacji swych interesów zbiorowych straciły na transformacji tj. robotników rolnych i rolników prowadzących małe gospodarstwa rolne”<sup>240</sup>.

Rozpatrując przyczyny sukcesu Samoobrony, warto zwrócić uwagę również na kampanię wyborczą tej partii. Liderzy ugrupowania w przeciwieństwie do swoich konkurentów skupili się na krytyce dokonań wszystkich rządów od 1989 roku. Ponadto posługiwali się hasłami, które łatwo wpadały w ucho i były czytelne. „Był to język prosty, konkretny i zrozumiały nawet dla niewykształconego wyborcy”<sup>241</sup>. W swoim programie partia nie zapomniała o emerytach, rencistach i bezrobotnych. Skupiła się jednak na kwestiach dotyczących rolnictwa, gdyż największą popularnością cieszyła się na prowincji. Mimo tego, „starła się trafić nie tylko do mieszkańców wsi ale też przynajmniej do części mieszkańców miast (...) Kampania Samoobrony była prowadzona przy tym profesjonalnie, a wypowiedzi kandydatów i samego Leppera w porównaniu do jego wcześniejszych zachowań, utrzymane były w tonie mniej agresywnym”<sup>242</sup>.

Samoobrona podczas sześcioletniej obecności w parlamencie była trzecim co do wielkości Klubem Parlamentarnym, którego wielkość stopniowo malała wraz z kolejnymi odejściami posłów i senatorów. Liczebność Klubu była jedną z kluczowych przyczyn pozyskania partii Leppera w skład rządu. Sukces Samoobrony, jakim była obecność w koalicji, stał się moim zdaniem przyczyną klęski tej formacji. Wraz z objęciem ministerialnych posad, działacze Samoobrony zaprzestali prowadzenia

dem, s. 252-253.

Stępień, *Populizm w programach wyborczych do parlamentu 2001 roku*, /w:/ *Populizm na wie XX i XXI wieku: panaceum czy pułapka?*, red. M. Marczevska-Rytko, Toruń 2006, s. 154.

dem, s. 156-157.

polityki typowej dla partii protestu. Zapomnieli, że na swoją obecność w parlamencie przez lata pracowali organizując blokady dróg i akcje protestacyjne, których fundamentem była krytyka rządzących, wytykanie błędów popełnionych przez kolejne ekipy, jak również zgłaszanie własnych postulatów i propozycji, adresowanych do decydentów politycznych. Lena Kolarska-Bobińska uważa, iż „kooptacja jest najbardziej wypróbowanym sposobem przeciągania na swoją stronę dawnych krytyków, łagodzenia ich postaw i zachowań. Również wyborcy często odwracają się od partii protestu, która wchodząc do rządu przestaje nią być, odrywa się od korzeni”<sup>243</sup>. Właśnie tak stało się z Samoobroną. Na porażkę formacji Leppera wpływ mogły mieć również afery wokół partii, które dodatkowo podważyły zaufanie do czołowych polityków tego ugrupowania.



---

Kolarska-Bobińska, *Populizm na salonach władzy*, „Les Echos”, 20.12.2006; polska wersja  
dostępna: [www.isp.org.pl](http://www.isp.org.pl).

## ZAKOŃCZENIE

Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej to formacja polityczna o dosyć niezwykłej historii. Partia ta została bowiem założona przez grupę zadłużonych i dotkniętych powodzią rolników. Na ich czele stanął Andrzej Lepper, który od tamtego czasu jest przewodniczącym i niekwestionowanym liderem ugrupowania. Tak więc partia nie jest kontynuacją żadnego ugrupowania wywodzącego się z okresu PRL, nie jest również formacją „córka” innego tworu politycznego. Samoobronę od innych ugrupowań funkcjonujących na polskiej scenie politycznej wyróżnia także usytuowany blisko partii i będący jej fundamentem Związek Zawodowy Rolnictwa „Samoobrona”.

Partia, którą w większości założyły „ofiary transformacji ustrojowej” od samego początku charakteryzowała się wrogim nastawieniem wobec kolejnych rządów, obwiniając je negatywnymi skutkami przemian lat 90-tych i brakiem reakcji na nie. Manifestowanie niezadowolenia z decyzji władzy, wzmocnione poprzez akcje protestacyjne, blokady dróg i urzędów publicznych, było kluczowym sposobem na zaistnienie w mediach, a co za tym idzie – w świadomości obywateli. Jednak Samoobronie nie udało się od razu odnieść sukcesu wyborczego. Partia weszła do parlamentu dopiero w dziewiątym roku istnienia. Przełomowe dla tej formacji wybory, które odbyły się 23 września 2001 roku, pozwoliły na wprowadzenie do gmachu przy Wiejskiej 53 posłów i 2 senatorów. Zdobyte 10.20% głosów było niewątpliwym sukcesem Samoobrony. Wynik ten udało się nieco poprawić podczas kolejnej elekcji – 25 września 2005 roku. Zaufanie 11.41% głosujących pozwoliło na objęcie 56 mandatów w Sejmie i 3 w Senacie.

Samoobrona dwukrotnie była trzecią co do wielkości siłą polityczną w parlamencie. Stąd też była formacją od której wiele zależało w głosowaniach. W IV kadencji Sejmu partia Leppera nawiązała współpracę z SLD. W wielu sprawach liderzy tych ugrupowań zgadzali się ze sobą. Posłowie Samoobrony udzielili wotum zaufania dla gabinetu Leszka Millera, a także początkowo bronili ministrów lewicowego rządu w głosowaniach nad wotum nieufności. Ponadto poseł Samoobrony Jan Łączny poparł raport podsumowujący prace Komisji Śledczej wyjaśniającej tzw. aferę Rywina. Współdziałanie obydwu partii przeniosło się również do samorządów i zaowocowało m.in. koalicjami sejmikowymi. Głównym wrogiem Samoobrony byli liberałowie, a wśród nich prezes NBP Leszek Balcerowicz – wielokrotnie atakowany w mediach i w ośrodkach politycznych. Pod koniec kadencji partia Leppera przesunęła się bliżej prawicy. W 2007 roku partia opowiedziała się za raportem Zbigniewa Ziobro, podsumowującym prace Komisji Śledczej

ds. afery Rywina. Ważne odnotowania jest również to, iż Andrzej Lepper poparł kandydaturę Lecha Kaczyńskiego przed II turą wyborów prezydenckich.

V kadencja Sejmu była dla Samoobrony spełnieniem marzeń o rządzeniu. Szef ugrupowania został Wicepremierem oraz Ministrem Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Spory pomiędzy koalicjantami przyczyniły się do odwołania Leppera z rządu. Ten jednak po kilku tygodniach ponownie znalazł się w gabinecie Kaczyńskiego. Sielankę Samoobrony zakłóciła tzw. afera gruntowa, doprowadzając do rozpadu koalicji rządowej i przedterminowych wyborów, które zakończyły się dla Samoobrony sromotną klęską. W dniu 21 października 2007 roku na partię tą zagłosowało 1.53% wyborców, co sprawiło, iż formacja ta po sześciu latach obecności w gmachu przy Wiejskiej, znalazła się poza parlamentem.

Czy musiało dojść do wykluczenia Samoobrony z gry? Wielu polityków tej partii uważa, że jej nieobecność w parlamencie kolejnej kadencji, jest ceną, zapłaconą za wstąpienie do rządu<sup>244</sup>. Ludzie do tej pory głosowali na formację Leppera, gdyż jej politycy nie mieli jeszcze władzy w rękach, a zapowiadali, że po ewentualnym wejściu do rządu, będą realizować swój społeczny program wyborczy. Nie udało się jednak wprowadzić w życie sztandarowych postulatów, takich jak podniesienie wysokości najniższych rent i emerytur do poziomu minimum socjalnego, wprowadzenie zasiłku dla bezrobotnych, którzy nie z własnej winy nie mają pracy, czy wycofanie polskich wojsk z Iraku. Ponadto, Samoobrona wraz z wejściem w struktury rządu zaprzeczyła zasadom funkcjonowania partii protestu, jaką do tej pory była, a swoje wiodące hasło „Oni już byli, oni oszukali, oni muszą odejść!” uczyniła bezprzedmiotowym.

Porażka wyborcza Samoobrony to przede wszystkim zejście z politycznego świecznika, ale również prawie całkowite zniknięcie z mediów, bez których ciężko dotrzeć do potencjalnych wyborców. Poza tym, partia została pozbawiona subwencji, co dodatkowo utrudnia jej funkcjonowanie. Tak więc dzisiaj Samoobrona znajduje się niemal w tym samym położeniu, w jakim była w latach 90-tych, z tą jednak różnicą, iż liderzy ugrupowania posiadają spore doświadczenie polityczne. Andrzej Lepper jako szef partii może cieszyć się tym, iż pomimo porażki wyborczej nadal są wokół niego skupieni działacze z tzw. pierwszego garnituru, wśród których nie brakuje wykształconych, posiadających praktykę polityczną osób – m.in.: Janusz Maksymiuk, Krzysztof Sikora, Bogdan Socha, Mateusz Piskorski, Genowefa Wiśniowska.

Moim zdaniem, jedyną szansą Samoobrony na powrót do parlamentu jest nowe przyjęcie charakteru typowego dla partii protestu. Lepper poczynił już w tym

---

Ziembra, *Cena romansu z PiS-em*, portal internetowy onet.pl, [www.onet.pl](http://www.onet.pl).

kierunku pierwsze kroki, organizując w lipcu 2008 roku blokady dróg krajowych m.in. w województwie łódzkim i warmińsko-mazurskim, protestując w ten sposób przeciwko podwyżkom cen paliw, żywności i środków do produkcji rolnej. Próba ta była jednak mało udana, gdyż blokady skupiły zaledwie kilkadziesiąt osób. Szef Samoobrony tak jak dawniej chce przekonać do siebie wyborców podczas licznych spotkań „w terenie”. Bezpośrednie spotkania są dobrą formą dotarcia do elektoratu, a zarazem socjotechniką, sprawiającą, że ludzie odczuwają, iż ktoś interesuje się losem szarych obywateli, za których się uważają.

Ciekawym jest fakt, że Andrzej Lepper – znany wszystkim z ostrej krytyki pod adresem władzy, zachowuje powściągliwość wobec liberalno-ludowego rządu, ograniczając się do zamieszczenia na stronie internetowej partii kilku stanowisk ugrupowania, traktujących o poparciu protestów górników i stoczniovców, a także wytykających gabinetowi Tuska brak odpowiedniej reakcji na ciężką sytuację rolników dotkniętych klęskami żywiołowymi i trwające permanentnie problemy w służbie zdrowia. Dlaczego Lepper zrezygnował z akcji protestacyjnych, blokad dróg i urzędów? Czy Samoobrona jest nadal partią protestu? A może Lepper chce zmienić oblicze swojej partii, gdyż do tej pory jej język i styl działania był ostro krytykowany przez sporą część społeczeństwa? Udzielenie odpowiedzi na te pytania jest w obecnej chwili bardzo trudnym zadaniem. Myślę, że konfrontacja dotychczasowego charakteru ugrupowania z rzeczywistością jego działalnością będzie możliwa najwcześniej w momencie kampanii wyborczej, a więc w okresie wyjątkowej aktywności działaczy partyjnych. Istotnym elementem badania będzie analiza programu wyborczego, jak również samej kampanii.

Trudno dziś przewidzieć, czy Samoobrona w następnej elekcji pokona klauzulę zaporową. Dzisiaj, blisko rok po przegranych z kretesem przez partię Leppera wyborach parlamentarnych, poparcie dla tego ugrupowania utrzymuje się na poziomie zaledwie 1%<sup>245</sup>. Najbliższym sprawdzianem dla Samoobrony będą wybory do Parlamentu Europejskiego, zaplanowane na 7 czerwca 2009 roku.

## BIBLIOGRAFIA

### I. Książki

Antoszewski A., Herbut R., *Demokracje zachodnioeuropejskie. Analiza porównawcza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1997.

Dudek A., *Pierwsze lata III Rzeczypospolitej 1989-2001*, Wydawnictwo ARCANA, Kraków 2005.

Herbut R., *Teoria i praktyka funkcjonowania partii politycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002.

Marczewska-Rytko M., *Populizm: teoria i praktyka polityczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1995.

Mazur M., *Wizerunek Andrzeja Leppera. Retoryka populistyczna czy populizm?*, /w:/ *Populizm*, red. Migalski M., Instytut Regionalny w Katowicach, Katowice 2005.

Migalski M., Wojtasik W., Mazur M., *Polski system partyjny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.

Paszkiewicz K., *Polskie partie polityczne*, Wydawnictwo „Hector”, Wrocław, 1996.

Piskorski M., *Samoobrona Rzeczypospolitej Polskiej*, /w:/ Kowalczyk K., Sielski J., *Polskie partie i ugrupowania parlamentarne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2004.

Rymanowski B., Siennicki P., *Towarzystwo Lwa Rywina*, Wydawnictwo Literackie, Warszawa 2004.

Sasińska-Klas T., *Medialny wizerunek Andrzeja Leppera*, /w:/ *Populizm na przełomie XX i XXI wieku: panaceum czy pułapka?*, red. Marczewska-Rytko M., Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006.

Sielski J., *Populizm na przykładzie „Samoobrony” Andrzeja Leppera*, /w:/ *Populizm na przełomie XX i XXI wieku: panaceum czy pułapka?*, red. Marczewska-Rytko M., Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006.

Stępień S., *Populizm w programach wyborczych do parlamentu 2001 roku*, /w:/ *Populizm na przełomie XX i XXI wieku: panaceum czy pułapka?*, red. Marczewska-Rytko M., Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006.

## II. Materiały źródłowe

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej: IV kadencja: przewodnik, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2002.

*Wybory prezydenckie 2000: programy kandydatów*, (red.) I. Słodkowska, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2004.

*Wybory 2001. Partie i ich programy*, (red.) I. Słodkowska, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2002.

„Kronika Sejmowa”, IV i V kadencja - wybrane numery.

„Monitor Polski”, nr 29/2002, poz. 462, zał. 33.

„Monitor Polski”, nr 29/2002, poz. 462, zał. 13.

„Monitor Polski”, nr 41/2006, poz. 444, zał. 21.

Wybory parlamentarne 1991, 1993, 1997 – wydawnictwa książkowe Państwowej Komisji Wyborczej.

Dane wyborcze Państwowej Komisji Wyborczej: uchwały PKW, wyniki wyborów, dane o kandydatach i okręgach wyborczych, dostępne na stronie internetowej Państwowej Komisji Wyborczej, [www.pkw.gov.pl](http://www.pkw.gov.pl), [www.wybory2002.pkw.gov.pl](http://www.wybory2002.pkw.gov.pl), [www.wybory2005.pkw.gov.pl](http://www.wybory2005.pkw.gov.pl), [www.wybory2006.pkw.gov.pl](http://www.wybory2006.pkw.gov.pl), [www.wybory2007.pkw.gov.pl](http://www.wybory2007.pkw.gov.pl).

Stenogramy z posiedzeń Sejmu RP, stenogramy z posiedzeń komisji sejmowych, wyniki głosowań, składy osobowe komisji sejmowych, Uchwały Komisji Etyki Poselskiej, raporty i sprawozdania z prac komisji śledczych, dostępne na stronie internetowej Sejmu RP, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

Sondaże i komunikaty z badań przeprowadzonych przez Centrum Badania Opinii Społecznej, dostępne na stronie internetowej CBOS, [www.cbos.pl](http://www.cbos.pl).

Sondaże i komunikaty z badań przeprowadzonych przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej, dostępne na stronie internetowej TNS OBOP, [www.tns-global.pl](http://www.tns-global.pl).

Wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga, dot. sprawy z powództwa Bogdana Sochy o ochronę dóbr osobistych.

## III. Artykuły prasowe

„Gazeta Wyborcza” – lata 2001-2008 – wybrane numery.

„Rzeczpospolita” – lata 2001-2008 – wybrane numery.

„ennik Polska-Europa-Świat” – lata 2006-2008 – wybrane numery.

„ennik Polski” – lata 2001-2008 – wybrane numery.

„Wprost” – lata 2001-2008 – wybrane numery.

J. Cieśla, A. Grzeszak, R. Socha, J. Solska, *Posady dla nowych swoich*, „Polityka”, nr 19/2006.

J. Paradowska, *Ile SLD?*, „Polityka”, nr 38/2001.

J. Baczyński, W. Władyka, *Mniejsza większość*, „Polityka”, nr 39/2001.

P. Siennicki, *Będzie już tylko straszno*, „Nowe państwo”, nr 49/2001.

L. Kolarska-Bobińska, *Populizm na salonach władzy*, „Les Echos”, 20.12.2006;  
polska wersja językowa: [www.isp.org.pl](http://www.isp.org.pl).

#### IV. Strony internetowe

Strona internetowa Sejmu RP, [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl).

Strona internetowa Senatu RP, [www.senat.gov.pl](http://www.senat.gov.pl).

Strona internetowa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, [www.kprm.gov.pl](http://www.kprm.gov.pl).

Strona internetowa Państwowej Komisji Wyborczej, [www.pkw.gov.pl](http://www.pkw.gov.pl).

Strona internetowa Centrum Badania Opinii Społecznej, [www.cbos.pl](http://www.cbos.pl).

Strona internetowa Ośrodka Badania Opinii Publicznej, [www.tns-global.pl](http://www.tns-global.pl).

Strona internetowa Instytutu Spraw Publicznych, [www.isp.org.pl](http://www.isp.org.pl).

Strona internetowa partii Samoobrona RP, [www.samoobrona.org.pl](http://www.samoobrona.org.pl).

Strona internetowa partii Samoobrona Narodu Polskiego,  
[www.samoobronanarodupolskiego.friko.pl](http://www.samoobronanarodupolskiego.friko.pl).

Strona internetowa Andrzeja Leppera, [www.lepper.com.pl](http://www.lepper.com.pl).

Strona internetowa i blog Leszka Millera, [www.miller.pl](http://www.miller.pl).

Strona internetowa Waldemara Nowakowskiego, [www.waldemarnowakowski.com](http://www.waldemarnowakowski.com).

Strona internetowa telewizji TVN24, [www.tvn24.pl](http://www.tvn24.pl).

Strona internetowa „Gazety Wyborczej”, [www.gazeta.pl](http://www.gazeta.pl), [www.wyborcza.pl](http://www.wyborcza.pl).

Strona internetowa dziennika „Rzeczpospolita”, [www.rp.pl](http://www.rp.pl).

Strona internetowa dziennika „Dziennik Polska-Europa-Świat”, [www.dziennik.pl](http://www.dziennik.pl).

Strona internetowa tygodnika „Wprost”, [www.wprost.pl](http://www.wprost.pl).

Strona internetowa tygodnika „Polityka”, [www.polityka.pl](http://www.polityka.pl).

Strona internetowa portalu onet.pl, [www.onet.pl](http://www.onet.pl).

Strona internetowa portalu Wirtualna Polska, [www.wp.pl](http://www.wp.pl).

Strona internetowa portalu interia.pl, [www.interia.pl](http://www.interia.pl).

## ANEKS

Aneks nr 1. Samoobrona-Leppera w wyborach do Sejmu w 1993 roku.

<b>Okręg wyborczy</b>	<b>Ilość głosów oddanych na listę w okręgu</b>	<b>% głosów oddanych na listę w okręgu</b>
1. Warszawa I (miasto)	8831	1.11
2. Warszawa II (ziemski)	6379	2.39
3. Biała Podlaska	4328	3.89
4. Białystok	5309	2.09
6. Bydgoszcz	18346	4.27
7. Chełm	4377	5.22
8. Ciechanów	4477	3.13
9. Częstochowa	9530	3.32
10. Elbląg	8036	5.12
11. Gdańsk	14003	2.55
12. Gorzów Wielkopolski	8193	4.82
13. Jelenia Góra	8137	4.62
14. Kalisz	9401	3.44
16. Katowice	7075	1.36
17. Gliwice	8491	2.02
18. Kielce	12336	3.11
19. Konin	6224	3.92
20. Koszalin	25182	13.93
22. Krosno	5977	3.35
23. Legnica	9007	5.09
24. Leszno	6184	4.08
25. Lublin	10024	2.75
26. Łomża	4250	3.67
27. Łódź	11093	2.42
29. Olsztyn	12077	4.66
31. Ostrołęka	1825	1.51
32. Piła	11309	6.14
33. Piotrków Trybunalski	7815	3.52
34. Płock	4748	2.48
35. Poznań	12667	2.34
36. Przemyśl	3677	2.51
37. Radom	6833	2.69
38. Rzeszów	5885	2.19
39. Siedlce	5988	2.82
40. Sieradz	5145	3.52

42. Słupsk	14338	10.04
43. Suwałki	8323	5.73
44. Szczecin	13823	3.99
47. Toruń	9188	3.95
48. Wałbrzych	11641	4.51
49. Włocławek	5117	3.39
50. Wrocław	12488	2.98
51. Zamość	6097	3.31
52. Zielona Góra	9163	4.06

Źródło: dane wyborcze opracowane przez PKW.

Aneks nr 2. Przymierze Samoobrona w wyborach do Sejmu w 1997 roku.

<b>Okręg wyborczy</b>	<b>Ilość głosów oddanych na listę w okręgu</b>	<b>% głosów oddanych na listę w okręgu</b>
1. Warszawa I (miasto)	223	0.03
2. Warszawa II (ziemski)	127	0.05
6. Bydgoszcz	859	0.23
7. Chełm	412	0.60
18. Kielce	500	0.15
19. Konin	501	0.36
20. Koszalin	1456	0.96
23. Legnica	789	0.49
24. Leszno	745	0.59
26. Łomża	397	0.35
32. Piła	1278	0.77
35. Poznań	589	0.12
42. Słupsk	784	0.64
44. Szczecin	437	0.14
50. Wrocław	567	0.14
52. Zielona Góra	409	0.20

Źródło: dane wyborcze opracowane przez PKW.

Aneks nr 3. Samoobrona RP w wyborach do Sejmu w 2001 roku.

Nr okręgu	Ilość głosów oddanych na listę w okręgu	% głosów oddanych na listę w okręgu	Ilość zdobytych mandatów względem liczby mandatów w okręgu	Imię i nazwisko wybranego posła	Miejsce na liście	Ilość głosów oddanych na kandydata
1. Legnica	30920	9.42	1 (12)	Bonda Ryszard Mieczysław	1	8876
2. Wałbrzych	25723	10.91	1 (9)	Franczak Franciszek Wojciech	1	7634
3. Wrocław	39823	9.51	1 (14)	Kozłowski Piotr	1	10920
4. Bydgoszcz	32953	9.57	1 (12)	Mojzesowicz Wojciech	1	14870
5. Toruń	39277	12.05	2 (13)	Sulek Leszek Kazimierz	1	10634
				Kuropatwiński Lech Stefan	2	2840
6. Lublin	57796	13.31	2 (15)	Żywiec Józef	1	16733
				Głębocki Stanisław	2	5153
7. Chełm	53855	15.86	2 (12)	Michalski Jerzy	1	15421
				Kwiatkowski Marian	2	10691
8. Zielona Góra	29957	9.60	1 (12)	Ostrowski Henryk	1	9653
9. Łódź	22423	6.69	1 (11)	Rutkowski Krzysztof	1	13946
10. Piotrków Trybunalski	38832	15.90	2 (9)	Łyżwiński Stanisław Józef	1	9080
				Kwaśniewska Dorota	5	4432
11. Sieradz	60404	17.76	2 (12)	Rochnowska Renata	1	10489
				Borczyk Waldemar	2	8924
12. Chrzanów	18198	8.38	0 (7)	-	-	-
13. Kraków	29864	6.89	1 (14)	Wójcik Kazimierz Marian	1	9668
14. Nowy Sącz	19728	7.98	1 (9)	Szukała Tadeusz	1	4884
15. Tarnów	22733	10.05	1 (8)	Curyło Marian	1	7625
16. Płock	33900	13.04	1 (10)	Pękała Jerzy	1	8212
17. Radom	32132	13.54	1 (9)	Łyżwińska Wanda Elżbieta	1	6927
18. Siedlce	45277	14.19	2 (12)	Filipek Krzysztof	1	16180
				Dziewulski Zbigniew	4	6423
19. Warszawa I	22398	3.05	0 (19)	-	-	-
20. Warszawa II	24217	8.26	1 (10)	Witaszek Zbigniew	1	7583
21. Opole	34236	11.01	2 (13)	Tyma Zenon	1	10853
				Tomala Józef	2	5042
Krosno	36719	12.27	2 (11)	Lis Alicja Bronisława	1	9960
				Głowa Józef	3	3733

23. Rzeszów	43122	10.14	2 (15)	Zbyrowska Maria	1	13837
				Urban Tadeusz	3	4391
24. Białystok	47875	12.04	2 (15)	Wiśniowska Genowefa	1	12587
				Laskowski Józef	4	7304
25. Gdańsk	23085	6.38	1 (12)	Hojarska Danuta	1	8796
26. Gdynia	35489	9.21	1 (14)	Zielonka Lech Stefan	1	8993
27. Bielsko-Biała	21940	7.91	1 (9)	Smolana Piotr Wincenty	1	7021
28. Częstochowa	22963	10.61	1 (7)	Grzesik Andrzej	1	10196
29. Gliwice	15613	6.09	1 (10)	Dulias Stanisław	1	3873
30. Rybnik	16616	7.10	1 (9)	Stasiewski Józef Edmund	1	5512
31. Katowice	19962	5.55	1 (13)	Czechowski Włodzimierz Antoni	1	6233
32. Sosnowiec	19133	6.84	1 (9)	Figlus Michał	1	5071
33. Kielce	55284	12.81	2 (16)	Cepil Józef	1	10836
				Nowak Zbigniew	6	6339
34. Elbląg	24889	12.71	1 (8)	Ołdakowski Adam	1	10124
35. Olsztyn	22046	9.63	1 (9)	Aszkiełowicz Mieczysław	1	6753
36. Kalisz	44565	12.77	2 (12)	Skutecki Józef	1	11961
				Wojtkowiak Tadeusz Józef	2	4884
37. Konin	35556	13.76	2 (9)	Budner Alfred	1	8811
				Jankowski Zdzisław	2	7446
38. Piła	30163	11.74	1 (9)	Beger Renata	1	10877
39. Poznań	16326	5.08	0 (10)	-	-	-
40. Koszalin	46863	22.77	2 (8)	Lepper Andrzej	1	44814
				Łączny Jan	2	498
41. Szczecin	34769	10.24	2 (13)	Klukowski Waław	1	7914
				Kozłowska Bożena Alicja	2	8457

Źródło: dane wyborcze opracowane przez PKW.

Aneks nr 4. Samoobrona RP w wyborach do Sejmu w 2005 roku.

Nr okręgu	Ilość głosów oddanych na liście w okręgu	% głosów oddanych na liście w okręgu	Ilość zdobytych mandatów względem liczby mandatów w okręgu	Imię i nazwisko wybranego posła	Miejsce na liście	Ilość głosów oddanych na kandydata
1. Legnica	35822	12.65	2 (12)	Litwin Czesław	1	9902
				Costa Hubert Ranjan	5	3521
2. Wałbrzych	25995	13.25	1 (8)	Kończak Grzegorz	1	6904
3. Wrocław	32669	8.42	1 (14)	Żyszkiewicz Jerzy	1	10527
4. Bydgoszcz	33363	11.70	1 (12)	Bestry Jan	1	6941
5. Toruń	53077	18.59	3 (13)	Krajewski Mirosław	1	11333
				Kuropatwiński Lech Stefan	3	6115
				Nowakowski Waldemar	5	4170
6. Lublin	57881	14.59	2 (15)	Borysiuk Bolesław Borys	1	8256
				Gut Alina	4	8455
7. Chełm	60435	20.83	3 (12)	Młynarczyk Henryk	1	13633
				Grabczan Zofia Anna	2	5971
				Romaniuk Wojciech Maciej	3	10719
8. Zielona Góra	30868	11.41	1 (12)	Starosta Waldemar Henryk	1	8391
9. Łódź	25382	8.63	1 (10)	Misztal Piotr	1	8890
10. Piotrków Trybunalski	48034	21.56	2 (9)	Łyżwiński Stanisław Józef	1	21101
				Molka Halina	7	3706
11. Sieradz	62787	21.87	3 (12)	Tyszko Grażyna Alicja	1	10981
				Kiedos Edward Józef	3	6016
				Wojtera Marek	7	8715
12. Chrzanów	17060	8.51	0 (8)	-	-	-
13. Kraków	21215	5.05	0 (13)	-	-	-
14. Nowy Sącz	21056	8.48	1 (9)	Wiśniowska Elżbieta Aleksandra	1	4839
15. Tarnów	22006	9.88	1 (9)	Zawisza Jerzy Tomasz	1	5338
16. Płock	41056	17.84	2 (10)	Szymańczyk Lech	1	7393
				Wiśniewski Zenon Sylwester	2	5764
17. Radom	43676	19.42	2 (9)	Łyżwińska Wanda Elżbieta	1	7842
				Paduch Marzena Hanna	4	7838

18. Siedlce	55818	18.80	2 (12)	Filipek Krzysztof	1	16515
				Skwierczyński Grzegorz Krzysztof	2	6963
19. Warszawa I	17771	2.34	0 (19)	-	-	-
20. Warszawa II	23276	7.34	1 (11)	Sikora Krzysztof Ryszard	1	5695
21. Opole	28244	10.59	2 (13)	Stępkowski Józef	1	8714
				Lewandowska Sandra Magdalena	3	5215
22. Krosno	32339	11.83	1 (11)	Maksymiuk Janusz Roman	1	7384
23. Rzeszów	31807	7.89	1 (15)	Zbyrowska Maria	1	12171
24. Białystok	41996	12.16	2 (15)	Wiśniowska Genowefa	1	10670
				Wójcik Janusz	3	4236
25. Gdańsk	23429	6.73	1 (12)	Hojarska Danuta	1	10155
26. Gdynia	34645	9.39	1 (14)	Woszczerowicz Lech	1	5987
27. Bielsko-Biała	16622	6.60	0 (9)	-	-	-
28. Częstochowa	25141	13.73	1 (7)	Grzesik Andrzej Marek	1	9501
29. Gliwice	16130	6.97	1 (10)	Moric Rajmund Klemens	1	3091
30. Rybnik	17170	7.64	0 (9)	-	-	-
31. Katowice	17177	5.18	0 (12)	-	-	-
32. Sosnowiec	Lista nie została zarejestrowana		0 (9)	-	-	-
33. Kielce	62851	17.23	3 (16)	Olejniki Małgorzata	1	12398
				Cepil Józef	2	10526
				Sulek Leszek	4	7590
34. Elbląg	29404	17.68	2 (8)	Rochowska Renata Maria	1	7411
				Ołdakowski Adam	2	7488
35. Olsztyn	24349	11.80	1 (10)	Aszkiewicz Mieczysław	1	5892
36. Kalisz	46683	16.55	2 (12)	Dębicki Tadeusz	1	10027
				Ptak Bernard Adam	2	7023
37. Konin	45136	20.70	3 (9)	Budner Alfred	1	16075
				Pilarz Józef	2	6083
				Ruciński Andrzej	8	2366
38. Piła	32272	14.75	1 (9)	Beger Renata Lidia	4	10537
39. Poznań	17426	5.71	0 (10)	-	-	-
40. Koszalin	39966	22.78	3 (8)	Lepper Andrzej Zbigniew	1	33535
				Łączny Jan	2	2229
				Bednarek Jan Paweł	4	1102
41 Szczecin	35321	11.47	2 (13)	Wasilewska-Kita Regina	1	6890
				Piskorski Mateusz Andrzej	2	5610

o: dane wyborcze opracowane przez PKW.

Aneks nr 5. Wyniki wyborcze Samoobrony RP w wyborach do Sejmu w 2007 roku.

<b>Okręg wyborczy</b>	<b>Ilość głosów oddanych na listę</b>	<b>% głosów oddanych na listę w okręgu</b>
1. Legnica	6029	1.49
2. Wałbrzych	4318	1.59
3. Wrocław	6212	1.12
4. Bydgoszcz	7154	1.71
5. Toruń	9175	2.34
6. Lublin	8836	1.76
7. Chełm	11603	3.30
8. Zielona Góra	6654	1.69
9. Łódź	6150	1.45
10. Piotrków Trybunalski	6631	2.27
11. Sieradz	10351	2.71
12. Chrzanów	2585	0.97
13. Kraków	3483	0.62
14. Nowy Sącz	3653	1.23
15. Tarnów	3234	1.15
16. Płock	5935	1.93
17. Radom	7584	2.66
18. Siedlce	8686	2.36
19. Warszawa I	4540	0.40
20. Warszawa II	3656	0.79
21. Opole	6395	1.74
22. Krosno	5973	1.81
23. Rzeszów	5335	1.09
24. Białystok	9303	2.02
25. Gdańsk	5622	1.19
26. Gdynia	7840	1.56
27. Bielsko-Biała	3146	0.91
28. Częstochowa	3912	1.53
29. Gliwice	2706	0.82
30. Rybnik	2891	0.95
31. Katowice	2725	0.59
32. Sosnowiec	3018	0.93
33. Kielce	7874	1.63
34. Elbląg	6929	3.00
35. Olsztyn	5093	1.70
36. Kalisz	8445	2.19
37. Konin	7033	2.36

38. Piła	6352	2.13
39. Poznań	2684	0.60
40. Koszalin	10440	4.24
41. Szczecin	7150	1.63

Źródło: dane wyborcze opracowane przez PKW.